czytam, więc wiem

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł.
ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl
29 stycznia 2014
środa
19(17960)
2,00 zł (w tym 8% vat)

Co uczniowie wyczytali >>9

Dziś kolejne recenzje książek autorstwa młodych Czytelników

DZIŚ po południu / w nocy
-11° -15° >>2

Region >> Podlaskie na drugim miejscu w kraju pod względem jakości opieki

Zadowolenie jest, ale połowiczne

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Mieszkańcy woj. podlaskiego są jednymi z najbardziej zadowolonych z jakości publicznej opieki zdrowotnej w Polsce – wynika z Krajowego Indeksu Sprawności Ochrony Zdrowia 2014. Ale choć jest z czego się cieszyć, jest to zadowolenie raczej umiarkowane.

Krajowy Indeks Sprawności Ochrony Zdrowia powstał po raz pierwszy. Na podstawie 44 wskaźników oceniono, jak działa służba zdrowia w trzech kategoriach w poszczególnych województwach. Podlaskie zajęło drugie miejsce w kraju (po opolskim) w kategorii „Jakość konsumenckiej opieki zdrowotnej". – Będziemy pracować na jeszcze lepsze wyniki – mówi Karol Pilecki, członek zarządu województwa podlaskiego, odpowiedzialny za służbę zdrowia, który odbierał nagrodę dla naszego województwa. – Pomimo tak zacnego wyróżnienia mamy jeszcze wiele do zrobienia.

Z analiz wynika, że mieszkańcy naszego województwa są najbardziej zadowoleni z systemu opieki zdrowotnej. Ale średnia ocena w skali od 1 do 5 to 2,59 (u najbardziej niezadowolonych mieszkańców pomorskiego to 2,09). Najbardziej ze wszystkich Polaków doceniamy dostęp do lekarzy specjalistów (średnia ocena 2,47). Na 3,52 oceniliśmy profesjonalizm i kompetencje lekarzy, podobnie podejście lekarza do pacjenta i efektywność leczenia. Nieco gorzej do badań diagnostycznych i czas oczekiwania na usługę medyczną. Z raportu wynika też, że Podlasianie niemal najrzadziej w Polsce muszą rezygnować z zakupów leków z powodów finansowych (taką decyzję podjęło 13,7 proc. badanych gospodarstw domowych, podczas gdy np. w łódzkim aż 24,8 proc). Z wizyty u lekarza z powodu braku pieniędzy zrezygnować musiało 12,7 proc. badanych (w dolnośląskim aż 22 proc.). Także w kolejce do lekarzy w porównaniu do innych regionów stoi u nas niewielu pacjentów.

O ile z jakością jest nieźle, nieco gorzej poszło nam w kategorii „Poprawy stanu zdrowia", gdzie zajęliśmy 7. pozycję (ale różnice punktowe z wyprzedzającymi nas regionami są niewielkie).

Najgorzej wypadamy w dziedzinie „Efektywna gospodarka finansowa", gdzie ulokowaliśmy się na przedostatnim miejscu w Polsce. Według raportu, podlaski NFZ wydaje najmniej w Polsce na opiekę długoterminową (290 zł w przeliczeniu na osobę powyżej 75 r. życia, podczas gdy w opolskim to 621 zł) oraz leczenie w trybie jednodniowym (odsetek tych usług to 0,94 proc., gdy w najlepszych regionach prawie 3 proc.).

Przedstawicieli podlaskiego NFZ twierdzą jednak, że świadczenia jednodniowe w naszym województwie się nie sprawdziły. Szpitale udzielające tego typu świadczeń nie zapewniały pacjentom kompleksowej opieki, bo nie były zobowiązane do całodobowego dyżuru i w przypadku komplikacji pacjent i tak trafiał na oddział szpitalny. Natomiast nie jest tak źle z leczeniem długoterminowym, bo użyty w raporcie wskaźnik wydatków nie uwzględniał osób z innych grupach wiekowych, korzystających z tej opieki.

– Dane dotyczące liczby zakupionych przez nas świadczeń w przeliczeniu na 10 tysięcy ubezpieczonych jednoznacznie wskazują, że na tle innych województw nie odbiegamy znacząco od średniej – zaznacza Małgorzata Jopich z podlaskiego oddziału NFZ. ▲

PYTANIE DNIA

Czy Państwa zdaniem jakość publicznej opieki zdrowotnej w woj. podlaskim jest zadawalająca?
Dziś i jutro w godzinach: 10-12 na twoją opinię czeka **autor tekstu** pod nr tel. **85 748 74 61. Opinie prosimy przesyłać także pod adres uludwiczak@wspolczesna.pl**

W Magazynie:

▲ **Jak rodzi się dziecko z doulą.** Położna działa od pasa w dół, a my od pasa w górę – tłumaczy doula Emilia Jaworska z Białegostoku. – Każdy poród jest niesamowitym przeżyciem. Ja zawsze płaczę, gdy dziecko pojawia się na świecie. Emilia towarzyszyła m.in. Agnieszce i Piotrowi, gdy na świat wydostawał się ich syn Tobiasz...

>>czytaj w piątek

promocja

Już **dziś** z Gazetą Współczesną

dodatek specjalny
„Rzecz o bankach Spółdzielczych"

Chodzi o to, aby w czasie ferii się nie nudzić

Fot. W. Wojtkiewicz

Było przeciąganie liny na śniegu, bitwy na śnieżki i inne zabawy w zimowej aurze. Uczniowie białostockiej Szkoły Podstawowej nr 37 nie mają czasu się nudzić na zimowisku. Wszystko w duchu sportowym, bo wczoraj odbywał się w tam dzień olimpijski. Więcej o feriach w Białymstoku na str. 3. (ab)

Stawiski >> Po kolizji

Burmistrz na razie bez prawa jazdy

Marek W., burmistrz Stawisk usłyszał wczoraj zarzut prowadzenia auta, będąc pod wpływem alkoholu. Wcześniejszą noc spędził w areszcie, gdzie trzeźwiał po tym, jak właściciel stacji benzynowej wskazał go jako sprawcę uszkodzenia jego auta. Do kolizji doszło w niedzielę.

– Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił ustalić, że w czasie gdy doszło do kolizji, to kierujący skodą oktavią miał 1,54 promila alkoholu w organizmie – informuje Joanna Makarewicz, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kolnie.

Marek W. nie przyznaje się do zarzucanych mu czynów. Prokurator zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego w wysokości 10 tys. zł.

– Zatrzymane zostało mu także prawo jazdy – dodaje Dariusz Dziemianko, szef Prokuratury Rejonowej w Kolnie.

Jak pisaliśmy wczoraj, burmistrz został zatrzymany w domu w niedzielę tuż po godz. 21, a do kolizji – której miał być sprawcą – doszło ok. godz. 18. Dowiedzieliśmy się, że krew do badań od zatrzymanego została pobrana trzykrotnie.

Za prowadzenie auta pod wpływem alkoholu Kodeks Karny przewiduje grzywnę, ograniczenie wolności bądź pozbawienie wolności do dwóch lat. **(kpb)**

WSPÓŁCZESNA

UWAGA, Prenumeratorze!
Jeszcze tylko do piątku, 31 stycznia do godziny 17.00 czekamy na kupony z **KONKURSU NOWOROCZNEGO***. Nie przegap szansy! Możesz wygrać jedną z 20 atrakcyjnych nagród.

*kupon opublikowany został 15 stycznia w miesięczniku dla Prenumeratorów "Życie w obrazkach"

Twoja gazeta w prenumeracie

bIAL

ODEZWIJ SIĘ,
czyli listy Czytelników

1.07.1970 r. wstąpiłem do Polskiego Związku Wędkarskiego okręg Białystok koło w Bielsku Podlaskim. Po otrzymaniu legitymacji zgodnie z statutem PZW mogłem łowić ryby w całej Polsce na wodach należących do PZW bez dodatkowych opłat. A teraz mam wrażenie, i nie tylko ja, ale i moi koledzy wędkarze, że nie jestem już członkiem PZW, ponieważ ta organizacja nie jest w stanie zarządzać w sposób sprawiedliwy i rozsądny całym związkiem. W ostatnich latach zostały utworzone w ramach województw dodatkowe okręgi np. w woj. mazowieckim – mazowiecki, ciechanowski, siedlecki. Powołanie dodatkowych okręgów w poszczególnych województwach na pewno wywołało bałagan organizacyjny. Powinno być tyle okręgów PZW, ile jest województw. Ale nie to skłoniło mnie do napisania pisma, ale rozpacz i rozczarowanie tym, czego dokonano od 1 stycznia 2014 r. w stosunku do wędkarzy z okręgu Białystok, szczególnie w stosunku do kół PZW z powiatów Bielsk Podlaski i Hajnówka. Nadmieniam, że Koło „SUM" w Bielsku Podlaskim przeciętnie liczy 750 członków, w czym pokaźną liczbę stanowią emeryci i renciści. Przy opłacaniu kart wędkarskich dowiadujemy się, że w 2014 r. nie możemy łowić bez dodatkowych opłat na zalewie Repczyce koło Kleszczel i na rzece Nurzec, która płynie przez pow. Bielsk Podlaski, Hajnówka, ponieważ wody te przejął Mazowiecki Okręg PZW. Pytamy się zatem co to za „mądrale" w Warszawie tę paranoję wymyślili? Dlaczego zabrania się łowienia ryb członkom PZW, którzy mieszkają nad tymi wodami? Kto ustala granice poszczególnych okręgów? Dlaczego Okręg Mazowiecki chce zarządzać wodami w woj. podlaskim. Taka gospodarka uniemożliwia wędkowanie przeważnie emerytom i rencistom, ponieważ np. z Bielska Podlaskiego możemy łowić na rzece Narew od miesiąca maj, czerwiec, ale ze względu na duży stan wody wiosną i jesienią korzystaliśmy z rzeki Nurzec i Zalewu Repczyce. Z zalewu korzystali wędkarze emeryci i renciści, i ludzie starsi, których spotykałem nad wodą i nie tylko chodziło o łapanie ryb, nawiązywały się znajomości, dyskutowaliśmy o wielu sprawach, a teraz pozbawiono nas takich możliwości. Nasuwa się pytanie czy w PZW dzieli się na ludzi słabszych i silniejszych, bogatych i biednych. Tu na Podlasiu naród jest cierpliwy i spokojny, ale jak trzeba to o swoje prawa potrafi walczyć. Jak PZW nie będzie w stanie nam pomóc to zwrócimy się o pomoc do władz woj. podlaskiego, a sprawę będziemy prowadzić do skutku.
Przypominam, że Konstytucja mówi „Lasy-Rzeki-Jeziora" są dobrem całego Narodu.

Włodowski Wiesław

Pogoda >> na jutro
po południu / w nocy

Białystok -11° -12°
Ciśnienie 1008 hPa

Łomża -10° -12°
Ciśnienie 1008 hPa

Suwałki -13° -13°
Ciśnienie 1004 hPa

Ełk -12° -12°
Ciśnienie 1011 hPa

Zachmurzenie duże. Okresami opady śniegu. Wiatr umiarkowany, południowo-wschodni, może powodować lokalne zawieje i zamiecie śnieżne.

Statystyka >> W województwie podlaskim na 100 mężczyzn przypada aż 105 kobiet

Szukasz męża? Najmniej rywalek jest w gminie Turośl

Według najnowszych danych Głównego Urzędu Statystycznego to powiatach suwalskim, łomżyński, wysokomazowieckim i kolneńskim mieszka więcej mężczyzn niż kobiet. Na 100 panów przypada tam od 96 do 99 pań. Rekord należy do gminy Turośl (pow. kolneński) gdzie „płeć piękna" stanowi zdecydowaną mniejszość, a na 100 panów przypada 89 przedstawicielek płci pięknej.

Ze znacznie większą konkurencją muszą poradzić sobie mieszkanki największych miast w tym regionie. W Białymstoku na 100 mężczyzn przypada aż 113 kobiet. Następne w kolejności najbardziej sfeminizowane miejscowości to Łomża i Suwałki.

– Można to powiązać z tym, że kobiety mają wyższe wykształcenie niż mężczyźni. Emigrują do dużych ośrodków miejskich, bo mają wyobrażenie, że tam łatwiej zdobyć edukację, a później pracę – ostrożnie komentuje dane dr Katarzyna Sztop-Rutkowska, białostocka socjolog. – Być może kobiety rzadziej zostają na wsi. To mężczyzna zostaje na gospodarstwie, a dla kobiet wykształcenie do szansa na awans społeczny.

W podobnym tonie wypowiada się Maciej Białous, pracownik Instytutu Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku. Zwraca jednak uwagę, że skala feminizacji na danym obszarze, może być efektem różnych czynników, które wpływały na różne pokolenia.

– Inna była natura tej nierównowago płci dawniej, a która może się utrzymywać przez długi czas, a inna jest dziś – mówi. – Na przykład w Białymstoku, po otwarciu w latach 50. Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Fasty", z dnia na dzień zatrudnienie znalazło 3-5 tys. szwaczek. To były przede wszystkim kobiety, które przyjeżdżały ze wsi. Obecną nierównowagę tłumaczyłbym mobilnością na studia.

Idąc tym tropem łatwiej zrozumieć wyniki porównania różnych regionów Polski. W przypadku województw rekord należy do łódzkiego (Łódź to niegdyś wiodący ośrodek przemysłu włókienniczego), gdzie na 100 mężczyzn przypada 110 kobiet. Na podium znalazły się też woj. mazowieckie (109) i dolnośląskie (108). Jak pokazują dane GUS, statystycznie większe szanse na znalezienie partnera istnieją z kolei w województwach: warmińsko-mazurskim (104 kobiety na 100 panów), czy podkarpackim (104), świętokrzyskim (105) i... podlaskim (105).

W zdominowanym przez kobiety kraju, Polska to „raj" dla kawalerów. Według spisu powszechnego, w 2011 r. wśród mieszkańców woj. podlaskiego w wieku powyżej 15 lat, było 232,4 tys. samotnych kobiet (zsumowana liczba panien, wdów i pań po rozwodzie). Panów do wzięcia zaś – 204,9 tys., czyli blisko 30 tys. mniej.

Najbardziej sfeminizowana w woj. podlaskim jest gm. Milejczyce (pow. siemiatycki), gdzie na 100 mężczyz przypada aż 118 kobiet (w kraju rekord należy do gm. Polanica Zdrój w woj. dolnośląskim; 119 kobiet). W gm. Mielnik wielkość ta również znacznie przekracza średnią wojewódzką i wynosi 110.

– W naszej gminie mieszka duży odsetek osób w starszym wieku. Spośród nich jest zdecydowanie więcej kobiet – przyznaje Adam Tobota, wójt gminy Mielnik. – Mamy jednak wieś Wilanowo, gdzie mieszka dużo samotnych mężczyzn, w wieku 40 „plus".

Po publikacji artykułu, włodarz tej wyludniającej się gminy rolniczej, nie obawia się najazdu kobiet poszukujących życiowych partnerów w tym uroczym zakątku.

– Może to się odbyć z pożytkiem dla gminy. Może zwiększy się przyrost naturalny – żartuje Tobota. **(ika)**

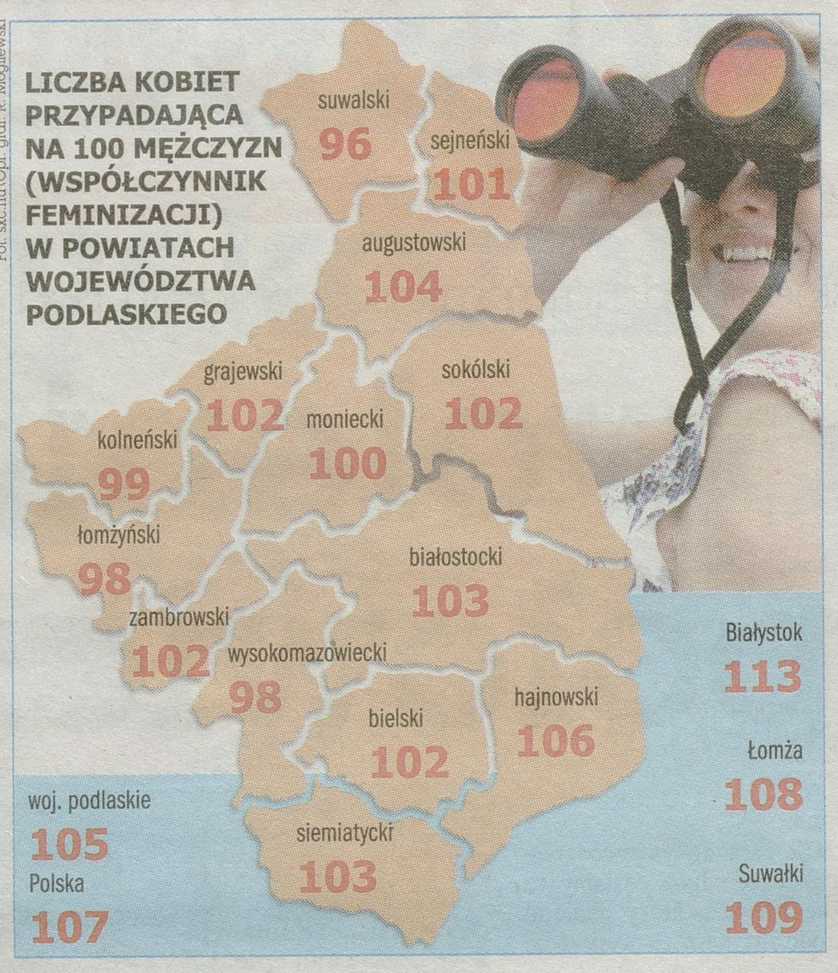

Fot. szc.hu\Opr. graf. R. Mogilewski

Augustów >> Radni przekażą część diet na dożywianie dzieci

Nie chcą ciasteczek i nagród

Radni chcą zrzec się części diet, a zaoszczędzone w ten sposób pieniądze przekazać na dożywianie dzieci w szkołach. Jaka to będzie kwota, jeszcze nie wiadomo.

– Myślę, że moglibyśmy obniżyć stawki o połowę – sugeruje Marcin Kleczkowski, który zgłosił wniosek o powołanie komisji regulaminowej. – W moim przypadku byłaby to kwota ok. 300 złotych.

W szkolnych stołówkach, za darmo posiłki otrzymują dzieci, które spełniają określone kryterium dochodowe. – Wcześniej na pomoc mogli liczyć także ci uczniowie, którzy wywodzą się z ubogich rodzin, ale dochód mają nieco wyższy, niż przewidziany przepisami – wyjaśnia Teresa Dobko, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Augustowie. – Powstawały tzw. listy dyrektorskie, ale od stycznia już ich nie ma.

Dyrektorzy, jeśli chcą fundować posiłki, to muszą pozyskać sponsorów albo wystąpić do miasta o refundację kosztów. W przypadku Augustowa jest to kwota ok. 70 tys. zł. Władze miasta twierdzą, że budżet jest napięty i nie są w stanie wygospodarować takich środków. Pojawiła się więc inicjatywa, by radni zrezygnowali z części swoich diet. Na ich wypłatę, w skali roku, samorząd przeznacza ok. 175 tysięcy złotych.

– A utrzymanie rady, wraz z dietami kosztuje 205 tysięcy, z czego 15 zarezerwowano na szczególne nagrody – mówi Marcin Kleczkowski. – Myślę, że możemy obyć się i bez nagród, i bez ciasteczek na posiedzeniach rady. **(hel)**

Podlaskie >> Podatki

Coraz mniej czasu na PIT

Tylko trzy dni na złożenie PIT-a mają tzw. ryczałtowcy, czyli osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą oraz osiągające przychody z tzw. najmu prywatnego.

W razie kłopotów z rozliczeniem osoby te mogą skorzystać ze specjalnej aplikacji pytaniowej, która znajduje się na stronie www.szybkipit.pl. Do 31 stycznia eksperci z resortu finansów będą również odpowiadali na pytania podatników pod nr 514 321 538. **(ika)**

Biznes >> Dwaj pracownicy byłego Mostostalu Białystok chcą do skutku walczyć o swoje prawa

Po sprawiedliwość są gotowi iść aż do Strasburga

Domagamy się od właściciela firmy po ok. 12 tys. zł zaległych płac. Mamy tę kwotę potwierdzoną sądowymi wyrokami z klauzulą wykonalności – mówią panowie Mirosław i Zdzisław (nazwiska znane redakcji), którzy przepracowali w Mostostalu Białystok (od lipca ub.r. pod nazwą Mostostal Construction) 40 lat. W tym 15 w szczególnych warunkach.

Do końca marca obaj są na wypowiedzeniach i cały czas usiłują odzyskać od byłego pracodawcy należne im wynagrodzenia. W październiku dostali je za czerwiec, w grudniu za lipiec, a w styczniu wpłynęło na ich zaledwie 800 zł.

– Wysyłamy swoje żądania i pytania do zarządu Mostostalu Construction i nie mamy stamtąd żadnego odzewu – podkreślają. Poza zaległymi wypłatami obaj powinni jeszcze otrzymać pieniądze z tytułu trzymiesięcznego wypowiedzenia i trzymiesięcznych odpraw. Łącznie oceniają wszystkie należności na ponad 20 tysięcy złotych każdy.

O swojej sytuacji mężczyźni powiadomili Generalnego Inspektora Pracy w Warszawie oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

– Nie zamierzamy odpuścić pracodawcy – mówią. – Nie tylko dlatego, że walczymy o znaczne kwoty. To jest też nasz protest przeciwko wykorzystywaniu pracowników w takich sytuacjach. Jeśli nie załatwimy sprawy w Polsce, pójdziemy do Strasburga.

Przypomnijmy, że z chwilą załamania się w październiku negocjacji załogi Mostostalu z nowym właścicielem z Warszawy, większość z 80 osobowej wówczas załogi, jak informował nas Marek Zawadzki, szef związków zawodowych w firmie, rozstała się z firmą po wzięciu od Mostostalu Construction 5-6 tysięcznych odpraw. Reszta, ponad 30 osób, do końca stycznia jest na trzymiesięcznym wypowiedzeniu. Liczą na odzyskanie swoich pieniędzy w związku ze składanymi przez właścicieli firmy różnymi obietnicami.

– Jeśli do 31 stycznia sprawy się nie wyjaśnią, pójdziemy do sądu. To będą indywidualne decyzje – mówi Marek Zawadzki.

Tymczasem 4 lutego stołeczny sąd zadecyduje o losie wniosku o upadłość firmy. – Gdyby nastąpiła, będziemy już słać nasze żądania do syndyka lub likwidatora firmy – mówią panowie Zdzisław i Mirosław.

Właściciele Mostostal Construction, wbrew wcześniejszym zapewnieniom, nie ustosunkowali się do naszych pytań o sytuację w firmie. **(peż)**

Śledziwo w toku

Kilkoma wątkami związanymi ze sprawą Mostostalu (na wniosek ABW powiadomionego przez wojewodę podlaskiego) zajmuje się Prokuratura Okręgowa w Białymstoku. Sprawdzane są m.in. niezgłoszenie przez zarząd Mostostalu Białystok (za prezesury Mirosława Czeszela) wniosku o upadłość firmy, mimo sytuacji uzasadniającej taki krok; naruszenie praw pracowniczych przez niewypłacanie pensji czy udaremnianie wykonywania orzeczeń sądowych.

Z policji >>

Autokar do sprawdzenia

Jeśli obawiamy się, czy nasze dziecko bezpiecznie dojedzie na zimowisko, możemy poprosić, by sprawdzono autobus, do którego wsiada.

– Podobnie jak w latach ubiegłych zostało wyznaczone miejsce, w którym policja codziennie sprawdza stan techniczny pojazdów i dokumentację kierowców – informują funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku.

Pod numerem 85 745 59 97 organizatorzy wyjazdu mogą zgłosić autokar do kontroli, która odbywa się przy alei 1000-lecia Państwa Polskiego (teren dawnej giełdy warzywnej).

Autobusy wyjeżdżające spoza granic administracyjnych miasta będą kontrolowane w miejscu wyjazdu. Prośbę o kontrolę autokaru należy zgłaszać co najmniej dzień przed podróżą. Policja prosi o podanie dokładnej godziny, odjazdu autobusu, jego numer rejestracyjny, cel podróży oraz organizatora.

Po kontroli kierowca autokaru otrzyma zaświadczenie, które może okazać na żądanie rodziców.

(azda)

Mozart znów na scenie. Tym razem urodzinowo w Alchemii.

A. Zgiet

W niedzielę w klubie Alchemia (ul. Lipowa 4) o godz. 19.30 odbędzie się Urodzinowy Stand-Up Mozarta (na zdj.). Kabareciarz zaprosił znakomitych stand-upperów. Podczas imprezy wystąpią m.in. Paweł Reszela i Tomasz Nowaczyk. Pierwszy z nich pochodzi z Poznania. To komik, aktor, autor, jeden z prekursorów klasycznych występów stand-up w Polsce. Tomek Nowaczyk też pochodzi z Poznania. To obiecujący stand-upper. Członek kabaretu Czesuaf, Grupy Improwizującej GZIK, autor wierszy dla dzieci. W życiu dość nieśmiały i wycofany, na scenie wychodzi z niego zwierzę. To nie koniec atrakcji wieczoru. Wystąpią też Specjalni Goście Mozarta m.in. Maciej EM-Ski Snitkowski , Paulina Potocka Prodżekt, Wojtek Zalewski jako Acustic Concept. Będą urodzinowe niespodzianki, tort i szampan. Mamy dla Was bilety. Żeby je zdobyć, wyślijcie maila z danymi i uzasadnieniem dlaczego chcecie bilet dziś w godz. 11-11.05 na ukrutul@wspolczesna.pl. **(uk)**

Krótko

▲ **Filmowiec nagrodzony >>** Bartek Tryzna z Michałowa otrzymał za film „Franek" Kryształowe Serce. To Grand Prix 16. Międzynarodowego Festiwalu Filmów Nieprofesjonalnych „Kochać człowieka" w Oświęcimiu. Gratulujemy! **(uk)**

▲ **Pamięci ks. Suchowolca >>** Dziś, o godz. 12 zostanie otwarta przygotowana przez białostocki IPN wystawa „Ks. Stanisław Suchowolec 1958-1989". Wystawę z okazji 25. rocznicy śmierci ks. Stanisława Suchowolca obejrzeć będzie można w salach Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 48. Przypomina ona kapelana białostockiej Solidarności zamordowanego przez nieznanych sprawców w przededniu rozpoczęcia obrad Okrągłego Stołu. Wystawa będzie czynna do końca lutego. **(ak)**

Edukacja >> Rekrutacja rusza w maju, ale przygotowania do niej już trwają

Nowe kierunki na uczelniach

Logistyka bezpieczeństwa czy kryminologia mają przyciągnąć studentów.

Przygotowania do tegorocznej rekrutacji rozpoczęły się już na większości uczelni. Wiadomo już, że nowości w Białymstoku nie zabraknie. Najwięcej z nich planuje uruchomić u siebie Politechnika Białostocka.

– Poprzez nowe kierunki chcemy rozszerzyć kształcenie przyszłych studentów tak, by łatwiej byłoby im znaleźć pracę – tłumaczy prof. Lech Dzienis, rektor politechniki.

Od października uczelnia chce prowadzić zajęcia na kierunku ekoenergetyka. Ta nowość związana jest z budowanym jeszcze centrum dydaktyczno-badawczym, które zajmie się energią odnawialną i energooszczędnym budownictwem. Po uruchomieniu ekoenergetyki zawieszona zostanie rekrutacja na energetykę.

Podobnie ma być z ochroną środowiska. Ten kierunek politechnika chce zastąpić ekoinżynierią. – Będzie ona dawać więcej możliwości w znalezieniu zatrudnienia – wyjaśnia prof. Dzienis.

Kolejne nowe studia to informatyka i ekonometria, łącząca wiedzę informatyczną z ekonomiczną.

Nowości, po uzyskaniu zgody ministerstwa nauki, będą też na wydziale zarządzania. Jest wśród nich zarządzanie i inżynieria usług oraz broker biotechnologii na studiach drugiego stopnia. Absolwent tego ostatniego kierunku ma być specjalistą od biotechnologii, który będzie potrafił zarekomendować daną technologię przedsiębiorcy.

Nowości nie zabraknie też na Uniwersytecie w Białymstoku. Na pewno na wydziale prawa ruszy kryminologia. Będzie można studiować język angielski stosowany z rosyjskim. – Doświadczenie nam podpowiada, że na języki stosowane jest zapotrzebowanie. W ofercie mamy już język angielski stosowany z hiszpańskim i ten kierunek cieszy się ogromnym zainteresowaniem – mówi Katarzyna Dziedzik z UwB.

Liczba dnia >

6

nowych kierunków chciałaby uruchomić w tym roku Politechnika Białostocka

Kolejne nowe kierunki to studia drugiego stopnia na kulturoznawstwie, pracy socjalnej i być może na kierunku ekonomiczno-prawnym. – Poszerzamy też ofertę studiów w językach obcych – głównie z myślą o kandydatach z zagranicy. W przygotowaniu jest informatyka (I stopnia) w języku angielskim i rosyjskim – dodaje Katarzyna Dziedzik.

Nasz Uniwersytet Medyczny nie planuje nowych kierunków. O nowościach myślą za to szkoły niepubliczne.

– Od przyszłego roku planujemy uruchomić kierunek logistyka bezpieczeństwa. To innowacyjne, interdyscyplinarne studia, które zapewnią studentom wiedzę w zakresie funkcjonowania nowoczesnych systemów logistycznych – mówi Barbara Uljasz, przedstawicielka Wyższej Szkoły Administracji Publicznej. ▲

Ferie 2014 >> W CLZ na maluchy czekają klocki LEGO i ciekawy konkurs, a w Muzeum Wojska interaktywne zabawy

Zimowa przerwa to czas najlepszej, kreatywnej zabawy

W. Wojtkielewicz

U Zamenhofa spotkaliśmy wczoraj rodzinę Nestorowiczów z Gdańska: Dominikę i Olafa z rodzicam. Ferie spędzają u rodziny w Białymstoku.

Centrum Zamenhofa przygotowało tysiące klocków LEGO oraz specjalny konkurs (szczegóły na stronie internetowej). Warto także zajrzeć do innych miejsc.

Zabawy w Muzeum Wojska

Jakie skarby można znaleźć w starych szufladach, jak nagradzano żołnierzy albo jak zapoznać się z muzealną ekspozycją za pomocą węchu, słuchu czy smaku – tego będzie można dowiedzieć się w Muzeum Wojska.

Niecodzienne, ciekawe i bardzo atrakcyjne zajęcia przeznaczone są dla grup zorganizowanych i osób indywidualnych. Zapisy pod nr telefonu 85 741 64 49. Tematy zajęć: **Odznaczeni – nagrodzeni:** Za co i jak byli nagradzani wojskowi, dowiemy się w czasie zajęć. Odznaki, odznaczenia, ordery i krzyże. Niczym detektywi rozszyfrujemy wybrane z nich. Na koniec każdy uczestnik zaprojektuje własną odznakę.

Wojskowy poligon: To dynamiczna i angażująca wszystkich uczestników gra, poświęcona tradycjom Wojska Polskiego. Poznamy stopnie wojskowe, specyfikę żołnierskiej służby oraz elementy żołnierskiego ekwipunku.

Patrzę, słyszę, wącham, dotykam, czyli poznaję muzeum: Podczas spotkania zwiedzimy kolejne wystawy za pomocą dotyku, wzroku, słuchu, węchu i smaku. Obserwując stare fotografie opowiemy historię Białegostoku. Słuchając dźwięków, poznamy najważniejsze wydarzenia II wojny światowej. Odległa Syberia zapachnie świerkiem, malinami i grzybami.

Niecodzienna codzienność, czyli jak to na zesłaniu było: W trakcie zajęć dowiemy się, jak wyglądało życie codzienne zesłańców sybirackich. Poznamy smaki i zapachy Syberii. Porównamy faunę i florę syberyjskiej tajgi oraz bezkresnego stepu. Usłyszymy o najciekawszych przygodach Aleksandry, dziewczynki, która wraz z rodziną znalazła się na Syberii.

Muzealne podchody: To gra muzealna dla młodszych dzieci. Kolejno rozwiązywane zadania przybliżą najważniejsze wydarzenia II wojny światowej. Poznamy trudne słowa: konspiracja i podziemie oraz dowiemy się kto tworzył Szare Szeregi.

Skarby z szuflady: Stary guzik, pamiętnik, fotografia. Skarby, w których posiadaniu często jesteśmy. Zastanowimy się dlaczego są takie cenne. Poznamy pojęcia: eksponat, kolekcja, wystawa. Zbudujemy własne muzeum. **(ak)**

bial

Białostocczyzna >>

Pomysły na ferie

Kto nie ma pomysłu, jak spędzić ferie, może skorzystać z propozycji poniższych placówek.

Łapy

Na zimowisko zaprasza Ośrodek Kultury Fizycznej, który organizuje w szkołach codziennie, od godz. 9 do 15, turnieje piłkarskie, koszykarskie, tenisowe, szachowe. A UKS AS Łapy zaprasza dziewczynki na zajęcia siatkarskie.

Na dzieci czeka też wiele atrakcji na lodowisku przy OKF. Dzieci za łyżwy nie muszą płacić. Zaplanowano także kulig oraz pieczenie kiełbasek w ognisku. Wszystkie zajęcia są bezpłatne.

Z kolei w domu kultury, od 27 stycznia do 7 lutego, codziennie w godz. 10 do 14, będą się odbywały zajęcia plastyczne, muzyczne, teatralne i taneczne. W planach są też wyjazdy na basen i do teatru lalek w Białymstoku. Koszt 40 zł od osoby. A 2 lutego DK zaprasza wszystkie dzieci na bal przebierańców. Wstęp bezpłatny.

Michałowo

Ośrodek kultury, biblioteka oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przygotowały ciekawy program. Od poniedziałku do piątku, w godz. 10-15, na pływalni odbędą się zajęcia sportowe i taneczne oraz plastyczno-artystyczne. Będzie też można nauczyć się pływania.

W hali sportowej Gminnego Zespołu Szkół rozegrany zostanie turniej siatkówki i piłki nożnej. W ośrodku kultury zaplanowano zajęcia wokalne, muzyczne, taneczne i plastyczne, a także warsztaty kabaretowe. Zaplanowano też spotkanie z podróżnikiem Marcinem Obałkiem. Podczas trwania ferii będą trwały prace przy budowie makiety „Michałowo w przyszłości". A biblioteka zaprasza dzieci na bezpłatny kurs angielskiego. Nie zabraknie również zabawy na świeżym powietrzu. **(jul)**

Zaproszenie

▲ **Supraśl.** W niedzielę w auli liceum plastycznego o godz. 18 odbędzie się koncert Czar walca. Impreza jest możliwa dzięki projektowi Muzyka łagodzi obyczaje i łączy ludzi. **(jul)**

Jutro startuje SupraSKI, czyli święto amatorów biegania na nartach

Szykuje się nie lada gratka dla miłośników zimowych szaleństw. Jutro w Supraślu już po raz trzeci rusza festiwal SupraSKI. Impreza rozpocznie się rekreacyjnym nocnym biegiem na nartach po Puszczy Knyszyńskiej. Z kolei w piątek w tamtejszej restauracji Łukaszówka odbędą się warsztaty z konserwacji nart oraz projekcja filmu o Justynie Kowalczyk.

A już w sobotę na bulwarach im. Wiktora Wołkowa zaplanowano piknik rodzinny. – Przygotowaliśmy wiele zimowych atrakcji, jak różnego rodzaju gry i zabawy, pokazy morsów, rzeźbienie w śniegu, zaś wieczorem kulig z ogniskiem – wymienia Wioleta Zalewska z Centrum Kultury i Rekreacji w Supraślu.

Punktem kulminacyjnym festiwalu będą jednak niedzielne zmagania o Puchar Polski PZN Amatorów w Biegach Narciarskich. Może w nich wziąć udział każdy. Zapisy do piątku do godz. 14. Panowie będą mieli do pokonania 20, a panie 12 km. (jul)

Region >> GIS zaleca działania zapobiegające próchnicy u maluchów

Przedszkolaki do mycia zębów!

Tylko 4,2 proc. podlaskich siedmiolatków nie ma próchnicy. Trzeba to zmienić.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Badania epidemiologiczne dotyczące zdrowia jamy ustnej u dzieci w wieku przedszkolnym dały niepokojące wyniki. Dlatego Główny Inspektor Sanitarny wydał właśnie zalecenia dotyczące działań profilaktycznych w przedszkolach.

Z raportu Ministerstwa Zdrowia wynika, że tylko 14,9 proc. podlaskich pięciolatków nie ma próchnicy zębów. Jeszcze gorzej jest wśród siedmiolatków – zdrowe zęby ma tylko 4,2 proc. dzieci.

Trzeba te wskaźniki zmienić. GIS chce, aby maluchy miały możliwość codziennego szczotkowania zębów w placówce, a placówki stworzyły im ku temu odpowiednie warunki.

Do zorganizowania codziennego szczotkowania zębów w przedszkolach niezbędne jest wg GIS przestrzeganie kilku zasad. Ważne jest, aby przy jednej umywalce czyściło zęby jednocześnie od 1 do 3 dzieci oraz zachowanie zasad higieny przy przechowywaniu szczoteczek. Trzeba je oznakować w sposób umożliwiający identyfikację, zabezpieczyć przed stykaniem się ze sobą poprzez zachowanie odpowiedniej odległości lub umieszczenie w jednostkowych opakowaniach. Do szczotkowania należy używać pasty z fluorem, w odpowiedniej dla dzieci ilości. GIS zaleca, aby maluchy czyściły zęby po każdym posiłku, a do tego w placówkach przeprowadzano prozdrowotną edukację dla dzieci i ich rodziców.

– To są zalecenia, które teraz promujemy – mówi Maria Siwak, kierownik oddziału promocji zdrowia w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku. – Każde działanie z zakresu odpowiedniej profilaktyki i higieny jamy ustnej ma bowiem sens.

Do niedawna w woj. podlaskim większość szkół (klas I-III) i przedszkoli realizowało program „Radosny Uśmiech Radosna Przyszłość", w ramach którego prowadzono działania edukacyjne dotyczące higieny jamy ustnej dla najmłodszych.

– Placówki otrzymywały od nas materiały, w tym np. atrapy szczęk, na których pokazywane było, jak prawidłowo czyścić zęby – mówi Maria Siwak. – Dzieci otrzymywały próbki past.

Program wojewódzki już się zakończył, ale nadal realizują go trzy powiatowe stacje: w Hajnówce, Bielsku Podlaskim i Sejnach. W ubiegłym roku uczestniczyło w tych działaniach niemal 1,2 tys. dzieci.

Na terenie województwa podlaskiego realizowana jest też profilaktyka fluorkowa metodą nadzorowanego szczotkowania zębów preparatami fluorkowymi w szkołach podstawowych. Dbają o to pielęgniarki lub higienistki szkolne.

W roku szkolnym 2011/2012 objęto taką profilaktyką 64 425 uczniów z 428 szkół podstawowych. ▲

Projekt

Przedszkola z terenu całego kraju mogą zgłaszać się do udziału w projekcie „Dzieciństwo bez próchnicy", realizowanego przez Uniwersytet Medyczny w Poznaniu. W ramach projektu promowane będą zachowania prozdrowotne oraz profilaktyka chorób jamy ustnej u dzieci. Więcej o programie na stronie internetowej www.zebymalegodziecka.pl.

W obiektywie

Archiwum

„Sochonie – powrót do przeszłości" to tytuł wystawy historycznej, jaką do 31 stycznia, w godz. 16-19, można oglądać w Szkole Podstawowej w Sochoniach. – Wystawa przedstawia wiele dokumentów: kroniki wsi i szkoły, akty notarialne, kopię jednej z ksiąg grodzkich Wasilkowa z osiemnastego wieku i dziesiątki fotografii – informuje Karolina Sochoń, wiceprezes Towarzyszenia Bajeczne Sochonie. – Jest wśród nich kilka XIX-wiecznych i kilka z okresu międzywojennego, ale najwięcej oczywiście tych powojennych i te właśnie budzą najwięcej emocji. Można na nich rozpoznać siebie, albo swoich bliskich, przypomnieć sobie i pokazać dzieciom jak kiedyś wyglądały Sochonie. Fotografie pochodzą z rodzinnych archiwów. **(luk)**

Bielsk Podlaski >> Wystawa w muzeum

Wystrugali sobie skrzypce

Bielskie muzeum przygotowało wystawę poświęconą twórcom ludowych instrumentów muzycznych. – W tym roku nasza placówka skończy 30 lat i jest to wystarczająco dorosły wiek, byśmy mogli prezentować poważne wystawy – mówi Alina Dębowska, kierowniczka oddziału Muzeum Podlaskiego. – Ubiegły rok zakończyliśmy na ludowo wystawą „Tajemniczy Ręcznik", ten zaczynamy wystawą instrumentów ludowych.

Zebrane na wystawie eksponaty pochodzą ze zbiorów Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu i reprezentują różne regiony Polski od Mazowsza po Podhale i Wielkopolskę.

– Głównym motywem budowy instrumentów przez wielu twórców ludowych była chęć posiadania własnych skrzypiec, bądź podarowania ich dziecku, które wykazywało zdolności muzyczne, a rodziny nie było stać na profesjonalny instrument – mówiła Katarzyna Zydel z muzeum w Szydłowcu.

Na wystawie zaprezentowana jest znaczna część szydłowieckiej kolekcji z warsztatu Józefa, Jana i Stanisława Rafalskich: gotowe instrumenty, fazy budowy skrzypiec a także narzędzia z warsztatu. Prezentowane eksponaty można będzie oglądać w bielskim oddziale Muzeum Podlaskiego do końca kwietnia. **(Jaco)**

Region >> To kluczowa inwestycja drogowa

Poprawią łącznik dwóch ważnych tras

21,5 mln zł ma kosztować remont drogi wojewódzkiej Tykocin – Jeżewo Stare, która jest połączeniem dróg krajowych Białystok – Warszawa i Białystok – Ełk. Zarząd województwa przyznał wczoraj na tę inwestycję 21,3 mln zł z UE.

Pieniądze będą pochodzić z Regionalnego Programu Operacyjnego (RPO) Województwa Podlaskiego na lata 2007-2013. Inwestycja znajdowała się na liście projektów kluczowych w tym programie.

Modernizacja obejmie 6,3 km drogi. Będzie poszerzana jezdnia i wymieniona nawierzchnia. Prace obejmą też przebudowę skrzyżowań, zakrętów, powstaną zatoki autobusowe i przystanki, chodniki, ścieżka rowerowa.

Inwestycja ma być gotowa pod koniec 2014 r. Urząd podkreśla znaczenie tej drogi, która stanowi łącznik pomiędzy trasami krajowymi nr 8 i 65. W Jeżewie kończy się obecnie 24-km fragment trasy S8 od Białegostoku w stronę Warszawy.

Jak informował wcześniej urząd marszałkowski, Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich planuje w 2014 roku, oprócz drogi Tykocin – Jeżewo, przebudowywać również trasę Suwałki – Smolany Dąb, Ostrożany – Siemiatycze, Michałowo – Juszkowy Gród. Będzie to – łącznie z trasą Tykocin-Jeżewo – kosztować 166,5 mln zł. Modernizacja obejmie blisko 59 km dróg.

Zarząd dróg wojewódzkich planuje również w 2014 r. wydać blisko 15 mln zł ze środków własnych na rozbudowy 7 odcinków dróg (Jaczno – Nowy Dwór, Sokolany – Janów, przebudowa mostu w Grochach, przepustów w Krasowie Częstkach, Klebance i Kajance oraz skrzyżowań w łapach i Raczkach). 18 mln zł trafi też na bieżące remonty.

W 2013 r. udało się zakończyć modernizacje prawie 12 km dróg wojewódzkich w regionie dofinansowanych z UE z RPO. Kosztowało to łącznie 71,3 mln złotych.

(PAP)

Białystok >> Śledztwo w szpitalu

Trzy wątki do wyjaśnienia

Prokuratura Rejonowa Białystok-Południe wszczęła we wtorek śledztwo z zawiadomienia CBA, dotyczące podejrzeń popełnienia przestępstwa przy przetargu na wyposażenie bloku operacyjnego szpitala wojewódzkiego w Białymstoku.

Chodzi o unijne dofinansowanie w kwocie 15,7 mln zł. Po kontroli CBA i przekazaniu jej wyników marszałkowi województwa podlaskiego (samorząd województwa jest właścicielem szpitala), dyrekcja placówki zwróciła samorządowi dofinansowanie wraz z odsetkami. Istniało bowiem zagrożenie, że Komisja Europejska może projekt zakwestionować i domagać się zwrotu pieniędzy.

Jak powiedział szef Prokuratury Rejonowej Białystok-Południe Marek Winnicki, we wszczętym śledztwie badane będą trzy wątki.

Pierwszy, to kwestia niepowiadomienia Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku o okolicznościach, które mogły mieć wpływ na udzielenie tego wsparcia finansowego. Drugi, to podejrzenie niedopełnienia obowiązków przez osoby zajmujące się sprawami majątkowymi szpitala, czego skutkiem było wyrządzenie szkody w mieniu szpitala (kwestia zwrotu dotacji wraz z odsetkami). Trzeci wątek, to podejrzenie zmowy przetargowej między „pracownikiem szpitala a jednym z oferentów".

Prokurator Winnicki zaznaczył, że trudno na razie przewidywać, ile potrwa i czym śledztwo się zakończy.

Dyrekcja szpitala wojewódzkiego od początku zapewniała, że przy przetargu nie było żadnych nieprawidłowości.

(PAP)

Białystok >> Alkohol, nóż i groźby

Sądowy finał spotkania starych znajomych

Bili, grozili śmiercią, spaleniem mieszkania, odcięciem palca. Zabrali łupy warte ponad 400 zł. O to są oskarżeni dwaj mężczyźni i kobieta. Rozboju mieli dokonać w jednym z domów przy ul. Błękitnej w Wasilkowie. Wczoraj w Sądzie Okręgowym zaczął się ich proces.

Mariusz W., Marek K. i Jadwiga K. z pokrzywdzonymi znali się i odwiedzali.

– Nikogo nie uderzyłem, nie straszyłem nożem. Te rzeczy znalezione przy mnie, dali mi dobrowolnie, żebym wymienił na alkohol. E. wyjęła łańcuszek i zapytała, czy można wymienić go na wódkę. Powiedziałem, że spróbuję. J. dał w zastaw telefon komórkowy – tłumaczył w śledztwie główny oskarżony, 36-letni Mariusz W.

Odpowiada nie tylko za rozbój, ale także za uszkodzenie ciała i wywieranie wpływu na świadków. Tego samego dnia na ul. Grodzieńskiej w Białymstoku miał też ukraść starszej kobiecie torebkę, w której było ok. 560 zł.

– Ten zarzut jest dla mnie chory. Byłem tam, ale nikomu nic nie ukradłem – oburzył się.

Podobnie jak pozostali oskarżeni do żadnego zarzutu się nie przyznał.

– Do mieszkania weszliśmy przez drzwi. Nie było żadnej awantury – mówiła Jadwiga K., która jako jedyna złożyła wyjaśnienia przed sądem. Przyznała, że spoliczkowała pokrzywdzoną. – Poniosło mnie, ale później ją przeprosiłam – tłumaczyła 55-latka. Twierdziła, że zdenerwowała się, bo zastała kobietę leżącą na materacu z konkubentem znajomej.

Oskarżonym grozi kara od 3 do 15 lat więzienia. Następna rozprawa 27 lutego.

(lka)

Region >> Celnicy przechwycili prawie 6 mln paczek papierosów

Konfiskują, ale i oddają

Zarabiają gigantyczne kwoty do budżetu i rozdają prezenty. Podlascy celnicy podsumowali wczoraj 2013 r.

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl

Podsumowanie odbyło się w Suwałkach. Powód? Z 2,5 mld zł, jakie za pośrednictwem celników z woj. podlaskiego wpłynęło w minionym roku do budżetu państwa, większość „zarobili" pracownicy suwalskiego urzędu. Przede wszystkim na podatku akcyzowym.

Ale suwalski urząd dominuje także w statystykach dotyczących papierosowej kontrabandy. Bo zdecydowana większość przemytów odbywa się przez Budzisko. W sumie celnicy z woj. podlaskiego przechwycili ponad 5,6 mln paczek papierosów (nieco mniej, niż rok wcześniej). Ich wartość rynkową oszacowano na ponad 56 mln zł. Na przemycie i nielegalnym handlu wpadło około 11 tys. osób. Zapłacili oni mandaty na kwotę 6,5 mln zł. Niektórzy ponieśli dodatkowe sankcje. W 2013 r. celnicy zarekwirowali 300 samochodów i przyczep wykorzystywanych do przemytu papierosów. A to, jak, jak zauważa Mirosław Sienkiewicz, dyrektor Izby Celnej w Białymstoku, znaczna strata. – Zniechęca część przemytników do dalszego uprawiania tego procederu – dodaje.

T. Kubaszewski

Celnicy przekazali potrzebującym m.in. spodnie dżinsowe, spódnice, bluzki i koszule. Wszystko jest nowe.

Celnicy konfiskowali też m.in. podrabiane obuwie, anaboliki, narkotyki oraz nielegalny alkohol. To, co można, starają się, po zakończeniu procedury sądowej, przekazywać potrzebującym. Wczoraj 7,5 tys. sztuk odzieży, skonfiskowanej kilka lat temu w Bobrownikach, trafiło do Towarzystwa Przyjaciół Dzieci oraz Domu Pomocy Społecznej „Kalina". Ubrania otrzymają osoby najbardziej potrzebujące.

Dyr. Sienkiewicz zapowiada, że w najbliższych latach celnicy będą starali się ułatwiać uczciwym przedsiębiorcom prowadzenie działalności. – Nastawiamy się na klienta – zapewnia.

reklama

Zdrowie >>

Zadbaj o dobre nawyki

Czy Twoje dziecko trzyma formę? – to hasło nowej kampanii medialnej Ogólnopolskiego Programu Edukacyjnego „Trzymaj formę!". Jej celem jest zwrócenie uwagi rodziców na konieczność kształtowania prawidłowych nawyków żywieniowych oraz promowania aktywności fizycznej u dzieci i młodzieży. Wiedza na ten temat zawarta jest na portalu internetowym programu www.trzymajforme.pl, do odwiedzenia którego zachęca rozpoczynająca się właśnie kampania.

Ogólnopolski Program Edukacyjny „Trzymaj formę!" jest realizowany od 2006 r. , dotąd wzięło w nim udział blisko 8 tys. szkół na terenie całej Polski i ponad 5 milionów uczniów.

– Realizując program „Trzymaj Formę!" skierowany do bardzo młodych ludzi, chcemy także ukształtować świadomych konsumentów, którzy czytając etykiety zawarte na produktach żywnościowych, będą dokonywali właściwych wyborów zdrowotnych – mówi Marek Posobkiewicz, p.o. Głównego Inspektora Sanitarnego. – Poprzez program „Trzymaj formę!", chcemy znacząco zwiększyć wiedzę na temat roli prawidłowych nawyków żywieniowych oraz aktywności fizycznej dla utrzymania właściwego stanu zdrowia.

– Jako rodzic czuję dużą odpowiedzialność za to, jakie nawyki, zarówno te żywieniowe, jak i związane z aktywnością fizyczną, przekażę moim dzieciom – przekonuje Monika Mrozowska, aktorka, która jest ambasadorką kampanii. – To, czego je nauczę, będzie – mam nadzieję – procentować w przyszłości.

Do obecnej edycji programu szkoły mogą zgłaszać się za pośrednictwem stacji sanitarno-epidemiologicznych.

(luk)

Trójząb Kabaretowy ze Żbikiem i śpiewającymi mężczyznami z Olą

A. Chomicz

Kabaret Bajeczka został zwycięzcą pierwszego w tym roku (a ósmego w ogóle) spotkania z Trójzębem Kabaretowym. Tym razem zobaczyć można było białostocką Grupę Improwizacyjną Żbik (na zdj.), kabareciarzy i solistów walczących o najlepszy skecz oraz gwiazdę wieczoru, czyli Sekcję Muzyczną Kołłątajowskiej Kuźni Prawdziwych Mężczyzn z Olą z Krakowa. Ci ostatni zaserwowali nam wyjątkowo ciekawy program pt. „Miłość, miłość i jeszcze więcej smutku" pełen gry, śpiewu i śmiechu – czasem nawet przez łzy. Widzowie zebrani w białostockiej Famie mogli posłuchać piosenek pod często poetyckimi tytułami, jak „Jestem małym gołąbkiem", „Baby", „Żegnaj słodka" czy „Nie kocham cię wcale", którą to jeden z muzyków napisał dla swojej dziewczyny na Dzień Kobiet w liceum. Ona się zbytnio nie ucieszyła, ale przynajmniej klasa miała ubaw.
Kolejne spotkanie z Trójzębem już 25 lutego w Białymstoku. Jako gwóźdź programu wystąpi Grupa Impro AD HOC z Krakowa. Więcej wkrótce. **(uk)**

Suwalszczyzna >> Lokatorka dochodzi swoich praw w sądzie

Płaci za ciepło, choć jest zimno

akcja/reakcja

Choć płaci ponad 300 zł za ogrzewanie, to w mieszkaniu jest lodowato.

Helena Wysocka
hwysocka@wspolczesna.pl

Prosiłam zarząd o informacje, jakie są faktyczne koszty ogrzewania – mówi Urszula W. – Nie otrzymałam informacji do dziś. Nie wiem więc, za co mam płacić.

Nasza Czytelniczka mieszka od dziesięciu lat w tzw. Domu Nauczyciela w Płocicznie-Tartak. W budynku jest dziewięć lokali i zarządza nimi wspólnota mieszkaniowa, która posiada 52,5 procent udziałów. A to oznacza, że decyzje może podejmować nawet wtedy, gdy pozostali lokatorzy są temu przeciwni.

– Moje mieszkanie usytuowane jest bardzo niekorzystnie, ponieważ na ostatniej kondygnacji (w budynku nie ma strychu) i od północnej strony – opowiada pani W. – To bez wątpienia też przyczynia się do temperatury powietrza w pomieszczeniach.

A ta nie przekracza 15 stopni Celsjusza. Kobieta mówi, że czasem na zewnątrz jest cieplej niż w jej mieszkaniu. Wielokrotnie zgłaszała ten problem zarządowi wspólnoty. Kobieta twierdzi, że nikt nie reagował. Rozmówczyni dodaje, że prosiła także o rozliczenie kosztów ogrzewania, ponieważ w 2011 roku stawki za ciepło wzrosły dwukrotnie i obecnie wynoszą 6,66 zł za metr kwadratowy mieszkania.

– Stawki od dwóch lat nie zmieniły się, choć ceny oleju napędowego ustabilizowały się, a wręcz spadły – dodaje. – W takiej sytuacji koszty ogrzewania też powinny być niższe.

Prośby kobiety trafiły w próżnię. W takiej sytuacji zaczęła płacić czynsz pomniejszony o koszty ogrzewania. Kilka miesięcy później wspólnota mieszkaniowa pozwała ją do sądu.– Sąd przerzucił ciężar dowodu na mnie – dodaje. – Musiałam wykazać, że stawki są zbyt wysokie. A tego nie mogłam uczynić, ponieważ nie posiadałam sprawozdań.

Ostatecznie suwalski sąd uznał, że kobieta musi uregulować brakującą kwotę. Urszula W. zaskarżyła to orzeczenie i sprawą zajmie się „okręgówka". Kiedy, na razie nie wiadomo.

– Proces sobie, a problemy sobie – dodaje rozmówczyni. – W mieszkaniu nadal jest zimno, a zarząd wspólnoty podejmuje działania sprzeczne ze statutem i przepisami.

Jakie? Kobieta twierdzi, że w ostatnim sprawozdaniu rocznym, które nie jest podpisane, brakuje np. kosztów zakupu oleju czy wywożenia śmieci. Pełno jest pomyłek i skreśleń.

– Patrząc na taki dokument mam prawo podejrzewać, że coś jest nie tak – mówi. – A ponieważ są to moje pieniądze, dlatego szukam.

Wczoraj próbowaliśmy skontaktować się z zarządem wspólnoty, który zmienia się co rok. Dwaj członkowie, jak się dowiedzieliśmy, w Płocicznie bywają sporadycznie. Z kolejną osobą nie udało nam się skontaktować. Telefon stacjonarny nie odpowiadał, a lokatorzy twierdzili, że nie znają innego numeru. Do sprawy ogrzewania jeszcze wrócimy.

Zgłoś się

Szkolenie w urzędzie. 10 lutego, o godzinie 10.30, w Urzędzie Miejskim w Łapach (ul. gen. Władysława Sikorskiego 24) odbędzie się szkolenie w zakresie stosowania środków ochrony roślin.
Chętni mogą się zapisywać dzwoniąc pod nr 512 022 871, 795 095 414.

(jul)

Zaproszenie

Naucz się tańczyć zumbę. Ośrodek Kultury w Juchnowcu (ul. Plac Królowej Rodzin 1) rozpoczyna nowy projekt. To Zumba Ok, czyli warsztaty taneczno-ruchowe, w których może wziąć udział każdy mieszkaniec gminy. Na początek placówka zaprasza na zajęcia najmłodszych.
Pierwsze spotkanie zaplanowane jest na dziś na godz. 15.15. **(jul)**

reklama
Bank odmówił Ci kredytu?
OGÓLNOPOLSKA INFOLINIA 22 266 86 86
Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317

Konkurs >> Najnowsza książka Marii Nurowskiej specjalnie dla Was

„Zabójca" już jest na księgarskich półkach

Maria Nurowska to pisarka bardzo lubiana. Również przez naszych Czytelników. 15 stycznia miała premierę jej najnowsza powieść, pt. „Zabójca". Miesza się w niej miłość, zdrada i przebaczenie. Naprawdę warto przeczytać.

Historia opisana w książce rozgrywa się w scenerii jak z Wichrowych Wzgórz. Pociąg do Zakopanego. W przedziale dwoje ludzi. Młoda kobieta i milczący mężczyzna… Ona od pierwszej chwili czuje, że on skrywa jakąś tajemnicę. Postanawia go śledzić. Chce odkryć, kim jest ten człowiek. Prawda okazuje się przerażająca.

Zabójca to powieść o nieoczekiwanej, gwałtownej namiętności. Niewinność zderza się tu ze zbrodnią, a szczerość z kłamstwem i manipulacją. Autorka odsłania tajniki góralskiej duszy i pokazuje, że prawdziwa miłość odkupi nawet największy grzech.

Maria Nurowska jest jedną z najbardziej znanych polskich pisarek. Jej książki przetłumaczono na szesnaście języków, wiele z nich było bestsellerami. Od kilku lat dzieli czas między Warszawę a Bukowinę Tatrzańską, gdzie zbudowała dom i założyła pensjonat. Pisze w gabinecie, z którego rozciąga się piękny widok na góry.

A jak pisze? Będziecie mogli się przekonać, wygrywając najnowszą powieść autorki w naszym konkursie. Jak to zrobić? Nic prostszego. Wystarczy, że napiszecie do nas maila dziś w godzinach 11-11.05 na adres ukrutul@wspolczesna.pl. W treści należy podać swoje dane: imię, nazwisko i numer telefonu oraz uzasadnienie dlaczego chcecie książkę. Nagrodzimy najlepsze, naszym zdaniem, uzasadnienia. Mail powinien być zatytułowany „Konkurs – książka".

(uk)

W obiektywie

Fot.: PAP/Grzegorz Michałowski

▲ **Pabianice >>** Na karę 3 lat więzienia oraz 120 tys. zł grzywny skazał we wtorek sąd rejonowy b. posła SLD Andrzeja Pęczaka (na zdjęciu). Proces trwał od listopada 2008 r. Na poczet kary sąd zaliczył Pęczakowi pobyt w areszcie, w którym przebywał 25 miesięcy. Oprócz kary więzienia i grzywny, sąd zakazał b. posłowi zajmowania stanowisk w administracji publicznej na okres 5 lat. Sąd orzekł także przepadek osiągniętych przez oskarżonego korzyści majątkowych w łącznej kwocie ok. 470 tys. zł. Prokuratura zarzuciła Pęczakowi, że jako poseł i jednocześnie szef sejmowej komisji kontroli państwowej – od lutego do sierpnia 2004 r. – żądał i przyjmował łapówki od znanego lobbysty Marka Dochnala i jego współpracownika. Według śledczych miał on żądać korzyści majątkowych i osobistych na łączną kwotę ponad 900 tys. zł – uzyskał ponad 820 tys. zł. Łapówki miały być przekazywane za informacje dotyczące prywatyzacji niektórych polskich przedsiębiorstw.

Fot.: PAP/Grzegorz Jakubowski

▲ **Otwock >>** 34-letni Mariusz N., który w grudniu śmiertelnie potrącił autem 13-latka, został we wtorek aresztowany na trzy miesiące. Prokuratura postawiła mu zarzuty spowodowania śmiertelnego wypadku i ucieczki. Grozi za to do 12 lat więzienia. N. przyznał się do zarzutów i odmówił składania wyjaśnień. Do wypadku spowodowanego przez Mariusza N. doszło 11 grudnia 2013 roku w Czarnówce pod Otwockiem. 13-letni chłopiec ze swoją 16-letnią siostrą wracał poboczem drogi ze szkoły do domu, gdy potrącił go rozpędzony samochód. Kierowca uciekł, nie udzielając chłopcu pomocy. Dziewczynie nic się nie stało. N. był poszukiwany listem gończym, a także na podstawie Europejskiego Nakazu Aresztowania. Został zatrzymany na początku stycznia w alpejskim kurorcie Isola na pograniczu francusko-włoskim. **(PAP)**

Krótko

▲ **Gdynia >>** Sąd rejonowy wydał we wtorek wyrok na kibiców Ruchu Chorzów, oskarżonych o pobicie w sierpniu 2013 r. na plaży w Gdyni meksykańskich marynarzy. Jednemu sąd wymierzył karę 2 lat i 2 miesięcy więzienia, sześciu – kary roku i 10 miesięcy. Zgodnie z wnioskiem prokuratora sąd zdecydował, że oskarżeni mają zapłacić po 3 tys. zł zadośćuczynienia każdemu z dwóch pokrzywdzonych obywateli Meksyku. Wyrok nie jest prawomocny.

▲ **Warszawa >>** Godzinny strajk ostrzegawczy w Telewizji Polskiej odbędzie się 7 lutego – zapowiedział we wtorek komitet strajkowy. To reakcja na planowany przez zarząd spółki outsourcing pracowników. Zgodnie z planami blisko 550 pracowników ma zostać przeniesionych do wyłonionej w przetargu firmy zewnętrznej. Będą to graficy, charakteryzatorzy, montażyści i część dziennikarzy. **(PAP)**

Włocławek >> Śledztwo w sprawie śmierci nienarodzonych bliźniąt

Biegli zbadają pamięć USG

Kluczowe dla śledztwa jest ustalenie, co było powodem ustania krążenia u nienarodzonych bliźniąt.

PAP
redakcja@wspolczesna.pl

Jak przypomniał we wtorek Jan Stawicki, szef Prokuratury Okręgowej we Włocławku, ze wstępnych ustaleń sekcji zwłok dzieci wynika, że przyczyną śmierci była niewydolność oddechowo-krążeniowa.

– Wiemy, że ustało krążenie, ale nie wiemy, co było tego powodem – zaznaczył prokurator na konferencji prasowej. Dodał, że pierwszym, kluczowym ustaleniem, na które czeka, jest ustalenie powodu śmierci bliźniaków. – Czekamy również na opinię biegłych – podkreślił.

Śmierć bliźniąt nastąpiła w nocy z 16 na 17 stycznia, na oddziale położniczo-ginekologicznym Szpitala Specjalistycznego im. ks. Jerzego Popiełuszki we Włocławku. Doszło do tego kilkanaście godzin przed planowanym porodem, który miał się odbyć poprzez cesarskie cięcie. Ojciec dzieci obwinia personel placówki o zaniedbania, które miały doprowadzić do śmierci dzieci.

Jak poinformował Stawicki, prokuratura przesłuchała już ojca dzieci, który w śledztwie ma status pokrzywdzonego; ponadto – jak poinformował Stawicki – prokuratura zbada m.in. kwestię organizacji pracy na oddziale, gdzie zmarły dzieci.

W mediach pojawiły się nieoficjalne informacje, że według personelu szpitala pełniący dyżur w dniu śmierci bliźniąt ordynator oddziału spóźnił się dwie godziny do pracy, gdyż dłużej niż zwykle miał przyjmować pacjentów w swojej prywatnej klinice. Śledczy sprawdzą także, czy lekarz mógł podczas dyżuru opuścić szpital i pojechać na kilka godzin do domu.

– Dołożymy w tej sprawie największej staranności i z całą pewnością sprawa zostanie dokładnie wyjaśniona. Prokuratorzy gwarantują jak najbardziej fachowe i sprawne przeprowadzenie tego postępowania – mówił Stawicki.

Fot.: PAP/Tytus Żmijewski

Prokurator Stawicki jest pewien, że biegli szybko odzyskają dane skasowane w aparatach USG

Prokuratura przesłuchała już pierwsze osoby, m.in. ojca bliźniąt, a także personel szpitala. W dalszej kolejności przesłuchani zostaną lekarze, gdyż w ich przypadku sąd musi najpierw uchylić tajemnicę lekarską.

Śledczy zabezpieczyli także aparaty USG z oddziału położniczo-ginekologicznego włocławskiego szpitala. Stawicki zaznaczył, że uczyniono to dopiero po kilku dniach od śmierci dzieci, gdyż dopiero wówczas prokuratura uzyskała sygnał, że istnieje możliwość, że mogły zostać zakłócone zapisy na urządzeniach USG, którymi zostały przeprowadzone badania bliźniąt.

– Urządzenia zostały zabezpieczone w taki sposób, aby nie spowodować zakłócenia w pracy szpitala i nie narazić pacjentów (...) dane zabezpieczono w sposób, który gwarantuje nam przeprowadzenie pełnych badań, czy nastąpiła ingerencja w te nośniki – dodał prokurator.

Korzystając ze wsparcia serwisu firmowego, z aparatów USG wymontowano jedynie nośniki pamięci, na których zapisana jest historia badań z ostatnich miesięcy i przekazano je do oceny biegłych.

– Z praktyki śledczej wynika, że biegłym udaje się odzyskać skasowane dane – dodał Stawicki.

Według ustaleń kontrolerów Narodowego Funduszu Zdrowia, którzy wykryli braki w zapisach aparatów USG, w jednym przypadku wykasowano zapis obejmujący trzy dni, a w drugim aparacie zapis z 20 godzin. Jeśli biegli potwierdzą fakt skasowania zapisów, prokuratura będzie starała się ustalić także, kto tego dokonał.

– Jednym z wątków śledztwa będzie wyjaśnienie, kto, kiedy i dlaczego to zrobił i oczywiście ocena tego pod kątem karno-prawnym, gdyż byłoby to zacieranie śladów. Z informacji jakie mam wynika, że na wyniki tych badań nie będziemy oczekiwali szczególnie długo – zaznaczył Stawicki.

Opinia

> Bartosz Arłukowicz
minister zdrowia

Konsultant krajowy ds. położnictwa i ginekologii przedstawił wnioski z przeprowadzonej kontroli, że występujące w badaniu ktg nieprawidłowości nakazywały prowadzenie obserwacji dłużej aniżeli to wykonano. Nie wyciągnięto też należytych wniosków z badań diagnostycznych wykonanych pacjentce w dniu 16 stycznia. Zdaniem konsultanta, w zaistniałej sytuacji klinicznej należało kontynuować zapis ktg i w razie utrzymywania się nieprawidłowych zapisów „ukończyć ciążę w drodze cięcia cesarskiego".

Warszawa >> Dostaną odszkodowania w euro

Trójka rodziców wygrała z ZUS w Strasburgu

Europejski Trybunał Praw Człowieka rozpatrzył we wtorek skargi trojga rodziców, którym ZUS odebrał w 2002 r. przyznane wcześniej emerytury z tytułu opieki nad chorymi dziećmi. Dostaną od 1,5 tys. do 5 tys. euro odszkodowania. To kolejne ze 130 skarg, które w tej sprawie wpłynęły do Strasburga.

Pierwszą skargę Trybunał rozpatrzył we wrześniu 2009 r. Kolejne wyroki zapadły w październiku i w grudniu 2012 r. – w sumie w sprawie 22 rodziców. Trybunał orzekł na ich rzecz od 7 tys. do 12 tys. euro odszkodowania.

Wszystkie rozpatrywane sprawy dotyczą decyzji tego samego – rzeszowskiego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Oddział ten najpierw w 2001 r., na podstawie zaświadczeń lekarskich, przyznał wcześniejsze emerytury (tzw. EWK) rodzicom opiekującym się dziećmi chorymi m.in. na astmę, skoliozę, przewlekłe alergie, a następnie odebrał im prawo do tego świadczenia. ZUS spytał bowiem o opinię głównego lekarza orzecznika, a ten w każdej z tych spraw stwierdził, że na podstawie zebranych dokumentów nie można uznać, że dziecko wymaga stałej opieki rodzica i że schorzenie można zaliczyć do chorób wymienionych w rozporządzeniu Rady Ministrów z 15 maja 1989 r. Na podstawie tego rozporządzenia były przyznawane wcześniejsze emerytury.

Tymczasem rodzice, zaraz po uzyskaniu prawa do emerytury, rezygnowali z pracy, by opiekować się chorymi dziećmi. To stało się powodem ich odwołań i skarg do sądów. Gdy przegrali w Sądzie Najwyższym, złożyli skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

We wtorek ETPC uznał, że decyzje rzeszowskiego ZUS o cofnięciu prawa do wcześniejszej emerytury, podtrzymane następnie przez polskie sądy, były naruszeniem prawa do własności. Trybunał podkreślił, że po decyzji o przyznaniu emerytury rodzice świadomie rezygnowali z pracy. Wziął też pod uwagę to, że niektórzy z nich nie są już w młodym wieku, mieszkają w rejonie zagrożonym szczególnie wysokim bezrobociem (Podkarpacie), gdzie znalezienie nowego zatrudnienia jest wyjątkowo trudne. **(PAP)**

Warszawa >> W sprawie pedofilskiej

Ksiądz prawomocnie skazany

Prawomocny jest już wyrok roku więzienia w zawieszeniu na cztery lata wobec ks. Grzegorza K. za czyny o charakterze pedofilskim wobec ministranta w Otwocku w 2001 r.

We wtorek Sąd Okręgowy Warszawa-Praga oddalił jako bezzasadną apelację obrony b. proboszcza ze stołecznego Tarchomina, a wcześniej kapłana w Otwocku, od wyroku skazującego Sądu Rejonowego w Otwocku z 2013 r.

Od kary w zawieszeniu obronie nie przysługuje kasacja do Sądu Najwyższego.

W jawnym uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga sędzia Małgorzata Bańkowska powiedziała, że nie można uznać, by kilkukrotne całowanie na osobności 11-latka przez obcego dorosłego mężczyznę, połączone z wkładaniem mu języka do ucha, nie miało zabarwienia seksualnego.

– Nawet gdyby to odbywało się za zgodą małoletniego, byłoby to przestępstwem – dodała sędzia Bańkowska.

(PAP)

reklama

Pożyczki dla firm
bez ZUS i US
OGÓLNOPOLSKA INFOLINIA ☎ 22 266 86 86
Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317

Ukraina >> Pierwszy sukces opozycji: ustawy dyktatorskie uchylone

Premier Azarow wreszcie się poddał

Prezydent Ukrainy Wiktor Janukowycz przyjął wczoraj dymisję premiera Mykoły Azarowa. Obowiązki szefa rządu przejął I wicepremier Serhij Arbuzow.

PAP
redakcja@wspolczesna.pl

Azarow wyjaśnił, że zdecydował się odejść ze stanowiska w związku z bardzo poważnym kryzysem politycznym, w którym znajduje się jego kraj. „W celu stworzenia dodatkowych warunków dla zapewnienia kompromisu społeczno-politycznego oraz pokojowego uregulowania konfliktu podjąłem decyzję, by zwrócić się do prezydenta Ukrainy z prośbą o przyjęcie mojej dymisji" – oświadczył w komunikacie.

Dymisję ogłoszono jednocześnie z rozpoczęciem w parlamencie nadzwyczajnej sesji poświęconej kryzysowi w kraju.

Fot.: PAP/EPA

Azarow był premierem od marca 2010 r., od wygranej Janukowycza w wyborach prezydenckich

Prezydent Janukowycz przyjął dymisję Azarowa. W opublikowanym wcześniej dekrecie prezydenckim polecił zdymisjonowanemu rządowi pełnienie dotychczasowych obowiązków do czasu powołania nowej Rady Ministrów.

Na wtorkowej nadzwyczajnej sesji parlament (361 głosami na 450) anulował krytykowane przez opozycję i Zachód tzw. ustawy dyktatorskie, które znacznie zaostrzyły odpowiedzialność karną za udział obywateli w niesankcjonowanych protestach. Ustawy te łagodziły procedury uchylania immunitetu poselskiego wobec łamiących prawo posłów, co deputowani opozycji odbierali jako instrument do walki z przeciwnikami politycznymi. Przyjęcie ich 16 stycznia doprowadziło do zamieszek podczas protestów antyrządowych w Kijowie. W ich wyniku śmierć poniosło sześć osób.

Teraz anulowano też kary dla kierowców, którzy poruszają się po drogach w kolumnach liczących ponad pięć pojazdów, a także zakaz demonstracji przed prywatnymi mieszkaniami i domami.

Deputowani nie zdołali jednak osiągnąć porozumienia ws. ustawy o amnestii dla uczestników protestów antyrządowych, podczas których doszło do starć demonstrantów z milicją.

W tej sytuacji w obradach ogłoszono przerwę. Posłowie zbiorą się ponownie dzisiaj. Jeden z politycznych liderów protestów Ołeh Tiahnybok oświadczył, że opozycja chce, by ustawa została przyjęta bezwarunkowo, lecz strona rządowa się na to nie zgadza.

Tymczasem Sztab Sprzeciwu Narodowego na Majdanie Niepodległości w Kijowie, gdzie znajduje się polityczne centrum protestów, oświadczył, że ma informacje mogące świadczyć o przygotowaniach do wprowadzenia stanu wyjątkowego. Przedstawiciele ukraińskich władz zapewniali w ostatnich dniach, że nie planują wprowadzenia stanu wyjątkowego. Przed krokiem tym ostrzegła rządzących w Kijowie m.in. szefowa dyplomacji UE Catherine Ashton, która we wtorek wieczorem miała złożyć wizytę na Ukrainie.

Krótko

▲ **Norwegia.** Wielki pożar, który w poniedziałek wieczorem wybuchł w gminie Flatanger, strawił do 70 budynków. We wtorek przed południem strażakom nie udało się jeszcze opanować sytuacji. Mieszkańców gminy ewakuowano, nie ma doniesień o ofiarach.

▲ **Niemcy.** Przedstawiciele Kościoła katolickiego uzgodnili przeznaczenie 65 milionów euro na pomoc dla niewypłacalnego wydawnictwa katolickiego Weltbild-Verlag, którego właścicielami jest m.in. 12 diecezji. Weltbild, zatrudniający ponad 6 tys. osób, wystąpił o uznanie niewypłacalności 19 stycznia.

▲ **Japonia.** Ministerstwo oświaty ogłosiło we wtorek, że zwróci się do nauczycieli historii i geografii w szkołach podstawowych i liceach, by jako integralną część Japonii przedstawiali wyspy, do których roszczenia wysuwają też m.in. Chiny i Korea Południowa. Zapowiedź wywołała gniew Pekinu i Seulu. **(PAP)**

Białoruś >> Obywatel naszego wschodniego sąsiada wypija średnio 11,3 l wódki rocznie

Poczta będzie dostarczać anonimy o bimbrownikach

Białoruska poczta przyłącza się do walki z bimbrownictwem i będzie dostarczać na milicję zostawione w skrzynkach pocztowych anonimy o miejscach produkcji samogonu – poinformował we wtorek miński Urząd Spraw Wewnętrznych.

„Pracownicy poczty poparli inicjatywę milicji, aby dowolny człowiek mógł anonimowo w wybranej przez siebie formie powiadomić kierownictwo organów spraw wewnętrznych o miejscach nielegalnej produkcji i sprzedaży alkoholu: samogonu, spirytusu itp." – podało biuro prasowe Urzędu Spraw Wewnętrznych.

Chętni będą mogli zostawiać w skrzynce pocztowej, bez koperty i znaczka, kartkę dowolnej wielkości z informacją o bimbrowniku: np. jego adresem, narysowaną mapą drogi do leśnej bimbrowni itp.

„Po wyjęciu korespondencji i jej posortowaniu pracownicy poczty wszystkie wiadomości będą bezpośrednio przekazywać kierownictwu organów spraw wewnętrznych w celu sprawdzenia informacji" – podała służba prasowa.

Mińska milicja zwraca się do obywateli z prośbą o poparcie tej inicjatywy i „niepozostawanie obojętnym na łzy kobiet i dzieci, których mężowie i ojcowie zostawiają w bimbrowniach nie tylko pensje, ale też wynoszą z domu ostatnie rzeczy".

Według danych milicji w zeszłym roku zidentyfikowano ponad 2 tys. osób biorących udział w nielegalnym handlu alkoholem.

W 2013 roku milicja obwodu mińskiego zaczęła używać do wykrywania bimbrowników samolotów bezzałogowych Busieł-M. W ramach walki z bimbrownictwem uruchomiono też gorącą linię, na którą można dzwonić, by podawać miejsca produkcji oraz sprzedaży samogonu.

Eksperci Instytutu Socjologii Narodowej Akademii Nauk Białorusi szacują, że bimbrownictwem zajmuje się około 15 proc. dorosłych obywateli kraju. Według ubiegłorocznego zestawienia tygodnika „The Economist" Białoruś zajmuje 2. miejsce na świecie pod względem spożycia wódki po Rosji. Jeden obywatel Białorusi wypija średnio 11,3 litra tego trunku rocznie. Polska zajmuje 4. miejsce z 7 litrami na obywatela. **(PAP)**

W obiektywie

Fot.: PAP/EPA

Belgia. Członkinie grupy feministycznej Femen, z hasłami wymalowanymi na ich nagich piersiach, zaprotestowały wczoraj przed siedzibą Rady Unii Europejskiej w Brukseli przeciwko wizycie prezydenta Rosji Władimira Putina. Szef państwa rosyjskiego spotkał się z przewodniczącym Rady Europejskiej Hermanem Van Rompuy'em.

Fot.: PAP/EPA

Kuba. Miejscowe media przekazały wczoraj zdjęcie z poniedziałkowego spotkania w Hawanie prezydent Brazylii Dilmy Rousseff z byłym kubańskim prezydentem Fidelem Castro. Rousseff przybyła na Kubę, aby wziąć udział w drugim szczycie Wspólnoty Ameryki Łacińskiej i Karaibów (CELAC).

Fot.: PAP/EPA

Indonezja. Ministerstwo tego kraju przygotowuje dekret o zakazie polowań rekina. W wodach tego kraju rocznie łowi się ponad 640 tys. ton rekina, co stanowi prawie 80 procent całkowitego połowu tej drapieżnej ryby na świecie. Na zdjęciu: nurek podczas karmienia ryb w akwarium Sea World w Dżakarcie. **(PAP)**

Czytam, więc wiem

▲ Po raz drugi prowadzimy kampanię społeczną promowania czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży. Kierujemy ją do wybranych szkół w województwie podlaskim i zachęcamy do współpracy dyrektorów, nauczycieli, uczniów oraz lokalnych przedsiębiorców. Razem możemy zrobić coś ważnego – zbudować społeczeństwo wiedzy, świadome swoich tradycji i korzystające z dobrodziejstw współczesnej kultury. To społeczeństwo czytające, zainteresowane sprawami swoich miejscowości.

▲ Zasady są proste: szkoły otrzymują prenumeratę wydań papierowych i elektronicznych „Gazety Współczesnej" i „Kuriera Porannego". Co tydzień do gazet dołączamy specjalny dodatek „Wiem. Nauka Polska Świat".

▲ Chcemy również wspierać szkoły w ich działaniach, promujących czytelnictwo oraz chęć zdobywania wiedzy. Na naszych łamach prezentujemy najciekawsze akcje społeczne, pomysły bibliotekarzy na rozwijanie pasji czytania i zdobywania wiedzy przez uczniów. Jesteśmy otwarci także na Państwa pomysły. Ważne, by doprowadziły one do wykształcenia w uczniach nawyku czytania, a nawet mody na nie.

▲ Na naszych łamach publikujemy także napisane przez uczniów recenzje w ramach akcji „Czytam, bo lubię".

▲ Materiały można wysyłać na adres wiem@mediaregionalne.pl

(ak)

Czytam, bo lubię >> Oto kolejne recenzje napisane przez młodych Czytelników

Co uczniowie wyczytali w lekturach

Ferie zimowe to czas, który warto poświęcić na czytanie. Dlatego teraz na naszych łamach publikujemy recenzje tych książek, które zrobiły na Was największe wrażenie. Dziś przedstawiamy teksty uczennic z Łomży, Kleosina i Białegostoku.

Aleksandra Sobocińska >> Publiczne Gimnazjum nr 1 w Łomży

Lucy Maud Montgomery „Ania z Zielonego Wzgórza"

Książka „Ania z Zielonego Wzgórza" Lucy Maud Montgomery to powieść obyczajowa, która pierwszy raz ukazała się w USA w 1908 roku. Kanadyjskie wydanie książki przypadło na rok 1942, kiedy autorka zmarła. Niezwykła popularność przygód Ani sprawiła, że L.M. Montgomery napisała jeszcze wiele książek, czyniąc Anię ich główną bohaterką, np. „Ania z Avonlea", „Ania na uniwersytecie", „Ania z Szumiących topoli" czy „Wymarzony dom Ani".

Akcja powieści rozpoczyna się, gdy główna bohaterka ma 11 lat, a kończy, gdy jest 47-letnią kobietą. Wydarzenia rozgrywają się w końcu XIX w., około 100 lat temu. Ania Shirley przybywa na Zielone Wzgórze na skutek pomyłki, ale w końcu pozostaje tam pod opieką państwa Cuthbertów – Maryli i Mateusza. Poznajemy ją jako wesołą, inteligentną dziewczynkę. Wrażliwą na piękno otaczającej przyrody oraz otwartą i szczerą w kontaktach z ludźmi. Mocą wybujałej wyobraźni zmienia świat wokół siebie – nadając mu kolor i ożywienie.

Z wielką ciekawością śledziłam losy Ani, jak z dziewczynki zmienia się w młoda kobietkę; jej przygody, naukę i poczynania w nowym środowisku, co jest głównym tematem powieści. Jej akcja toczy się w małym miasteczku – Avonlea na Wyspie Księcia Edwarda. Tu wszyscy się dobrze znają, pomagają sobie, odwiedzają się. Do takiego właśnie środowiska trafia dziewczynka – marzycielka i trzpiotka, tak różna od miejscowych ludzi. Nie jest wcale łatwo zaaklimatyzować się w takich warunkach. Tu przeżywa: zachwyt, że wreszcie ktoś ją pokocha; gwałtowną rozpacz – nie chcą jej, bo nie jest chłopcem; ciekawość mimo wszystko, poczucie samotności i odrzucenia. Jest niezwykle interesującą osóbką. Za najciekawsze wydarzenie w jej życiu uznaję fakt, jak w złości rozbija drewnianą tabliczkę na głowie Gilberta, kolegi z klasy. Na uwagę zasługuje również moment, gdy przez pomyłkę upija Dianę podczas podwieczorku oraz farbuje sobie włosy na zielono, oczywiście też przez pomyłkę.

Książka jest napisana prostym językiem. Zawiera wiele opisów przyrody, które widziane oczami Ani są naprawdę urocze. Jej szata graficzna nie jest zbyt bogata. Okłada przedstawia postać Ani w dużym, różowym kapeluszu.

„Ania z Zielonego Wzgórza" to powieść, którą polecam do przeczytania każdej mojej rówieśniczce. Przygody głównej bohaterki, jej ciekawa osobowość, łącznie z wadami i wybujała wyobraźnia, sprawiają, że staje się ona bliska czytelnikowi i wiarygodna. Sprawia to, że lekturę czyta się „od deski do deski" z wielkim zainteresowaniem. Jedyną jej wadą jest brak ilustracji. ▲

Klaudia Wakuła >> Zespół Szkół w Kleosinie

Juliusz Słowacki „Balladyna"

Romantyczny dramat o miłości, zazdrości oraz żądzy władzy. Utwór napisany przez wybitnego pisarza i wielkiego Polaka – Juliusza Słowackiego w latach 1833-1839 nie stracił na aktualności, a dziewiętnastowieczna polszczyzna nie stanowi przeszkody w czytaniu i zrozumieniu treści. Autor nakreślił legendarne miejsce akcji „za czasów bajecznych, koło jeziora Gopło" i zadbał o to, by czas nie był łatwy do sprecyzowania.

Akcja rozgrywa się w kilku płaszczyznach, m.in. w lesie, chacie wdowy, zamku i nad jeziorem Gopło. Główną bohaterką dramatu jest młoda panna o imieniu Balladyna. Postaciami pobocznymi są: jej siostra Alina, ich matka w podeszłym wieku, Kirkor, czyli pan czterowieżowy, Goplana – królowa pobliskiego jeziora Gopło. Ta ostatnia ma swoich zaufanych pomocników: Skierkę i Chochlika. Razem ze swoją władczynią tworzą świat fantastyczny, który odgrywa istotną rolę w tym utworze.

Głównym wątkiem utworu są działania prowadzone przez Balladynę, podsycane czarami Goplany. To właśnie intrygi Pani Gopła doprowadzają do małżeństwa starszej siostry z Kirkorem. Wszystko zaczyna się dosyć niewinne – od zbierania malin. W międzyczasie dochodzi do pierwszej zbrodni. Na czole Balladyny pojawia się symboliczna krwawa plama. Od tego momentu „dziewczyna o złym sercu" bezrefleksyjnie toczy walkę o tron. Staje się wyrachowanym inżynierem zbrodni. Finał utworu jest bardzo metafizyczny. Główna bohaterka pokonała długą drogę, aby zdobyć władzę. Gdy zasiada na tronie – ginie rażona piorunem. Dlaczego? Tego się dowiecie, jak sami przeczytacie dramat Słowackiego.

Z dzieła Słowackiego można wyciągnąć wiele aktualnych wniosków. Utwór ukazuje Balladynę jako dwulicową, żadną władzy osobę, która jest w stanie zrobić wszystko, aby tylko osiągnąć swój upragniony cel, do którego zacięcie dąży. Często wpada w pułapkę własnych intryg. W dzisiejszych czasach nie brakuje ludzi o naturze Balladyny. Współczesny świat skrywa pozbawionych serca egoistów. Coraz więcej także kieruje się hasłem „po trupach do celu", wybierając najczęściej najkrótszą i najłatwiejszą do pokonania drogę.

Dramat ten przedstawia nam historię kobiety fatalnej, tragedię, która trzyma czytelnika w napięciu i pobudza do refleksji nad istotą zła. Książkę polecam szczególnie tym, którzy lubią utwory z nutką kryminalną, tylko tym razem w nieco innym – baśniowy wydaniu. ▲

Magdalena Brzeziak >> PG nr 1 w Łomży

Jack Higgins „Celny strzał"

Moją ulubioną książką jest „Celny strzał" autorstwa Jacka Higginsa i Justina Richardsa, która została wydana w 2011 roku przez wydawnictwo Wilga. Jack Higgins to brytyjski pisarz. Jest autorem ponad 60 bestsellerów, które sprzedano w 250 milionach egzemplarzy i przetłumaczono na 55 języków. Jego powieści doczekały się licznych ekranizacji kinowych i telewizyjnych.

„Celny strzał" to powieść sensacyjno-przygodowa dla młodzieży. Głównymi bohaterami są bliźnięta Jade i Rich. Po wielu niebezpiecznych przygodach rodzeństwo ma nadzieję, że pod nieobecność swojego ojca, który jest tajnym agentem, w końcu znajdą czas na odpoczynek, przyjemności i dobrą zabawę. Niestety, zostają wplątani w kolejny spisek.

Poruszana w utworze problematyka wojenna i wiele intryg związanych z przejęciem władzy w kraju jest nadal aktualna. Książka bardzo mnie zainteresowała. Nie mogłam się oderwać od lektury, ponieważ powieść jest pełna nieoczekiwanych wydarzeń.

Akcja rozgrywa się w 1990 roku w południowym Iraku oraz w teraźniejszości w Anglii, Iraku i Arabii Wschodniej. Książka nie znudzi nikogo. Akcja utworu jest wartka, dynamiczna, pełna nieoczekiwanych zwrotów. Powieść czyta się jednym tchem.

Rodzeństwo wiele razy musi stawić czoło niebezpiecznym ludziom, którzy nie cofną się przed niczym, by osiągnąć swój cel. Z trudnych sytuacji zawsze ratuje je ojciec.

Język doskonale oddaje realia życia. Na łatwość czytania wpływa lekki styl. Ten ciekawy utwór został starannie wydany. Okładka książki ma ciekawą szatę graficzną. Według mnie książka jest wartościowa, ponieważ jest ciekawa i rozwija wyobraźnię oraz poszerza zasób słownictwa. Przedstawia problematykę, która jest ciągle aktualna. Książkę tę warto przeczytać i polecić innym. Każdy kto sięgnie po tę powieść na pewno się nie zawiedzie. Mnóstwo strzelanin i pościgów z całą pewnością zadowoli nawet najbardziej wybrednych czytelników. Czas przeznaczony na jej czytanie nie będzie czasem straconym. Książka ta jest doskonała zarówno dla młodzieży, jak i osób dorosłych. Dodatkowo przystępna cena zachęca do zakupu. Może stanowić doskonały prezent dla osób, które bardziej cenią literaturę niż wirtualny świat. ▲

Aleksandra Zatorska >> Szkoła Podstawowa nr 44 w Białymstoku

Barbara Piotrowska-Dubik „Laleczki z papieru"

Książkę „Laleczki z papieru" przeczytała mi mama. Wypożyczyła ją dla siebie, a potem przeczytała ją nam: mnie i mojemu bratu. Czytała nam tą książkę od początku do samego końca. Mama nie zrobiła przerwy w czytaniu, a my nie prosiliśmy jej o to. Słuchaliśmy. A kiedy skończyła, po prostu położyliśmy się razem spać wtuleni w siebie. Nikt z nas nic nie powiedział, widzieliśmy tylko jak w trakcie czytania mamie drżał głos, a łzy spływały po policzkach. I nam było jakoś nieswojo. Historia dzieci takich jak my, niewinnych, bezbronnych, pragnących stabilizacji i miłości, oraz zwykłego poczucia bezpieczeństwa. Historia bardzo szczera, którą powinien poznać każdy z naszych rówieśników, każdy kto jak my z bratem marzy o zabawkach z reklamy. Czasami myślę o malutkim Jędrusiu i robi mi się smutno, że taki maluszek musiał tak wiele przejść. Dlaczego małe dzieci muszą tak często cierpieć? Dlaczego dorośli zgadzają się na taką krzywdę? Przecież to mogło spotkać każdego z nas i wtedy nie byłby tym samym dorosłym. Tak często widzę, jak mama ogląda wydarzenia i płacze, za każdego niewinnego dzidziusia, który znowu umarł. Wiem, że wtedy myśli o tym, że ma nas, że jesteśmy zdrowi, a ona ma pracę. Często mówi nam, że najbardziej cieszy się, że może kupić nam chlebek, ubranka, że mamy domek, chociaż pożyczony.

Życzę wszystkim dzieciom, aby miały rodzeństwo tak kochające, jak to z książki „Laleczki z papieru". Chciałabym też, aby ludzie przeczytali tę książkę, bo mówi o miłości, o której dzisiaj mało kto pamięta wśród laptopów, smartfonów i sterty zabawek. Ja będę do niej wracać, zawsze wtedy, gdy mama powie mi, że chciałabym zbyt wiele, gdy zapomnę się w tym szalonym świecie. I na pewno przeczytam ją kiedyś moim dzieciom, aby wiedziały, że miłość wszystko słodzi. ▲

Weronika Sic >> Szkoła Podstawowa nr 45 w Białymstoku

Anna Onichimowska „Daleki rejs"

Książka, w której zakochałam się od pierwszej strony, nosi tytuł „Daleki rejs", a napisała ją Anna Onichimowska. Głównym bohaterem jest Paweł, który dostaje listy od tajemniczego Dżejmsa. Nie zdradzę Wam kim jest nadawca niezwykłych listów. Rodzina Pawła składa się z mamy, dziadka i brata. Jego tata zajmował się badaniami różnych kultur i zaginął w niewyjaśnionych okolicznościach.

Książka jest bardzo wzruszająca. Każdy kto ją przeczyta, będzie pod jej wrażeniem i sięgnie po kolejną część „Gdzie jesteś tatusiu?" ▲

Procedury >> Niosą ze sobą pewnego rodzaju ryzyko. Są różne możliwości odzyskania wpłaconych kwot.

Zakupy grupowe i Twoje prawa

Zanim skorzystasz z portalu zakupów grupowych – sprawdź regulamin serwisu oraz warunki, szczególnie termin w jakim można zrealizować kupon.

Donata Żmiejko
dzmiejko@wspolczesna.pl

Od jakiegoś czasu na rynku funkcjonuje wiele serwisów oferujących pośrednictwo w dokonywaniu tzw. zakupów grupowych. Taka forma zakupów pozawala na uzyskanie niższej ceny za produkt czy usługę. Sprzedaż grupowa rodzi jednak pewne wątpliwości, jeśli chodzi o prawa konsumenta. Warto zatem zapoznać się z zasadami obowiązującymi w tej formie e-handlu.

Archiwum

Istnieją dwie umowy

Dokonując zakupów grupowych, konsument zawiera tak naprawdę dwie umowy, z dwoma różnymi podmiotami.

Jednym z nich jest serwis prowadzący sprzedaż grupową, który zajmuje się jedynie działalnością polegającą na prezentowaniu ofert oraz możliwości uzyskania kuponów, które następnie upoważniają do nabycia produktu czy usługi u konkretnego sprzedawcy.

Zatem przedmiotem umowy pomiędzy konsumentem a serwisem zakupów grupowych jest tylko uzyskanie kuponu, który staje się jego środkiem płatniczym.

Natomiast nabycie usługi czy towaru za pomocą kuponu jest przedmiotem drugiej umowy, którą zawiera się z przedsiębiorcą świadczącym oferowane usługi lub sprzedającym towary.

Podział odpowiedzialności

Dostarczenie produktu konsumentowi jest obowiązkiem sprzedawcy, a nie serwisu zakupów grupowych. To właśnie on, we własnym imieniu i na własny rachunek ma obowiązek dostarczyć konsumentowi określony w ofercie serwisu produkt lub wykonać usługę. To sprzedawca będzie odpowiedzialny w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania tego zobowiązania.

Serwis zakupów grupowych jako pośrednik pomiędzy konsumentem a sprzedawcą, odpowiada jedynie za prawidłowe funkcjonowanie serwisu, zgodność opisu oferty ze stanem rzeczywistym, a w szczególności za wygenerowanie i przesłanie kuponu. Ponieważ serwis zakupowy odpowiada tylko za kupon, należy się do niego zgłosić wtedy, gdy np. nie dostaliśmy kuponu, zawiera błędne dane, nie działa. Serwis ponosi także konsekwencje błędnie zamieszczonych ofert, których opisy nie mogą wprowadzać kupujących w błąd.

Odstąpienie od umowy z serwisem

Zakupy internetowe wiążą się z większymi uprawnieniami dla konsumenta. W każdym przypadku konsument ma prawo do zwrotu kuponu w ciągu 10 dni od jego zakupu. Jeśli nie został on poinformowany o możliwości zwrotu, termin ten wydłuża się do 3 miesięcy.

Z regulaminów serwisów zakupowych wynika również, że zwrot kuponu możliwy jest też w przypadku, gdy sprzedawca nie może zagwarantować realizacji usługi, czyli wywiązać się z własnej winy z umowy lub zaproponować wykonania usługi zastępczej.

Odstąpienie od umowy ze sprzedawcą

W przypadku umów zawieranych przez konsumenta ze sprzedawcą produktu, ważne są okoliczności, w jakich dochodzi do wykorzystania kuponu i zawarcia umowy ze sprzedawcą. Jeśli zawieramy umowę na odległość (np. przez internet) na odstąpienie od niej mamy 10 dni lub 3 miesiące, jeśli konsument nie został poinformowany o możliwości zwrotu towaru, licząc od daty otrzymania towaru lub zawarcia umowy o świadczenie usług.

Jeśli natomiast wykorzystanie kuponu następuje w lokalu przedsiębiorcy, konsumentowi nie przysługuje prawo do odstąpienia od umowy, chyba że umowa taką sytuację przewiduje.

Niezależnie od prawa do odstąpienia od umowy zawartej ze sprzedawcą produktu poza lokalem lub na odległość, konsument dysponuje prawem odstąpienia od umowy sprzedaży towaru w sytuacji jego niezgodności z umową, według przepisów ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej.

Przed zakupem kuponu warto sprawdzić dokładnie oferowaną usługę czy towar. Z informacji przekazanych przez serwisy grupowe wynika, iż znaczna ilość wpływających skarg dotyczy niedokładnego zapoznania się z ofertą przez konsumenta. Tego niestety reklamacja nie obejmuje. ▲

Zakupy grupowe

Zakupy grupowe dają możliwość nabycia produktu – towaru lub usługi – po obniżonej cenie, pod warunkiem zebrania się odpowiedniej liczby chętnych do zawarcia transakcji. Konsument może przystąpić do takiej grupy osób zainteresowanych za pośrednictwem portali zakupów grupowych, które zamieszczają oferty sprzedawców.
Aby uczestniczyć w zakupach grupowych organizowanych za pośrednictwem portalu internetowego, czyli aby móc uzyskiwać kupony (bony, itp. – nazewnictwo bywa różne – w zależności od serwisu) upoważniające do nabycia produktu sprzedawcy przedstawiającego swoją ofertę za pośrednictwem takiego portalu, konieczne jest z reguły utworzenie konta w tym serwisie oraz zaakceptowanie warunków jego użytkowania (regulaminu).

Porady Federacji Konsumentów >> Unikaj problemów

Uwaga na markowe perfumy w atrakcyjnej cenie

Konsumenci ostatnio mogli natknąć się na reklamy internetowej perfumerii M. Jak się okazuje, wielu jest poszkodowanych.

Ogłoszenia zostały umieszczone na kilku ogólnopolskich portalach. Reklama kusiła zniżką w wysokości 50 proc. na oryginalne perfumy. Niestety, zamówione produkty nie dotarły do odbiorców, a firma zniknęła. Policja w całej Polsce otrzymała zgłoszenia w tej sprawie. Jak wynika z danych, poszkodowanych może być prawie trzy tysiące osób.

Jak można się ustrzec przed tego rodzaju przypadkami?

Jak ostrzega Federacja Konsumentów, do każdej reklamy należy podchodzić krytycznie. Nawet w najbardziej prestiżowych gazetach, tygodnikach czy poważnych portalach internetowych można natknąć się na różne oferty, które wprowadzają odbiorcę w błąd.

Zakupy w internecie wiążą się z wyższym – niż w przypadku tradycyjnych zakupów w placówkach stacjonarnych – ryzykiem. Jest to ryzyko związane chociażby z brakiem bezpośredniego kontaktu z przedsiębiorcą i towarem. Nigdy nie mamy całkowitej pewności, czy w danej lokalizacji przedsiębiorca istnieje oraz czy faktycznie dysponuje zachwalanym towarem lub możliwością świadczenia reklamowanej usługi.

Oczywiście, istnieją sposoby, aby to ryzyko zminimalizować. Przede wszystkim dokładnie czytajmy informacje o sprzedawcy. Na stronie www.firma.gov.pl lub ems.ms.gov.pl weryfikujemy, czy przedsiębiorca faktycznie prowadzi działalność gospodarczą i czy dane z ewidencji pokrywają się z tymi podanymi w reklamie czy ogłoszeniu przez przedsiębiorcę. Na forach internetowych staramy się znaleźć historię firmy, jak długo działa, jakie ma opinie. Dokładnie czytajmy regulamin sklepu internetowego – jeśli zawiera niekorzystne dla konsumenta postanowienia umowne, nie powinniśmy z tego sklepu korzystać.

W stu procentach nigdy się nie zabezpieczymy, ale jeżeli będziemy sprawdzać naszego potencjalnego kontrahenta, zwykle unikniemy większych problemów.

opr. (d)

Analizy prawnika >> O tym warto wiedzieć

Lista cennych rzeczy po zmarłym

▲ W tym roku mój syn, jako małoletni spadkobierca, objął spadek z dobrodziejstwem inwentarza i sąd zarządził sporządzenie spisu inwentarza. Co to oznacza, czy muszę ponieść jakieś dodatkowe koszty? – zapytała nasza Czytelniczka.

– Spis inwentarza na polecenie sądu dokonywany jest przez komornika z okręgu, na terenie którego znajduje się np. mieszkanie po zmarłym spadkodawcy. Spadkobiercy powiadamiani są listownie przez komornika, kiedy i gdzie odbędzie się taki spis (odbywa się to przeważnie w ostatnim miejscu zamieszkania spadkodawcy). Sam spis inwentarza to po prostu lista cennych rzeczy i nieruchomości, które zostawił po sobie zmarły spadkodawca. Komornik ustali, które rzeczy powinny być wciągnięte do spisu inwentarza, sprawdzi także jakie zobowiązania miał zmarły (sprawdza jego rachunki bankowe, zaległości w płatnościach). Jeżeli okaże się, że na podstawie spisu inwentarza majątek zmarłego spadkodawcy jest mniejszy niż pozostawione przez niego długi, to spadkobiercy nie będą za nie odpowiadać (nie uzyskają też nic z majątku, zostanie on przekazany na spłatę długów).

Sporządzenie spisu inwentarza wiąże się z koniecznością dokonania stosownych opłat sądowych. Od samego wniosku o sporządzenie spisu inwentarza pobiera się opłatę stałą w wysokości 50 zł. Stosownie zaś do art. 53 Ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji za dokonanie spisu inwentarza komornik pobiera stałą opłatę w wysokości 10 proc. przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego za każdą rozpoczętą godzinę.

Komornika opłaca najczęściej osoba, która złożyła oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Gdy sąd zwolnił ją z kosztów sądowych, to komornik ściągnie opłatę z majątku spadkowego. Ponadto komornik podczas spisu inwentarza może korzystać z fachowych porad np. biegłego sądowego (który ustali wartość pozostawionych przez spadkodawcę nieruchomości lub innych cennych rzeczy). Wtedy pojawią się dodatkowe koszty, które ponoszą wszyscy spadkobiercy. ▲

Ekspert

> Iwona Czuchraj-Jarzembowska
radca prawny

Aktualności >> Teraz zastrzeganie kart płatniczych jest o wiele łatwiejsze

Straciłeś swoją kartę – dzwoń: 828 828 828

Nowy numer telefonu 828 828 828 jest wspólny dla wszystkich banków. Wybierając go, możemy zastrzegać karty płatnicze.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl

Numer ten został uruchomiony wraz z początkiem tego roku przez Związek Banków Polskich. Uruchomienie linii jest kolejnym krokiem w rozbudowie systemu wymiany informacji. Przez cały czas rozwijany jest też bliźniaczy system do zastrzegania dokumentów tożsamości. Dzięki niemu tylko w IV kwartale 2013 r. udaremniono próby wyłudzenia kredytów na 80 milionów złotych – wynika z najnowszej 16. edycji raportu InfoDok.

opr. graf. B. Szachowicz

Łatwiejsze zastrzeganie

– Takim sytuacjom jak kradzież czy zgubienie karty, zawsze towarzyszy stres – zauważa Krzysztof Pietraszkiewicz, prezes Związku Banków Polskich. – Chodzi przecież o bezpieczeństwo naszych pieniędzy. Dlatego numer 828 828 828 warto jak najszybciej zapisać w telefonie komórkowym.

Jak działa System Zastrzegania Kart? Dzwoniąc pod nr (+48) 828 828 828 można z każdego miejsca na świecie, o każdej porze, zarówno z telefonów stacjonarnych, jak i komórkowych, zastrzec utraconą kartę. Sercem systemu jest zautomatyzowana infolinia IVR wykorzystująca technologię rozpoznawania mowy (portal głosowy). Posiadacz karty po wypowiedzeniu nazwy banku zostanie przekierowany do właściwej infolinii wydawcy. System rozpoznaje nazwy banku wypowiedziane na wszelkie, powszechnie wykorzystywane sposoby – uwzględnia skróty, pełne formy, pominięte słowa w pełnej nazwie, a w przypadku nazw banków o niepolskim brzmieniu będzie umożliwiał rozpoznawanie nazwy w oryginalnym języku.

Jak wynika z informacji przekazanych przez Związek Banków Polskich, w roku 2013 zostało zastrzeżonych 1,3 miliona kart (dziennie było to średnio około 3600 sztuk). W ciągu roku około 3,7 proc. kart jest blokowana przez klientów.

Pilnuj swoich dokumentów

Jednak nie tylko karty mogą stanowić cenny łup dla złodziei. Równie cenne mogą być dla nich nasze dokumenty i dane osobowe. Dlatego Związek Banków Polskich już od kilkunastu lat prowadzi system do zastrzegania dokumentów tożsamości. Tylko w IV kwartale dzięki niemu udaremniono próby wyłudzeń kredytów na kwotę 80 milionów złotych.

Na koniec grudnia 2013 roku wielkość Centralnej Bazy Danych Systemu DZ (dokumentów zastrzeżonych) z dokumentami, które powszechnie służą do potwierdzania tożsamości wynosiła 1,29 mln. sztuk. W ostatnim kwartale odnotowano wzrost bazy o 33,4 tysiąca dokumentów. W całym 2013 roku statystycznie, niezależnie od pory dnia i nocy, do bazy co 4,5 minuty trafiał nowy dokument.

– Okazuje się, że system Dokumenty zastrzeżone i prowadzona od 2008 roku społeczna kampania informacyjna to znakomity przykład partnerstwa publiczno-prawnego – podkreśla Grzegorz Kondek, koordynator kampanii informacyjnej Dokumenty Zastrzeżone. – M.in. dzięki codziennym działaniom policji i rozwojowi bankowego systemu zastrzegania kradzionych i zgubionych dokumentów tożsamości w Polsce regularnie spada poziom przestępczości. Nadal zdarzają się próby wyłudzeń na wysokie kwoty, w IV kwartale 2013 roku aż 16 takich przypadków dotyczyło kwot powyżej 1 miliona złotych.

Pomimo tego, jak wynika z danych Biura Informacji Kredytowej, w minionym roku odnotowano 6 286 prób wyłudzeń kredytów.

Warto wiedzieć >

Jak działa system DZ?
1. Wszystkie osoby, które utraciły dokumenty (nawet, jeżeli nie mają konta baknowego), przekazują informację do jednego oddziału banku.
2. Bank natychmiast przekazuje dane do Centralnej Bazy Danych Systemu DZ.
3. Banki i inni przedsiębiorcy sprawdzają przed każdą transakcją, czy dokumenty tożsamości klienta, nie zostały zastrzeżone w Systemie DZ.

Z systemu DZ powinni korzystać: notariusze i kancelarie prawne, agencje pośrednictwa wynajmu i sprzedaży nieruchomości, hotele, operatorzy pocztowi i firmy kurierskie, dostawcy internetu, telewizji kablowej i telefonii, placówki partnerskie banków, firmy leasingowe, fundusze pożyczkowe i poręczeniowe, agenci i agencje rozliczeniowe, pośrednicy finansowi, SKOK-i, sklepy internetowe, wypożyczalnie (np. samochodów), związki producentów rolnych.

Finanse >> Wczoraj obchodziliśmy Dzień Ochrony Danych Osobowych

Dane cenne jak pieniądze

Jak wskazują dane TNS Polska, aż 7 proc. Polaków zetknęło się z problemem wyłudzenia tożsamości. Oznacza to, że na ich konto dokonany został zakup, o którym nie mieli pojęcia.

– Zdarza się, że dopiero po naszym telefonie osoby uświadamiają sobie, że padły ofiarami kradzieży tożsamości – tłumaczy Bartłomiej Soroczyński, menedżer z firmy windykacyjnej Kaczmarski Inkasso. – Co gorsza, oszust, który zdobędzie czyjś dowód osobisty, nie poprzestaje na zaciągnięciu jednej pożyczki, tylko stara się jak najbardziej wykorzystać tę sytuację, zadłużając „dowód osobisty" w różnych miejscach.

W ten sposób właściciel skradzionego dokumentu w ciągu kilku dni może stać się dłużnikiem u kilku wierzycieli.

W takiej sytuacji windykacja zostaje wstrzymana, a dłużnikowi radzi się, aby wyjaśnił całą sytuację z wierzycielem. Dodatkowo negocjatorzy wskazują na działanie, które powinno zostać wykonane zaraz po stracie dokumentu, czyli kontakt z policją i zastrzeżenie dowodu osobistego. Jak wskazują badania przeprowadzone w 2013 roku przez firmę Fellowes, 33 proc. Polaków spotkało się kiedykolwiek z utratą danych osobowych, z czego w 19 proc. przypadków dotyczyło to ich samych. Jednocześnie ponad trzy czwarte badanych nigdy nie interesowało się tym, co dzieje się z kserokopią dowodu osobistego po podpisaniu umowy. A przecież dowody osobiste pokazujemy w wypożyczalniach sprzętu, na poczcie, czy w recepcji hotelowej.

– Schemat działania jest bardzo prosty – zauważa Adam Łącki, prezes zarządu Krajowego Rejestru Długów. – Oszustowi wystarczy kserokopia dowodu osobistego, aby zaciągnąć zobowiązanie na nasze konto. Takich sytuacji można uniknąć. Pierwszym sygnałem, że ktoś stara się wziąć pożyczkę w naszym imieniu może być alert z KRD informujący o tym, że jakaś firma dopytywała o nas w biurze informacji gospodarczej.

Z usług KRD korzystają banki, operatorzy telekomunikacyjni, czy dostarczyciele telewizji. Przed udzieleniem kredytu lub sprzedaży usługi z odroczoną płatnością, sprawdzają naszą rzetelność finansową w biurze informacji gospodarczej KRD. Każde takie sprawdzenie zostawia ślad w systemie, wgląd do którego może mieć również zainteresowana swoimi finansami osoba. Wystarczy aktywne konto w Serwisie Ochrony Konsumenta (www.konsument.krd.pl), aby móc na bieżąco monitorować, czy nie dzieje się coś złego.

– Zdarzyło się, że jedna z naszych klientek otrzymała alert o tym, że jest sprawdzana przez firmę pożyczkową – wyjaśnia Adam Łącki. – A ponieważ nigdy nie kontaktowała się z tą firmą, wzbudziło to jej czujność. Zareagowała, zanim przyznano pożyczkę oszustowi.

Może warto z okazji Dnia Ochrony Danych Osobowych zastanowić się, w jaki sposób dbamy o zabezpieczenie dowodu osobistego, czy też dostępu do konta bankowego.

opr. (koci)

Liczba dnia >

33

proc. badanych Polaków spotkało się z utratą danych osobowych

Krótko

Na co oszczędzamy?
Co czwarty Polak oszczędza na elektronikę, co dwudziesty na emeryturę – wynika z międzynarodowego badania ING
Polacy najczęściej wybierają krótkoterminowe cele oszczędzania – co czwarty odkłada na urlop i kosztowne zakupy, np. elektronikę czy samochód. Na wcześniejszą emeryturę oszczędza tylko 5 proc. respondentów z Polski, podczas gdy w Niemczech 15 proc. – wynika z międzynarodowego badania „Finansowy Barometr ING". Pokazało ono, że Polakom brak nawyku regularnego i konsekwentnego oszczędzania. Na tle innych krajów widać u nas silną potrzebę posiadania konkretnego celu oszczędzania.
– Fundusz awaryjny na czarną godzinę, na który odkłada tylko co czwarty Polak, najwyraźniej jest zbyt rozmytym celem – zauważa Grzegorz Ogonek, ekonomista ING Banku Śląskiego.

opr. (koci)

reklama
Kompleksowa konsolidacja
OGÓLNOPOLSKA INFOLINIA 22 266 86 86
Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317

KABARET pod Wyrwigroszem

z nowym programem

27 lutego 2014
godz. 19.30

Teatr Dramatyczny
im. Aleksandra Węgierki

Bilety do nabycia:
Biuro Ogłoszeń Kuriera Porannego
i Gazety Współczesnej, ul. Św. Mikołaja 1
www.ticketpro.pl

Cena: 75 zł - parter, 70 zł - balkon

Informacje i rezerwacje:
tel. 85 748 96 03, 85 748 96 00
www.poranny.pl

Organizatorzy: kurier Poranny, Gazeta Współczesna, .adm's agencja reklamowa

Patroni medialni: teraz białystok, Poranny.pl, Wspolczesna.pl, TICKETPRO www.ticketpro.pl, STREFA IMPREZ.PL

Gdy poręczasz komuś kredyt

PRAWO Eksperci finansowi wyjaśniają, o czym trzeba pamiętać żyrując kredyt oraz jakie są sposoby, aby uniknąć związanych z tym trudności.

fot. Fotolia

Zapamiętaj - każda osoba poręczająca cudze zobowiązanie jest odpowiedzialna za jego spłatę w równej mierze, co kredytobiorca

Zanim bank udzieli kredytu, wymaga zwykle zabezpieczenia należności. Jedną z najpopularniejszych form takiej gwarancji jest poręczenie przez osobę trzecią. Jest to rozwiązanie korzystne dla kredytobiorcy, ale już niekoniecznie dla żyranta.

WARTO ZAPAMIĘTAĆ

Poręczenie to broń banków w walce przeciwko nierzetelnym i niewypłacalnym dłużnikom. W sytuacji gdy kredytobiorca nie wywiązuje się ze swoich obowiązków, wierzyciel egzekwuje należność od poręczyciela.

Poręczając kredyt, powinniśmy uświadomić sobie, jakie konsekwencje wiążą się z naszą decyzją. Często bowiem gdy bliska osoba prosi nas o tego typu przysługę, kierujemy się chęcią pomocy. Co jednak dzieje się, gdy zobowiązanie przestaje być regulowane terminowo?

CO MÓWIĄ PRZEPISY

Na podstawie zapisów Kodeksu cywilnego każda osoba poręczająca cudze zobowiązanie jest odpowiedzialna za jego spłatę w równej mierze, co kredytobiorca.

JAK TO PRZEBIEGA

- Jeśli odzyskanie należności z majątku dłużnika będzie utrudnione, wierzyciel zwróci się do żyranta, w możliwie krótkim terminie, traktując go jak dłużnika - wyjaśnia Michał Krajkowski z DK Notus (Związek Firm Doradztwa Finansowego). - Nawet jeśli poręczycieli jest kilku, wierzyciel ma prawo wybrać tego, który rokuje najwygodniejszą egzekucję długu. Warto podkreślić, że żyrant jest w takim samym stopniu zobowiązany do uregulowania kredytu i wyraża zgodę na wyegzekwowanie spłaty całości zadłużenia.

ZWRÓĆMY UWAGĘ NA UMOWĘ

1. - Poręczając kredyt, należy przede wszystkim dokładnie zapoznać się z umową, którą podpisujemy - tłumaczy Halina Kochalska, analityk Open Finance (ZFDF).

2. Najistotniejszy w dokumencie poręczenia jest zapis dotyczący zakresu odpowiedzialności żyranta. Najlepiej, gdy będzie obciążał poręczyciela jedynie na kwotę głównej należności. W innym przypadku zostanie on zobowiązany do uregulowania dodatkowych kosztów, jakie wierzyciel poniósł z tytułu roszczenia. Chodzi tu o odsetki naliczane za opóźnienie w spłacie czy wydatki związane z rozpoczętą procedurą windykacyjną.

3. Warto pamiętać, że kredytobiorca i poręczyciel solidarnie odpowiadają za zaciągnięty kredyt. W przypadku zalegania z jego spłatą bank ma więc prawo zażądać uregulowania należności zarówno od dłużnika, jak i od żyranta. Dlatego w umowie warto zastrzec, żeby instytucja finansowa w pierwszej kolejności egzekwowała je od kredytobiorcy, a dopiero w przypadku gdy będzie to nieskuteczne, obciążyła spłatą osobę poręczającą. - W sytuacji, gdy zobowiązanie przez jakiś czas będzie spłacane terminowo, kwota naszego poręczenia będzie się zmniejszała. Jeżeli więc pojawi się problem, będziemy odpowiadali jedynie za niespłaconą jeszcze część - podpowiada H. Kochalska.

4. Istotne jest również to, by zobowiązać bank do natychmiastowego powiadomienia nas o zaleganiu kredytobiorcy ze spłatą. Dzięki temu będziemy mogli szybciej interweniować i unikniemy naliczania karnych odsetek za opóźnienia w regulowaniu rat.

ZANIM SIĘ ZDECYDUJESZ

Poręczenie kredytu to duża odpowiedzialność. Pamiętajmy jednak, że nawet regularnie opłacane zadłużenie wpływa na naszą ocenę przez bank. Ponieważ wspólnie z dłużnikiem odpowiadamy za spłatę jego zobowiązania, znacznie obniża się nasza zdolność kredytowa. Dane osoby poręczającej, podobnie jak kredytobiorcy, zostają umieszczone w Biurze Informacji Kredytowej (BIK). Każda instytucja finansowa sprawdza w nim wiarygodność osób wnioskujących o kredyt. Nierzetelność dłużnika, któremu żyrowaliśmy, może negatywnie wpłynąć na nasze szanse uzyskania pożyczki w przyszłości.

Przykład: Agata i Jacek są pięć lat po ślubie. Nieźle im się wiedzie. Mają własne trzypokojowe mieszkanie. Pan Adam dobrze zarabia, jego żona nie pracuje. Byli przekonani, że bez trudu dostaną kredyt na budowę wymarzonego domu. Jednak kolejne banki odmawiały im pożyczenia pieniędzy. Okazało się bowiem, że pan Adam krótko przed ślubem poręczył przyjacielowi kredyt w wysokości 300 tysięcy złotych. Kolega przez jakiś czas rzetelnie spłacał zobowiązanie, ale potem popadł w problemy finansowe i w ogóle przestał uiszczać należne raty. Skończyło się to tak, że aktualnie to jego przyjaciele obciążeni są długiem w wysokości ponad 250 tysięcy złotych, w tym kosztami odsetek oraz egzekucji. A to oznacza, że mogą się pożegnać z marzeniami o własnym domu.

GDY DŁUŻNIK SIĘ MIGA

Podpisując się pod dokumentem poręczenia, gwarantujemy, że w przypadku jakichkolwiek losowych komplikacji czy problemów finansowych podejmiemy się spłaty cudzego długu. Może się jednak zdarzyć, że dłużnik świadomie będzie zalegał ze spłatą swoich świadczeń.

W takiej sytuacji mamy możliwość odzyskania naszych pieniędzy zgodnie z tak zwanym roszczeniem regresywnym.

Uwaga, obowiązuje ono jednak dopiero po spłacie kredytu przez poręczyciela! Od wypłacalnego dłużnika można wyegzekwować wydatki związane ze spłatą kredytu wraz z dodatkowymi kosztami egzekucji komorniczej.

INFOMACJE W PIGUŁCE

1. W umowie poręczenia powinien być zawarty warunek obowiązkowego powiadamiania przez bank o:
   - każdym opóźnieniu czy zwłoce w spłacie rat;
   - zmianach w umowie, aneksach czy oprocentowaniu.
2. Dla zdolności kredytowej nie zawsze jest potrzebne poręczenie całego kredytu. Często wystarczy żyrować tylko jego część. Dlatego trzeba sprawdzić wszystkie możliwe opcje i wybrać najkorzystniejszą.
3. Warto ograniczyć zapisem swoją odpowiedzialność tylko do kwoty głównej długu. W innym przypadku będziemy odpowiadać również za odsetki za zwłokę i koszty egzekucyjne.
4. W umowie można zapewnić pierwszeństwo egzekucji długu z majątku kredytobiorcy, aby poręczyciel odpowiadał dopiero wówczas, gdy okaże się ona nieskuteczna. W przeciwnym wypadku bank może na przykład zdecydować o ściąganiu należności z pensji żyranta, pomijając żmudną procedurę wyceny i licytacji majątku głównego dłużnika.
5. Kredyt powinien być ubezpieczony na wypadek śmierci kredytobiorcy.
6. W przypadku spłacania należności przez poręczyciela należy regularnie informować o tym kredytobiorcę, wzywając go do uregulowania należności. Ułatwi to w przyszłości dochodzenie roszczeń na drodze sądowej.
7. Należy niezwłocznie reagować na wszystkie informacje i pisma banku, aby nie dopuścić do powstania zaległości i naliczania karnych odsetek.

(oprac. kb)

TE POJĘCIA BANKOWE WARTO ZNAĆ

- Marża - stałe wynagrodzenie banku w całym okresie kredytowania.
- Odsetki - koszt, jaki płacimy za korzystanie z pieniędzy.
- Poręczenie - jedno z możliwości zabezpieczenia spłaty kredytu. Poręczający bierze odpowiedzialność za spłacanie zadłużenie, gdy nie będzie tego robił dłużnik.
- Prowizja - opłata za udzielenie kredytu i jeden z elementów, który decyduje o jego koszcie.
- RRSO - rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu. Informuje o cenie korzystania z niego.
- WIBOR - indeks określający stopę, według której banki pożyczają pieniądze miedzy sobą. Na oprocentowanie kredytu składa się właśnie WIBOR i marża.
- Zdolność kredytowa - możliwość spłaty zaciągniętego kredytu.
- Biuro Informacji Kredytowej (BIK) - instytucja gromadząca i udostępniająca informacje o kredytobiorcach oraz spłacanych przez nich kredytach.

BIURO INFORMACJI KREDYTOWEJ

Gromadzi i udostępnia dane o historii kredytowej klientów banków oraz SKOK-ów - czy rzetelnie spłacają kredyty. Do BIK trafiają zarówno informacje pozytywne, jak i negatywne dotyczące wszystkich rachunków kredytowych, jakie prowadzą lub prowadziły banki czy SKOK-i. Przetwarzane zobowiązania dotyczą przede wszystkim: kredytów na zakup towarów, usług i papierów wartościowych, niecelowych i studenckich, mieszkaniowych, pracowniczych, poręczonych, a także odnawialnych, karty detalicznej, kredytowej i debetowej oraz limitu debetowego w ROR.

2,3
miliona Polaków ma problem ze spłatą zadłużenia

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

Autor zadań: HELLES

1. Wirówka panoramiczna

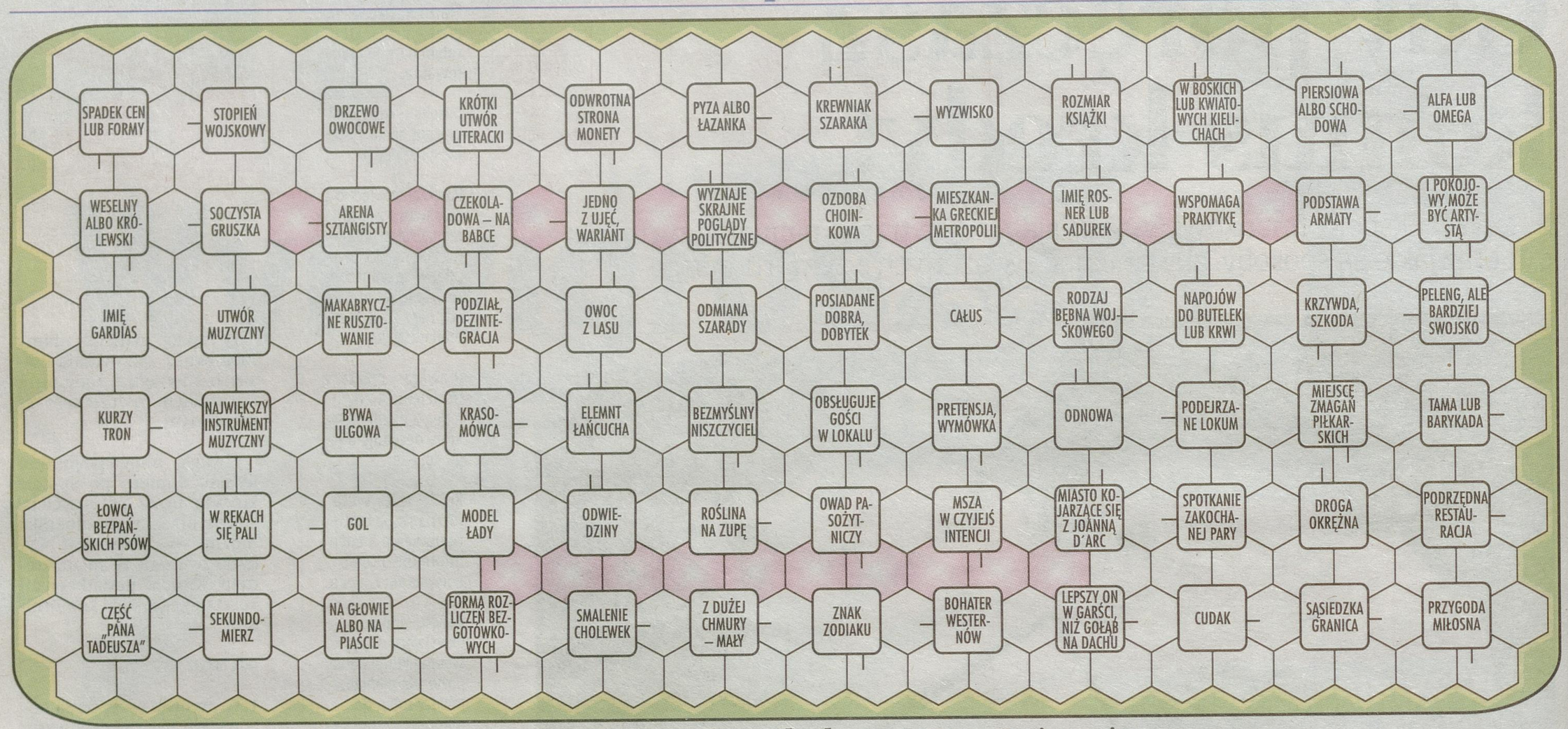

Litery w kolorowych rzędach utworzą rozwiązanie

2. Krzyżówka-szyfr

Wszystkie litery, napisane od 1 do 17 utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko aktora.

POZIOMO:

10) towarzyszka kłapoucha, 12) postawa życiowa, wyrażająca się lekceważeniem wszelkich zasad wartości.

PIONOWO:

9) zagrody dla zwierząt lub... małych dzieci, 3) sieć do połowu ryb dennych szczególnie fląder.

9					
10	11	15	13	3	8
6				5	
12	17	16	4	7	1
14				2	

	1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16	17

3. Krzyżówka

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł piosenki z repertuaru Krzysztofa Krawczyka.

POZIOMO: 3) cecha filmu przynoszącego duży zysk, 7) Kazach albo Chińczyk, 9) w gorącej wodzie kąpany, 10) odwar, 12) swojskie city, 13) i rzeki, i krwi jest niepożądany, 15) placówka handlowa, 16) budowniczy pieców, 17) niefortunnie wpadła w kompot, 20) echo, 21) świętuje 1 września, 22) podręcznik gramatyki łacińskiej, używany w szkołach dawnej Polski (z liter wyrazu larwa), 24) państwo ze stolicą w Maseru, 27) preparat ziołowy o działaniu uspakajającym, 28) pospolity gryzoń, 29) owca albo pasterka, 30) izotop wodoru, 31) wytwórnia napoju siedmiu złodziei.

PIONOWO: 1) zwieńczone końcem, 2) np. korale u indyka, 3) „oszukańcza" belka, 4) potok, 5) do puszczenia w noc świętojańską, 6) błyskotka, 8) pole ostrzyżone na jeża, 11) między licznikiem a mianownikiem, 13) flora, 14) członek „Solidarności", 18) uczony austriacki, twórca nowoczesnej etologii, noblista z 1973 r., 19) usztywniony przód koszuli frakowej, 20) częstokół, 23) materiał wiążący, 25) sfera rzeczy świętych, 26) darmozjad wśród pszczół.

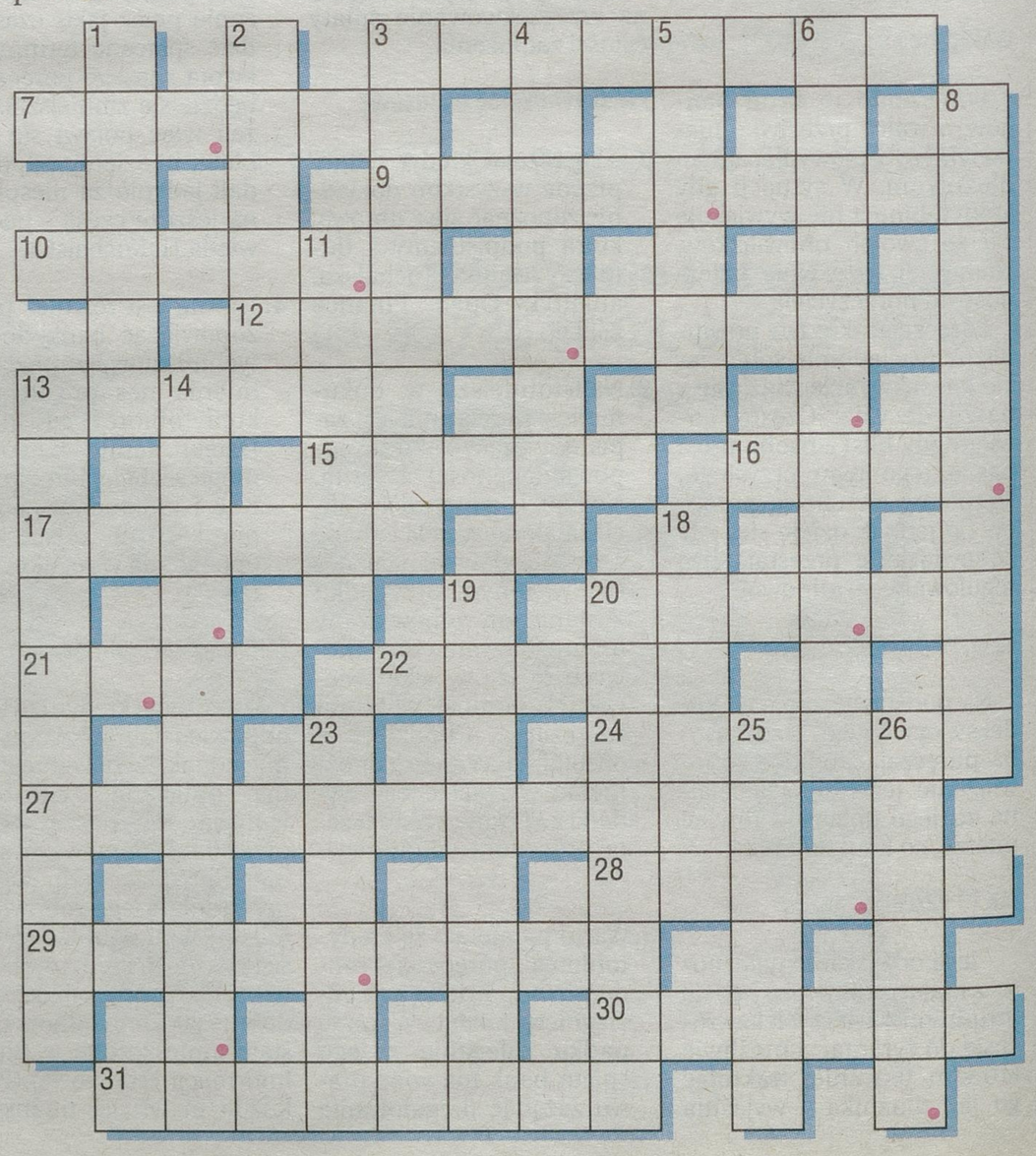

4. Wachlarz

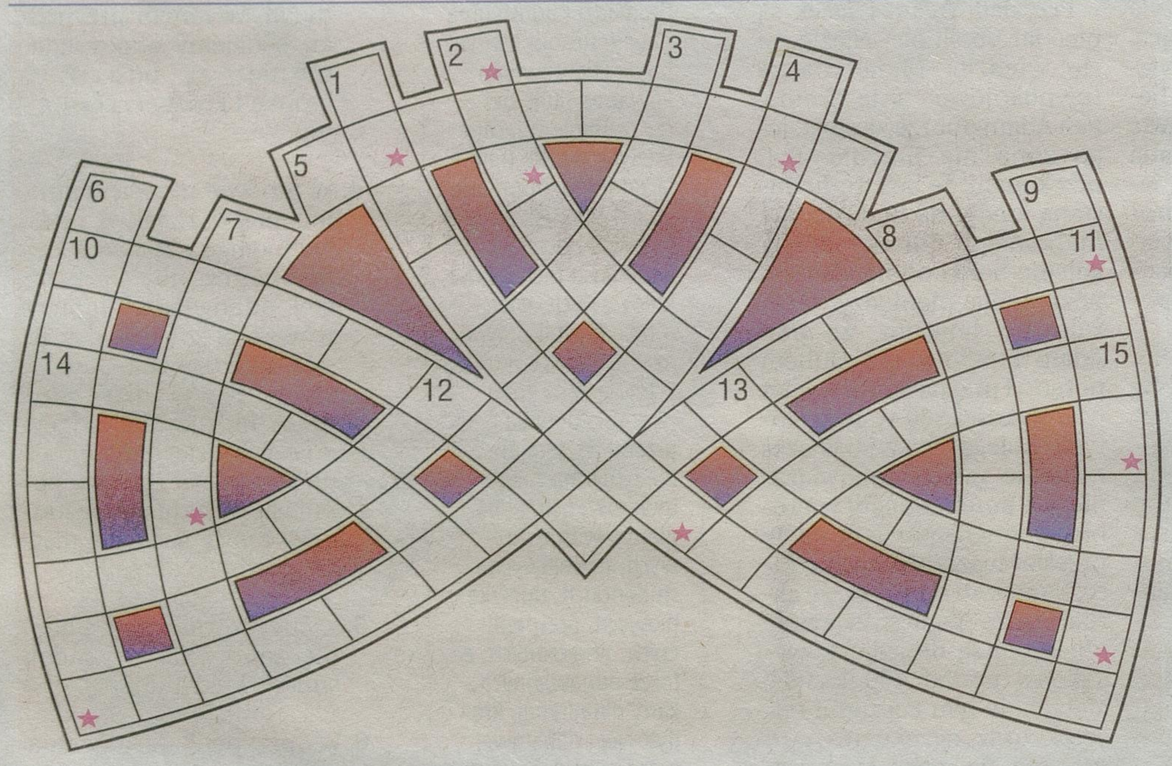

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1) zaczyna się słowami: „Wyklęty powstań, ludu ziemi", 2) grozi zmotoryzowanym podczas gołoledzi, 3) „trzyma" zasłony i firanki, 4) pani dyrektor dostosowująca strukturę przedsiębiorstwa do nowych warunków i potrzeb, 5) „ojciec medycyny", 6) golkiper w spódniczce, 7) bezprawnie zagarnął władzę, 8) wyraz mający negatywne znaczenie, 9) nauczycielka języka Szekspira, 10) rozpadło mu się stadło, 11) kwili w beciku, 12) kieruje szkołą lub przedsiębiorstwem, 13) „klinika" dla samochodów, 14) osobnik, który nie ceni życia – zwłaszcza, gdy należy ono do kogo innego, 15) imię da Vinci.

Rozwiązania zadań

1. Powstanie styczniowe. 2. Maciej Zakościelny. 3. „Jak minął dzień". 4. Pieśniarka.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

POLOWANIE Z NAGONKĄ / NA RYCERZU
DO POSYPYWANIA GŁÓW NA ZNAK POKUTY
KARANY ŻÓŁTĄ LUB CZERWONĄ KARTKĄ
DARDANELSKIE ZWIERZĘ
STATEK NOEGO / NAGROMADZENIE
ZAWÓD OJCA ILONY
PODWYŻSZENIE DLA MÓWCY LUB ARTYSTÓW / SUROWIEC NA POWSZEDNI POKARM
FUTERAŁ NA OKULARY
SALOMON, MIDAS ALBO ĆWIECZEK
RODZAJ UPRZĘŻY
INSTALATOR
„WYLĘGARNIA" PLOTEK
KOLOS, OLBRZYM
POWŚCIĄGLIWOŚĆ / GRECKI AMOR
DZIEŁO CHOCHLIKA DRUKARSKIEGO
POZOSTAŁOŚĆ PO ŚCIĘTYM DRZEWIE
NIEMNĄCA TKNINA
NI TO MIASTO. NI WIEŚ / KAWAŁ, DOWCIP
WZBURZONA TOŃ / KRÓLOWA ZWIERZĄT
WYSKOCZYŁ SPOD HEBLA / KOMPAN KMICICA
KOŃSKIE „KORYTO" / ANTONIM HOSSY
KOMIK CYRKOWY / TARGOWA LUB GÓRSKA
ROBOTNIK LEŚNY
AFRYKAŃSKIE ZBOŻE
KRZYK DO KWADRATU
BAŚNIOWY SKARBIEC
RZEKA BIAŁYCH NOCY
KRÓL, KTÓRY ZAMIENIAŁ WSZYSTKO W ZŁOTO
NA GŁOSY ALBO NA PROCHY
WCZESNA PORA DNIA
ZAGRYWKA / ZE ZDJĘCIAMI
POJAZD ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA
PŁYNIE PRZEZ PIZĘ / KUZYNKA KARPIA
ZNAK ZODIAKU / SIŁY ZBROJNE
SPIEKOTA / BYWA DO TOWARZYSTWA
PAPIEROWY ŚWIAT
STYL BYCIA LUB TWORZENIA
PRZESZKODA NA DRODZE
OKRES OŚMIU DNI
DREWNO Z „FAŁSZYWEGO" DRZEWA
PŁYNNA CZĘŚĆ KRWI, OSOCZE
WEJŚCIE DO RAJU / POUCZENIE, WSKAZÓWKA
ŚRODEK OSUSZAJĄCY
KLERYK
URODZIWY BÓG / GŁAZ
DYCHAWICA
JEDEN ZE ZMYSŁÓW / PALIWO JĄDROWE
PTAK CZCZONY W STAROŻYTNYM EGIPCIE
DONOSICIELSTWO MAŁEGO JASIA
NACZYNIE, KUNA DOMOWA LUB DZIKA MALINA
MIEJSCE DO ZAPEŁNIENIA
SZTUCZNY PAZNOKIEĆ / CHIŃSKA „PATELNIA"
ZESPÓŁ, DRUŻYNA
OKRES W DZIEJACH
ROŚLINA POZBAWIONA KORZENI
WIĘZIENIE LUB SKRZYNIA
UKOCHANA FILONA / WIDOWISKO W NAMIOCIE
TO, CO NĘCI
GREGORY, AKTOR FILMOWY / KONIEC TUNELU
„MUSZLA" USZNA
PLECIE LUB GRA NA PARKIECIE
WAŚNIE, KWASY / ANKIETA ULICZNA
JESIENNA PANNA
PODBIERAK
ZAJADA SIĘ LIŚĆMI EUKALIPTUSOWYMI
SZKIELET STATKU
DIABEŁ W FILIŻANCE
SZKOCKI DESEŃ
WDZIĘK, POWAB
PRZECIWIEŃSTWO SUPERATY
NA CZELE ARMII
OBSŁUGUJE KROSNA / PŁASZCZYZNA NACHYLONA
NISZCZY ŻELAZO
CHLEBOWY LUB PRUSKI
WYŻSZY DUCHOWNY KATOLICKI
ETAP WYBORÓW LUB RUNDA ROZMÓW
MYŚL PRZEWODNIA
KAWAŁ CHŁOPA
MSZA

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13

14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – mądrość Sofoklesa

HELLES

Sprzęt >> Wielofunkcyjne urządzenie łączące w sobie dwanaście funkcji

Pożyteczny asystent kuchenny

Wybierając sprzęt, który będzie pomagał nam w gotowaniu, rozpatrujemy zazwyczaj różne aspekty jego użytkowania. Chcemy dzięki niemu zaoszczędzić czas i pieniądze oraz przygotowywać smaczne posiłki.

Dla wielu osób liczy się też możliwość zdrowego odżywiania się oraz troska o ekologię. Podpowiadamy, jak wybrać urządzenie, które spełni wszystkie te kryteria.

Fot. Thermomix

Wyróżnikiem najlepszych asystentów kuchennych jest to, że pozwalają ugotować pełny obiad z wykorzystaniem tylko jednego źródła energii

Postaw na wielofunkcyjność

Blender, mikser, kuchenka mikrofalowa – wiele osób powoli kompletuje tzw. mały sprzęt AGD, który pomoże w codziennym przyrządzaniu posiłków. Korzystanie z tych udogodnień ma jednak swoje wady. Po pierwsze – każdy etap przygotowywania bardziej skomplikowanych dań wiąże się z zabrudzeniem kolejnej partii naczyń, przez co później tracimy czas na zmywanie. Po drugie – wszystkie te urządzenia zużywają energię elektryczną, co nie jest ani ekonomiczne, ani ekologiczne. Po trzecie – na każdy ze sprzętów AGD musimy wygospodarować miejsce w kuchni. Dobrym rozwiązaniem będzie wybór kompaktowego, wielofunkcyjnego asystenta kuchennego, który zastąpi nam większość pojedynczych urządzeń.

– Warto rozważyć zaopatrzenie się w wielofunkcyjne urządzenie kuchenne, w którym przygotujemy pyszną zupę krem, ugotujemy warzywa w wodzie lub rybę na parze, zmielimy przyprawy, wyrobimy ciasto czy po prostu podgrzejemy obiad, który przyrządziliśmy poprzedniego dnia – radzi Marlena Włodarczyk, dyrektor Regionu Centralnego Vorwerk Polska Thermomix.

Oszczędzaj czas i pieniądze

Wyróżnikiem najlepszych asystentów kuchennych jest to, że pozwalają ugotować pełny obiad z wykorzystaniem tylko jednego źródła energii.

– Dobrym rozwiązaniem będzie urządzenie dwupoziomowe. Dzięki niemu będziemy mogli jednocześnie przyrządzić na parze rybę lub warzywa i np. ugotować kaszę czy ryż – tłumaczy przedstawicielka marki Thermomix. – Inną metodą na zaoszczędzenie pieniędzy jest przygotowywanie w domu tych potraw, które zazwyczaj kupujemy w sklepie. Najlepsze spośród urządzeń pomogą nam własnoręcznie zrobić masło czy sok owocowy, a te z funkcją emulgowania – także domowy majonez. Dodatkowo te, które mają wbudowaną funkcję ważenia i tarowania, sprawią, że nie będziemy musieli odmierzać każdego składnika przy użyciu kuchennej wagi, co pozwoli nam zaoszczędzić czas. Przy pomocy sprytnego asystenta kuchennego przygotujemy kreatywne, pomysłowe posiłki, a pokusa zjedzenia obiadu na mieście będzie dużo mniejsza, co również pozostanie nie bez wpływu na nasz domowy budżet.

Odżywiaj się zdrowo

W ostatnim czasie dużą popularnością cieszy się funkcja gotowania na parze. Nic dziwnego – to najzdrowszy sposób przyrządzania posiłków. Przygotowywane w ten sposób potrawy zachowują więcej wartości odżywczych niż te gotowane w wodzie lub smażone, jednocześnie nie nasiąkając kalorycznym tłuszczem.

– Osoby preferujące gotowanie na parze przeważnie posługują się parowarem, wybierają specjalne garnki lub wykorzystują do tego sitkowe nakładki. Tymczasem, jeśli zdecydujemy się na wielofunkcyjne urządzenie kuchenne z funkcją gotowania na parze, nie będziemy potrzebowali dodatkowego sprzętu do przygotowania naszych ulubionych potraw – wyjaśnia Marlena Włodarczyk. – Ale to nie wszystko. Odpowiednio dobrany asystent kuchenny pomoże nam przyrządzić świeży sok, pyszną sałatkę czy zdrowy, niskokaloryczny deser owocowy. Przy jego pomocy przygotujemy też np. koncentrat bulionu warzywnego lub drobiowego, który potem będziemy wykorzystywać przy gotowaniu zup, zastępując nim popularne, lecz niekoniecznie zdrowe kostki rosołowe. Przyrządzanie w domu pełnowartościowych, wolnych od zbędnego tłuszczu i przemysłowo przetworzonych posiłków, to podstawa zdrowego odżywiania. **opr. (d)**

Nowości >> 105-calowy telewizor UHD

Ma ogromny wklęsły ekran

Fot. Samsung

Wklęsły telewizor przyciąga naszą uwagę silniej niż jakakolwiek dotychczasowa technologia.

Zakrzywiony ekran telewizora nadaje materiałom wideo wyraz, jakiego nie można uzyskać na płaskim ekranie. Natomiast szersze pole widzenia wywołuje efekt panoramiczny, który sprawia, że ekran wydaje się większy niż jest w rzeczywistości.

Dzięki wklęsłemu ekranowi uzyskujemy jednakowy widok niezależnie od odległości, z jakiej go oglądamy. Natomiast dzięki lepszym kątom widzenia i wyższemu kontrastowi mamy wrażenie wyjątkowo realistycznego obrazu.

regiodom.pl

Aranżacje >> Można odejść od standardów

Oryginalne panele okienne

Okna są ważnym elementem każdego domu i mieszkania. Należy zadbać o ich odpowiednią oprawę. Jest wielu zwolenników polecających panele okienne.

Szukając dekoracji okiennej nie musimy ograniczać się do standardowych opcji – tj. firan i zasłon. Jednym z pomysłów na oryginalną stylizację okien są panele. Bogactwo wzorów i form na rynku pozwoli dobrać panele okienne pasujące do wnętrz różnego typu i w każdym stylu.

Panele możemy zestawiać ze sobą na zasadzie kontrastu, naprzemiennie łącząc jasne i ciemne elementy, albo stworzyć jednolitą kompozycję, utrzymaną w tej samej tonacji. Na przykład biała stylistyka oraz zabawne esy-floresy wprowadzą swobodny, niezobowiązujący design. By uzyskać nieszablonowy układ paneli, możemy zawiesić je w geometrycznym układzie. Subtelne wnętrza, którym uroku dodaje nawet drobny akcent, będą komponować się z panelami okiennymi zdobionymi motywem roślinnym. Panele takie efektownie ozdobią zarówno klasyczne, stonowane wnętrze, jak i nowoczesne, pełne charakteru pomieszczenie.

Fot. www.hdft.com.pl

Panele takie efektownie ozdobią zarówno klasyczne, stonowane wnętrze, jak i nowoczesne pomieszczenie

Panele zawiesza się na karniszu za pomocą taśmy z rzepem. Dół paneli obciążony jest drążkiem dołączonym do zestawu, Utrzymuje on odpowiedni profil dekoracji okiennej.

regiodom.pl

Krótko

▲ **Odśnieżanie dachu** Metr sześcienny topniejącego śniegu może ważyć 900 kilogramów, a białego puchu prawie 600. Warto uświadomić to sobie, zanim zlekceważymy obowiązek odśnieżania dachu. Niebezpieczeństwo jest tym większe, im większe są opady śniegu i im większa jest powierzchnia dachu. Wpływ na sytuację ma też kąt nachylenia dachu. Natomiast lód może zapchać rynny, przez co topniejący śnieg – zamiast odpływać – będzie gromadził się na dachu. O odśnieżaniu dachu na: www.regiodom.pl

reklama

ATRAKCYJNE
DOMY
JEDNORODZINNE
przy ul. Rybackiej
tel. 601 394 796

Porady >> Nawiewniki okienne umożliwiają wymianę powietrza

Właściwa wentylacja mieszkania

Przyczyną naszego złego samopoczucia zimą nie musi być niesprzyjająca aura. Coraz częściej we znaki daje się nam syndrom chorego budynku. Z czego on wynika i jak z nim walczyć?

Współczesne domy spełniają coraz bardziej restrykcyjne wymogi energooszczędności. Budowane są one tak, aby ograniczyć nieszczelności, które przyczyniają się do strat ciepła. Wcześniej okna i drzwi zewnętrzne oraz ściany i stropy nie pozwalały na uzyskanie tak wysokich parametrów izolacyjności cieplnej i szczelności, jakie osiągają obecnie. Z jednej strony jest to dobre, z drugiej jednak zaburza naturalną cyrkulację powietrza we wnętrzu i wymusza na nas dbanie o właściwy mikroklimat w pomieszczeniach.

To oddech dla nas i dla naszego domu

Wentylacja to wymiana zużytego powietrza na świeże. W źle wietrzonych wnętrzach ilość świeżego powietrza jest za mała, byśmy czuli się komfortowo. Spada też drastycznie jakość tego powietrza, które jest w pomieszczeniu. Następuje w nim bowiem koncentracja zanieczyszczeń, dwutlenku węgla, pary wodnej i kurzu. Zła jakość powietrza w domu lub mieszkaniu może prowadzić do pogorszenia naszego samopoczucia i powodować nieprzyjemne dolegliwości takie jak ból czy zawroty głowy, podrażnienia dróg oddechowych, a nawet mdłości.

– Ważna uwaga – brak prawidłowej wentylacji szkodzi także samemu budynkowi. Jeśli nasze szyby są zaparowane, pranie nie chce schnąć, a w powietrzu unosi się zapach stęchlizny to znak, że pomieszczenia są zawilgocone. Niestety nie wszystkie skutki tego zjawiska są widoczne od razu, trwałe zawilgocenie jest groźne dla domu, zwłaszcza jego drewnianych elementów – mówi Grzegorz Bułat, kierownik działu technologii z firmy Oknoplast.

Standardowo każda konstrukcja jest przystosowana do oddawania pewnej ilości wilgoci na zewnątrz. Ale w sytuacji, gdy wymagany poziom wymiany powietrza nie jest zapewniony, wilgoć zalega niszcząc dom. Grzyby i pleśnie pojawiają się nie tylko na ścianach, ale także wewnątrz, za płytami gipsowo-kartonowymi i tynkami. A tam niewidoczne gołym okiem źle wpływają na zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców.

Dobry klimat w domu

Zgodnie z normą PN-83/B-03430/Az3:2000, ilość dostarczanego powietrza, potrzebna do zagwarantowania we wnętrzu dobrego klimatu jest ustalona na poziomie od 30 do 50 metrów sześciennych na godzinę. Nie zawsze jednak chcemy otwierać okna, zwłaszcza gdy na zewnątrz panuje chłód. W takim przypadku pomocne są nawiewniki. Dzięki nim zapewnimy odpowiedni poziom przepływu powietrza i nie wyziębimy pomieszczeń.

Nawiewniki okienne umożliwiają wymianę powietrza i regulację jego wilgotności przy zamkniętych skrzydłach okiennych. Najczęściej umieszczane są w górnej poziomej jego części. Wyróżniamy trzy ich rodzaje: higrosterowane, ciśnieniowe oraz sterowane ręcznie.

Nawiewniki higrosterowane działają automatycznie w zależności od poziomu wilgotności powietrza w pomieszczeniu – znajdująca się w nich taśma poliamidowa zmienia swoją długość, przez co przepustnica otwiera się.

W nawiewnikach ciśnieniowych ilość przepływającego powietrza zależy od różnicy ciśnień wewnątrz i na zewnątrz budynku. W tym przypadku skrzydełka przepustnicy mogą odchylać się także przy porywach wiatru, dlatego użytkownik ma możliwość ręcznego zamknięcia przesłony.

Nawiewniki sterowane ręcznie to najprostszy typ tych urządzeń. Przepływ powietrza jest w nich całkowicie sterowany manualnie – ilość przepływającego powietrza zależy od ustawienia, które wybierzemy w zależności od swoich potrzeb.

Co jeszcze mogą nawiewniki?

Doskonałym rozwiązaniem jest zastosowanie nawiewników w pokoju dziecięcym. Stanowią one bezpieczny sposób wymiany powietrza, eliminują bowiem niebezpieczeństwa związane z otwieraniem okien w pobliżu malucha. Dziecko nie będzie miało możliwości szerszego otwarcia skrzydła, czy przytrzaśnięcia sobie palców.

Większość z nas doceni nawiewniki zwłaszcza zimą. O tej porze roku wentylacja nabiera szczególnego znaczenia, sezon grzewczy sprzyja bowiem nadmiernemu wysuszaniu powietrza. Natomiast otwieranie okien przy 20 stopniowym mrozie nie jest ani przyjemne, ani ekonomiczne. Pamiętajmy, że nawiewniki najkorzystniej jest instalować w pomieszczeniach takich jak pokoje czy sypialnie. Wówczas ruch powietrza odbywa się od okien w kierunku pomieszczeń z kratami wentylacyjnymi czyli kuchni i łazienki.

Przed zakupem nawiewników warto zwrócić uwagę na ich jakość i deklarowane dane techniczne.

regiodom.pl

Fot. Oknoplast

Ilość i jakość powietrza powinna być wystarczająca aby prawidłowo funkcjonować i mieć dobre samopoczucie

Wnętrza >> Kolekcja Bosco marki Ceramstic może sprawić, że i Twoje wnętrze nabierze niecodziennej elegancji

Ekskluzywny kurort w Twoim domu

Urlopowe wyjazdy kojarzą się nie tylko ze zwiedzaniem nowych miejsc, ale także z relaksem we wnętrzach apartamentów, z których korzystamy, by sztuka wypoczynku była idealna. Dlaczego jednak możliwość cieszenia się nimi ma być jedynie domeną dalekich wyjazdów? Kolekcja Bosco marki Ceramstic może sprawić, że i Twoje wnętrze nabierze niecodziennej elegancji, stając się szykowne i oryginalne.

Relaks sezonowych wyjazdów można realizować na wiele sposobów, a jednym z nich jest inwestycja w luksusowy apartament, w którym wypoczywać będziemy podczas urlopu. Jeśli pobyt w tego typu miejscach, oprócz należnego odprężenia, zrodził niedosyt w zakresie elegancji przestrzeni na co dzień, marka Ceramstic ma atrakcyjną propozycję.

Fot. Ceramstic

Bosco dodaje pomieszczeniom wysmakowanej elegancji

Z kolekcją gresu Bosco możesz stworzyć we własnym salonie atmosferę ekskluzywnej górskiej willi. Powierzchnia płytek idealnie odwzorowuje efektowny rysunek kamienia naturalnego Forest, w ciepłych odcieniach Giallo i Verde, które nadadzą każdemu wnętrzu elegancji i piękna. Praktyczność płytek ceramicznych połączona z oryginalnym designem sprawi, że wnętrza będą przypominały wielkopowierzchniowe apartamenty. Idealnie nadadzą się także do salonów z kominkami, czy holu domu rodzinnego. Takie połączenie wyniesie wnętrza na wyższy poziom piękna.

Bosco dodaje pomieszczeniom wysmakowanej elegancji. Ze względu na duży wymiar płytki Gold (90x60cm), doskonale wkomponuje się ona w podłogę salonu czy korytarza, a jej ciepły kolor dobrze uzupełni wystrój, w którym panuje drewno, jak i w te nieco bardziej nowoczesne wnętrza, z dominantą szkła i metalicznego połysku - mówi Joanna Ciecierska, stylista marki Ceramstic. Bez względu na to, z jakimi elementami wystroju wnętrz połączymy płytki Bosco oraz niezależnie od indywidualnych gustów, efekt będzie zawsze taki sam – wnętrze przestrzenne, pełne klasy i szyku.

Na uwagę zasługują także listwy z motywem powoju alpejskiego oraz narożnik Clematis. Dzięki połączeniu ich z płytkami Bosco, zwykły korytarz może zamienić się w dostojny hol, widywany w monumentalnych przestrzeniach teatralnych czy wytwornych hotelach.

Płytki Bosco marki Ceramstic charakteryzują się wysoką jakością, dużą odpornością na ścieranie niską nasiąkliwością. Ich funkcjonalność w połączeniu z oryginalnym designer i ciekawym wzornictwem to gwarancja praktyczności i efektownego wnętrza. Od dziś, po pracy jedź zawsze wypocząć do ekskluzywnego kurortu - swojego domu.

opr. (d)

Okna >> Dzięki nim będziemy cieszyć się słońcem i sami zdecydujemy o jego intensywności

Dobieramy rolety

Wybór rolet podyktowany jest kilkoma kryteriami. Do najważniejszych zaliczamy: wystrój pomieszczenia, kolor tkaniny, sposób jej montażu i konserwacji.

fot. KupRolety.pl

Dobierając kolor tkaniny rolet, zwróćmy uwagę na to, jakie światło wpada do naszego pokoju i o jakiej porze dnia

Przed wyborem rolet okiennych warto także zwrócić uwagę na lokalizację pokoi. Ważne jest ich umiejscowienie względem światła i kierunków świata.

Odpowiednio dobrane rolety są nie tylko ozdobą w mieszkaniu. Są też praktycznym rozwiązaniem, dzięki któremu będziemy cieszyć się słońcem i sami zdecydujemy o jego intensywności w każdym pomieszczeniu.

Rolety na okno od wschodu

Okna od wschodniej strony to świetne rozwiązanie dla osób, które mają problem z rannym wstawaniem. A to dlatego, że promienie słoneczne to dodatkowy bodziec energetyczny. Jednak większość osób uważa, że są one dokuczliwe. Dlatego w pomieszczeniu z oknem od wschodu najlepiej zastosować rolety w ciemnym kolorze, które sprawią, że nocą i nad ranem w pokoju panować będą odpowiednie warunki do odpoczynku. Po wstaniu z łóżka, rolety można zwinąć, by korzystać ze słonecznej pogody.

– Ciemne tkaniny absorbują światło. Pozwalają na komfort snu, zwłaszcza wiosną i latem. Klasyczne rolety w kasecie to najlepsze rozwiązanie do sypialni – radzi Sławomir Witkowski, ekspert sklepu internetowego KupRolety.pl.

Jeśli mamy okno od zachodu

W pomieszczeniach od zachodniej strony możemy korzystać ze słońca do późnych godzin wieczornych. Bardzo intensywne, silnie nagrzewające słońce mocno i głęboko rozświetla wnętrze. Potrafi też znacznie podnieść temperaturę powietrza. Złotym środkiem mogą być tkaniny, które przez pierwszą część dnia będą zdobić okno, a wieczorem zapobiegać mocnemu nagrzewaniu się wnętrz od promieni słonecznych. Rolety w oknach od zachodu powinny mieć szczelne prowadnice. Zapobiegną one przenikaniu promieni słonecznych i pozwalają w pełni kontrolować ich natężenie. Tkanina powinna mieć gęsty splot włókien. Dobrze zaciemniają również tkaniny gumowane. Jednak nie są one polecane na okna mocno nasłonecznione. Dlaczego? Latem, gdy nasłonecznienie jest duże i występują wysokie temperatury, powietrze znajdujące się między roletą a szybą mocno się nagrzewa. W wyniku tego gumowana tkanina może się wybrzuszać i być wypychana z prowadnic.

Rolety na okno od północy

Do wnętrza z oknami skierowanymi na północ, światło dzienne dociera równomiernie. Tego rodzaju pomieszczenia wydają się być ciemne, chłodne i mało atrakcyjne. Rolety powinny być w jak najjaśniejszym kolorze z delikatnego i transparentnego materiału (przepuszczającego światło). Nie mogą blokować dostępu światła, a jedynie je rozpraszać. Wtedy nadadzą wnętrzu pogodniejszego charakteru. Gładkie tkaniny, w jasnym odcieniu są subtelną dekoracją oraz skutecznie rozświetlają pomieszczenia.

Gdy okno jest od południa

Pomieszczenia z oknami skierowanymi na południe są silnie nasłonecznione przez większą część dnia, a otwarcie okien sprawia, że temperatura nagrzanego już powietrza tylko wzrasta. Taka sytuacja może mieć negatywny wpływ na nasze samopoczucie, szczególnie w czasie snu. W takich oknach zainstalowanie osłon jest niezbędne. Montaż rolet podgumowanych, wyposażonych w srebrną powłokę, to najlepsze rozwiązanie nie tylko do sypialni, ale także do gabinetu i wszystkich pomieszczeń wyposażonych w sprzęt elektroniczny. Tego rodzaju tkanina skutecznie odbija promienie światła, charakteryzuje się dobrą szczelnością i izolacją termiczną.

Dobierając rolety do okien często zapominamy o położeniu pomieszczenia względem słońca. Zainstalowanie odpowiednich osłon ma decydujące znaczenie dla naszego komfortu, koncentracji i jakości snu.

regiodom.pl

Porady >> Porządkowanie może być jednocześnie dobrą zabawą. Wystarczy, że pomogą w tym rodzice.

Biurko pod kontrolą. Porządek to nie kara.

Motywowanie dziecka do utrzymania porządku na biurku pozwoli nauczyć je nie tylko dobrych nawyków, ale również samodzielności. Zwłaszcza, że takie porządkowanie może być jednocześnie dobrą zabawą. Wystarczy, że pomogą w tym rodzice.

Z utrzymaniem porządku mają problem nawet dorośli, dlatego nie oczekujmy, że dzieci podchodzić będą do sprzątania z entuzjazmem. Jeśli więc nie chcemy wychować małego bałaganiarza, musimy od samego początku uczyć go właściwego podejścia. Pilnowanie porządku nie jest karą, ale sposobem na wygodniejszą pracę. Ucząc dzieci od małego, aby odkładały zabawki na właściwe miejsce, składały ubrania lub na bieżąco chowały przedmioty do szuflad – stanie się to dla nich odruchem. Jeśli dodatkowo, (chociaż na początku) zaangażują się w to rodzice, robienie porządków może przerodzić się w prawdziwą zabawę. Wspólne wycinanie, szykowanie koszyczków na akcesoria lub kartonowych przegródek ma również walor edukacyjny. W ten sposób rozwijamy u maluchów zdolności manualne, zmysł organizacyjny i koordynację ruchową.

Fot. Flicker

Uczmy dzieci od najmłodszych lat aby dbały o porządek w swoim pokoju

Najprostszym sposobem, który pomoże najmłodszym utrzymać ład na blacie, jest tzw. „zasada trzech grup". Polega ona na tym, że wszystkie przedmioty, które dziecko zgromadziło na biurku dzieli na trzy kategorie. Pierwsza to rzeczy, które od razu może schować na swoje miejsce. Druga to te akcesoria, które w najbliższym czasie nie będą potrzebne i może trzymać je z dala od biurka. W ramach trzeciej grupy znajdzie się natomiast wszystko to, co zbędne i równie dobrze można wyrzucić. W ten sposób pokażemy dziecku, jak utrzymać porządek i nie gromadzić tego, co zbędne.

Chaos kontrolowany

Od kiedy dzieci zaczynają edukację szkolną, stosy papierów, kolorowanek lub innych notatek zaczynają rosnąć błyskawicznie i nie trudno się pogubić. Aby ułatwić poszukiwania tej jednej, właściwej notatki możemy wspólnie przygotować odpowiednie przegródki. Najprostszą metodą jest wykonanie ich z brystolu. Taki arkusz musi być nieco szerszy niż standardowy format tak, aby na wystającym fragmencie bloku zapisać nazwę np. matematyka, rysunki, ksero etc. Kolorowa przegródka wsunięta między kartki pozwoli szybko odnaleźć interesujący nas temat. Sposobem na utrzymanie porządku w papierach są również kartonowe segregatory lub teczki. W tym przypadku przyda się pomoc taty, który je odpowiednio wytnie i sklei, aby mogły stać na półce. Zadaniem malucha będzie natomiast ich dekoracja za pomocą kredek lub mazaków.

Wszystko w zasięgu wzorku

Doskonałym 0rozwiązaniem jest powieszenie nad blatem tablicy korkowej lub na magnesy. Dzieci mogą do niej przypiąć swoje rysunki lub aktualny plan zajęć, a także wszystkie ważne zapiski. Alternatywą są tablice wykonane z grubej tektury, z niewielkimi otworami, do których w prosty sposób przymocujemy np. niewielkie koszyczki na akcesoria plastyczne oraz koperty na kolorowe kartki. Taka tablica przyda się również w pokoju małej księżniczki, która ma już pierwszą biżuterię. Na malutkich drewnianych kołkach, będzie mogła swobodnie powiesić wszystkie swoje skarby.

Kolorowy zawrót głowy

Dzieci kochają rysować i malować, a co za tym idzie kredki są zawsze tam gdzie one. Prostym sposobem na ich segregację, jest wykonanie stojaka z rolek po papierze toaletowym. Wystarczą trzy, każda przycięta do innej wysokości. Można je pomalować farbkami, okleić tasiemką, doczepić koraliki etc. Ograniczeniem jest wyobraźnia malucha, a wiadomo, że ta nie ma granic. Wykorzystać można również kolorowe plastikowe butelki po napojach, które przytniemy według uznania.

opr. (d)

Porady >> Do czyszczenia nie należy używać tłustych środków ani silnych detergentów

Drewno pod dobrą ochroną

Drewniane meble to ponadczasowy sposób na udany wystrój. Jednak bez należnej troski użytkowników również one mogą przegrać walkę z czasem.

Fot. Table Top

Regularne czyszczenie to pierwsza i główna forma dbania o zachowanie wyglądu eleganckiego stołu

Drewno należy do materiałów bardzo trwałych, ale jego odporność wystawiana jest przez lata na rozmaite próby. Do powszechnych powodów dokuczliwych i łatwo zauważalnych szkód zaliczyć należy wszelkiego rodzaju fizyczne ingerencje człowieka. Eksponaty trzymane przez wiele miesięcy na półkach i mokre szklanki zostawione na blacie na kilka godzin, radosna twórczość dzieci lub np. domowy warsztat dorosłych „złotych rączek" czy wreszcie skutki niepoprawnej pielęgnacji. Szczególnie groźnym czynnikiem degradacji jest wszechobecna woda, oddziaływująca bezpośrednio lub pod postacią wilgoci. Mamy więc wiele okazji do zostawienia na urokliwej, naturalnej powierzchni niechcianych śladów. O ile konstrukcja dobrze wykonanego mebla pozostaje zazwyczaj na długo stabilna, to na jego powłokach zewnętrznych stosunkowo łatwo pojawiają się przebarwienia, rysy, otarcia i pęknięcia. Reagować trzeba natychmiast, a nawet wcześniej!

Drewno i nie tylko

Zanim przystąpimy do wdrażania programu zapobiegawczego lub naprawczego, powinniśmy wiedzieć, z jakim materiałem mamy do czynienia. Najlepiej po prostu już na etapie zakupów dobierać wyposażenie wykonane ze sprawdzonych, odpornych na uszkodzenia mogące wystąpić w domu, gatunków drzewa.

– Świadomi użytkownicy decydują się czasem nawet na bezpośrednie uzgodnienia z wykonawcą, że powstający dopiero mebel będzie np. z dębu, modrzewiu lub bardziej egzotycznego surowca – mówi Andrzej Kańczuła z pracowni Table Top, wykonującej ręcznie drewniane stoły. – W warsztacie czy w sklepie, zawsze warto też pamiętać o tym, że finalna odporność to również efekt jakości położonych na drewnianych powierzchniach bejc, lakierów i innych powłok ochronnych. Najlepiej skorzystać z możliwości konsultacji z dostępnym na miejscu specjalistą.

Krok po kroku

Regularne czyszczenie to pierwsza i główna forma dbania o zachowanie wyglądu oraz funkcjonalności eleganckiego stołu, szafy, krzesła czy drzwi. Nie należy jednak do tego używać tłustych środków ani silnych detergentów, gdyż grozi to powstaniem plam i przebarwień. Podstawę stanowi lekko zwilżona szmatka, która może być z dodatkiem dobrego płynu. Ważne jest też, by każde mycie kończyć przetarciem na sucho celem uniknięcia negatywnego wpływu wilgoci. Istotnym elementem długofalowej troski o stan mebli jest okresowa konserwacja powłok malarsko-lakierniczych. Skuteczna renowacja i zaimpregnowanie wymagają tu już specjalistycznych preparatów, które zapewnią zachowanie naturalnych efektów wizualnych (charakterystyczna faktura, słoje). W skrajnych przypadkach możliwe jest też wykonanie cyklinowania i pełne odnowienie wierzchniej warstwy. Ale pamiętajmy, że usuwanie niepożądanych śladów nie oznacza likwidacji wszystkich odróżniających się od całości akcentów.

– Urok litego drewna przejawia się w nieregularności odcieni i kształtów, jakie dają naturalne przebarwienia oraz usłojenie – dodaje Andrzej Kańczuła z Table Top.

opr/ (d)

nieruchomości

OFERTY BIUR NIERUCHOMOŚCI

Jesteś zainteresowany(a) zamieszczeniem oferty swojego biura. Zadzwoń 85/748 74 30

Kolumna reklamowa

SPRZEDAM MIESZKANIE

JEDNOPOKOJOWE

Białystok, Grochowa, centrum, 34 mkw, IIIp., 2-stronne, 144.000 zł, GRA

Białystok, Pułaskiego, Nowe Miasto, 24,5 mkw, III p., 125.000 zł, GRA

Białystok, Pułkowa, Wygoda, 27 mkw, Ivp, do wprowadzenia, 109.000 zł, GRA

Białystok, Sowlańska, os. Przemysłowe, 27 mkw, parter, cegła, 105.000 zł, GRA

DWUPOKOJOWE

Białystok, Kalinowskiego, centrum, 43 mkw, parter, na lokal uzytkowy!!!, 299.000 zł, GRA

Białystok, Lesna Dolin, 48 mkw, parter, cegła,do remontu, 169.000 zł, ADO

Białystok, Magnoliowa, os. Zielone Wzgórza, 46 mkw, IIp, balkon, cegła, 185.000 zł, GRA

Białystok, Św. Wojciecha, 38 mkw, dwa niezależne pokoje, po remoncie, nowa zabudowa w kuchni, 160.000 zł, ADO

Białystok, Waryńskiego, centrum, 44,9 mkw, Ip, 1998r, na mieszkanie lub lokal, + ew. garaż 20tys. Zł, 225.000 zł +ew. garaż 20 tys., GRA

Ełk, ul. Kilińskiego, 48,20 mkw, III p, do wprowadzenia, bardzo dobry stan, częściowo umeblowane, 139.000 zł, MKN

Ełk, ul. Mickiewicza 1, "35,80 mkw;", I p, "dobra lokalizacja,centrum miasta, mieszkanie do remontu, 108.000 zł, MKN

Ełk, ul. Owocowa, 46,17 mkw, parter, do wprowadzenia, cześciowo umeblowane, dodatkowo działka 458 m2, 170.000 zł, MKN

Łapy, 43 mkw, IIp, cegła, +ew. garaż, 125.000 zł, GRA

Ranty, gm. Wydminy, 53,88 mkw, I piętro, dwa pokoje, kuchnia ze spiżarnią, łazienka z wc, dodatkowo budynek gospodarczy 15mkw i działka ogrodowa., 55.000 zł, MKN

TRZYPOKOJOWE

Białystok, Antoniukowska, 60 mkw, duże pokoje, wszędzie blisko, 176.000 zł, ADO

Białystok, Białostoczek, 60 mkw, IIp, oddzielne pokoje, 175.000 zł, GRA

Białystok, Ciepła, os. Sienkiewicza, 45 mkw, parter, oddzielne pokoje, 189.000 zł, GRA

Białystok, Słonecznikowa, 70 mkw, III p., bardzo ładny układ pomieszczeń, 215.000 zł, ADO

Białystok, Św. Wojciecha, Piasta, 49 mkw, IIp, oddzielne pokoje, do wprowadzenia z wyposażeniem, 239.000 zł, GRA

CZTEROPOKOJOWE

Białystok, Daleka, os. Bojary, 72,4 mkw, IIp, do zamieszkania, 219.000 zł, GRA

Białystok, Pułaskiego, os. Nowe Miasto, 76 mkw, IIp, oddzielne pokoje, po remoncie, 320.000 zł, GRA

gm.Ełk, 84,02 mkw, II p, Po remoncie, spokojne miejsce przy lesie, garaż murowany z kanałem w cenie 10.000 zł, możliwośc zamiany. Możliwość adaptacji strychu około 70m2, 115.000 zł, MKN

DOM

Białystok, Starosielce, 160/404 mkw, skrajna szeregówka do zamieszkania, ew. 2-rodziny, umeblowana, 580.000 zł, GRA

Białystok, Bagnówka, 128/371 mkw, skrajna szeregówka, 485.000 zł, GRA

Białystok, os. Dojlidy, 100/331 mkw, 1/2 bliźniaka 1978r, 350.000 zł, GRA

Czarna Białostocka, 120/432 mkw (plus 490 mkw), 1/2 bliźniaka, 2003r, 350.000 zł, GRA

Ełk, 221,00 mkw, dom z 2011 r. piętrowy do wprowadzenia, urządzony, 555.000 zł, MKN

Ełk, ul. Owocowa, 46,17 mkw, parter, połowa domu mieszkalnego, w bardzo dobrym stanie, gotowe do wprowadzenia., 170.000 zł, MKN

Ełk, ul. Podhorskiego, 411/974 mkw, nieruchomośc mieszkalno- usługowa, na parterze prowadzona działalnosc gospodarcza, dobry stan budynku, 850 000 zł, MKN

Ełk, ul.Łąkowa, 143,06 mkw, dom mieszkalny, garaż i drugi budynek gospodarczo-mieszkalny, 230.000 zł, MKN

Ełk, Chruściele, gm. Ełk, 230 mkw/1726 mkw, Wykończony w dobrym stylu, cicha okolica, zagospodarowana działka, możliwośc zapłaty w dogodnych ratach, możliwość zamiany na mieszkania,do końca maja zapytaj o promocję, 690.000 zł, MKN

Krokocie, gm. Ełk, 126 mkw/2974 mkw, dom mieszkalny, położony w zacisznym i spokojnym miejscu, po kapitalnym remoncie, zagospodarowana działka, 280.000 zł, MKN

Mińce, gm. Choroszcz, 78/1044 mkw, 2001r +możliwość wykończenia poddasza, 360.000 zł, GRA

Olecko, ul.Norwida, 284,60 mkw, "Nowy murowny dom mieszkalny "Sopran 5" wykończony, położony na działce o powierzchni 912 mkw cena do negocjacji, 700.000 zł, MKN

DZIAŁKA

Barany, gm. Ełk, ok.. 1100 mkw, działki budowlane, en. Elektr, woda, bardzo dobry dojazd, blisko las, 95 zł/mkw, MKN

Choroszcz, ul. 3 Maja, 1226 mkw, budowlana, en. Elektryczna, woda, 127.000 zł, GRA

Ciasne, 1000 mkw, warunki zabudowy, media, prąd, kanalizacja, 65 zł/mkw, GRA

Danowo, gm. Miłki, 10400 mkw, działka rolna o bardzo atrakcyjnej lokalizacji, przy lesie w pobliżu jeziora., 11 zł/mkw, MKN

Dojlidy Górne, 1021 mkw, warunki zabudowy, en. elektryczna, kanalizacja, 99.000 zł, GRA

Ełk, Bocianie Gniazdo, 7059 mkw, Nieruchomość składająca się z działki bud. o pow. 800 mkw i dwóch działek rolnych o łącznej pow. 6259 mkw, na których zlokalizowany jest staw, 330.000 zł, MKN

Gm. Ełk, 1421 mkw, 1652 mkw, działki budowlane położone blisko Ełku z widokiem na jezioro, 80 zł/mkw, MKN

Gm. Ełk, 194-350 mkw, Ogródki działkowe 2 km. od Ełku, atrakcyjna loaklizacja przy kanale wodnym, 39-49 zł/m2, MKN

Gm. Ełk, 800-2500 mkw, Atrakcyjne działki budowlane, uzbrojone, 97 zł/m2, MKN

Gm. Ełk, 2196 mkw,, działka budowlana położona blisko Ełku, 65 zł/ mkw, MKN

Gm. Ełk, Bocianie Gniazdo, 4954 mkw, Nieruchomość buowlano rolna ze stawem, 282 000 zł, MKN

Gm. Kalinowo, Makosieje, 1,95 ha, przeznaczenie hotelowo- rekreacyjne, 250.000 zł, MKN

Gniła, 1220 mkw, warunki zabudowy, media: prąd, woda, kanalizacja, 60.000 zł, GRA

Grabówka, 513 mkw, pełne media 24 mx 21,5 m, 85.000 zł, GRA

Konopki Wielkie, gm. Miłki, 10000 mkw, Pięknie położona działka z linią brzegową jeziora Ublik Wielki, 200.000 zł, MKN

Kuriany, 797 mkw, budowlana, blisko MPK, 53.000 zł, GRA

Lega, gm. Ełk, 8480 mkw., działka z wydanymi warunkami zabudowy budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, około 100 metrów linii brzegowej rzeki Legi., 20 zł/mkw, MKN

Łęgowo, gm.Olecko, 3000 mkw, działka rolna z możliwością uzyskania warunków zabudowy, widok na jezioro, 23 zł/mkw, MKN

Makosieje, gm. Kalinowo, 3,4935 ha, Działka inwestycyjna, 350m od jeziora Selment, na której znajduja się dwa zadbane i zarybione stawy., 12 zł/m2, MKN

Malinówka Gm. Ełk, 34531 mkw, nieruchomość gruntowa niezabudowana z linią brzegową, opracowany miejscowy plan zagospodarowania, 1.382.000 zł, MKN

Małkinie, gm. Ełk, 1513-2064 mkw, dziesięć działek budowlanych położonych przy jeziorze Wolszczelskim z udziałem we wspólnej plaży, 55 zł/mkw, MKN

Mrozy Wielkie, gm. Ełk, 1117 mkw., działki budowlane położone w pięknej okolicy, w pobliżu lasu i jez. Regielskiego. Promocyjna cena, 55 zł/mkw, MKN

Niewodnica Kościelna, 857 mkw, budowlana, ładna okolica, 99.000 zł, GRA

Nowa Wieś Ełcka, 3799 mkw., możliwość uzyskania warunków zabudowy, 25 zł/mkw, MKN

Nowa Wieś Ełcka, 3151 mkw., działka z wydanymi warunkami zabudowy, położona blisko lasu., 35 zł/m2, MKN

Nowa Wieś Ełcka, gm. Ełk, 11826 mkw, pięknie położona działka z linią brzegową rzeki Ełk, wydane warunki zabudowy domem mieszkalnym i bud. gospodarczymi., 22 zł/mkw, MKN

Ogrodniczki, 1057 mkw, warunki zabudowy na sklep, usługi, przy asfalcie, 150 tys, zł, GRA

Ogródek, gm.Orzysz, 800 mkw, Działki rekreacyjne położone przy jeziorze, z pozwoleniem na budowę,, 35 zł/mkw, MKN

Rękusy, gm. Ełk, 7400 mkw., działka o funkcji rolnej, położona w spokojnym miejscu przy lesie, 30.000 zł, MKN

Ryboły, 1226 mkw, rekreacyjna, na skarpie, z linią brzegową rzeki Narew!!, 61.000 zł, GRA

Sajzy, 3000 mkw, Atrakcyjne działki z możliwością wydania warunków zabudowy promocja na zakup pierwszej działki 14 zł/m2, 42.000 zł, MKN

Stare Juchy, 1511-2230 mkw, dwanaście działek budowlanych z udziałem we wspólnej plaży przy jez. Rekąty (połączonym z jez. Ułówki i Łaśmiady, 50 zł/mkw, MKN

Stare Juchy, 1631 mkw, działka budowlana z udziałem we wspólnej plaży przy jez. Rekąty (połączonym z jez. Ułówki i Łaśmiady), 40 zł/mkw, MKN

Stare Juchy, 5805 mkw, działka budowlana z linią brzegową jeziora Rekąty (połączonego z jez. Ułówki i Łaśmiady, 35 zł/mkw, MKN

Szczecinowo, 21000 mkw, działka rolna (możliwość uzyskania warunków zabudowy) z linią brzegową jeziora Szóstak, działka pod zbudowę mieszkaniową, gospodarczą, może stanowić treren inwestycyjny., 25 zł/mkw, MKN

Wronki, gm. Świętajno, 4,63 ha, Działka rolna, 2,2 zł/mkw, MKN

Zagórki, 851 mkw, en. Elektryczna, 105.000 zł, GRA

Zwierki, 820 mkw, warunki zabudowy, osiedle nowych domów, 48 zł/mkw, GRA

LOKAL UŻYTKOWY

Mikołajki, 60 mkw, parter, centrum turystyczne, lokal usługowy w stanie surowym, w pobliżu jeziora., 8.000 zł/mkw, MKN

SIEDLISKO

Ełk, gm.Ełk, 100m2/5000m2, Siedlisko funkcja usługowa, przy planowanej budowie galerii handlowej, działka 5000m2, dom 100m2 budynek gospodarczy 150m2, połowa budynku gosp. 170m2, położona przy obwodnicy nieopodal projektowanej galerii handlowej, 320.000 zł, MKN

WYNAJME

LOKAL UŻYTKOWY

Ełk, Centrum, 82,31 mkw, parter, lokal handlowo-usługowy, ścisłe centerum, witryny., brutto 3600 zł+ media, MKN

Ełk, Centrum, 188,65 mkw, parter, lokal handlowo-usługowy wykończony w dobrym standardzie, dwie sale sprzedażowe, brutto 5000 zł + media, MKN

WYKAZ BIUR

Każde ogłoszenie kończy się trzyliterowym kodem. Jest to kod biura nieruchomości. Jeśli zainteresowała Państwa oferta biura, należy niżej odszukać jej kod i numer telefonu.

ADO — ADOM NIERUCHOMOŚCI, Białystok, ul. Legionowa 30A, tel. (85)747-10-10; www.adom.com.pl

GRA — GRABOWSCY NIERUCHOMOŚCI, Białystok, ul. Św. Mikołaja 1, lok. 11, Ip; tel. (85)744-80-02, 501-73-83-93; www.nieruchomosciBKN.pl

MKN — MAZURSKA KORPORACJA NIERUCHOMOŚCI, Ełk, ul. Mickiewicza 1A/U13, tel. (87)621-30-02; www.mkn.com.pl

Zakupy poprawiają humor

Specjaliści wskazują, że „terapia zakupowa" pomaga skutecznie walczyć z melancholią. Naukowcy z Uniwersytetu Michigan twierdzą, że zakupy to skuteczna metoda na walkę ze smutkiem. Badacze podkreślają jednak, że nie wystarczy jedynie udać się do centrum handlowego i przyglądać się witrynom sklepowym.
Eksperyment wykazał, że kupienie sobie czegoś **TRZY RAZY BARDZIEJ** skutecznie poprawia nastrój niż jedynie przeglądanie sklepowego asortymentu. Co więcej osoby, dla których motywacją była poprawa nastroju, były bardziej usatysfakcjonowane po wizycie w sklepie.
Choć naukowcy potwierdzają, że zakupy poprawiają nastrój, wciąż zastanawiają się nad tym, dlaczego właśnie taka forma spędzania czasu pozytywnie wpływa na samopoczucie: czy poprawa nastroju wynika z rozrywki, czy po prostu humor staje się lepszy wraz z upływem czasu.
– Nasze badania sugerują, że dokonywanie wyborów podczas zakupów może pomóc przywrócić poczucie osobistej kontroli i zmniejszyć smutek – piszą naukowcy. **PAP LIFE**

Wyścigi i testy

Najpopularniejszy program motoryzacyjny świata wraca. Co w 21 sezonie Top Gear będą robić Jeremy Clarkson, **RICHARD HAMMOND** i James May? Zobaczymy, jak na zlecenie rządu realizują film o bezpieczeństwie na drodze.

Będzie wyścig sportowej Alfy Romeo z quadem i sześciokołowy Mercedes na pustyni. Będzie wreszcie wielka wyprawa do Birmy, którą prowadzący chcą przemierzyć ciężarówkami. Nie zabraknie też stałych elementów, czyli gwiazd w samochodzie za rozsądną cenę, mniej lub bardziej zwariowanych testów i oswojonego kierowcy wyścigowego, czyli **STIGA**.
Premiera pierwszego odcinka nowego sezonu: 13 lutego o godzinie 22 w BBC Knowledge.

FOT. W BBC KNOWLEDGE

Dotknąłem czegoś niesamowitego

Pianista Włodek Pawlik w niedzielę został pierwszym polskim muzykiem jazzowym, nagrodzonym statuetką Grammy. – Nigdy nie myślałem, że tak to się wszystko potoczy

– Przebywając wśród muzyków i ludzi, którzy zostali wyróżnieni w jazzowych kategoriach – jest to śmietanka tego gatunku – czuję się jakbym dotknął czegoś niesamowitego. Nigdy wcześniej, nie ukrywam, nie myślałem o czymś takim, że tak to się wszystko potoczy.

Pawlik dostał nagrodę za płytę „Night in Calisia". Najważniejsze wyróżnienie amerykańskiego przemysłu fonograficznego trafiło do Pawlika w kategorii „najlepszy duży zespół jazzowy".

– Ta nagroda jest konsekwencją pewnych decyzji, konkretnych wydarzeń, przede wszystkim wydania płyty „Night in Calisia" w Stanach Zjednoczonych przez wytwórnię Summit Records. Płyta zaczęła żyć swoim własnym życiem, stała się popularna w Ameryce i ta nagroda jest konsekwencją tej popularności – podkreślił pianista, który odebrał statuetkę podczas gali w Los Angeles. – Jeszcze miesiąc temu w ogóle o nagrodzie nie myślałem. Na początku grudnia zostały ogłoszone nominacje do Grammy i rozpoczęło się „drugie życie" tej płyty…

FOT. WOJCIECH NIEŚPIAŁOWSKI

Co dalej? – Będę robił to, co robiłem wcześniej: pisał, komponował i koncertował – dodał muzyk.

„Night in Calisia" (2012), płyta nagrodzona przez członków Narodowej Akademii Sztuki i Technik Rejestracji, została nagrana w związku z obchodami 1850-lecia Kalisza, a materiał został zamówiony u Pawlika przez Dyrektora Filharmonii Kaliskiej Adama Klocka. Na albumie wystąpiło trio Włodka Pawlika z udziałem Randy'ego Breckera i Orkiestry Filharmonii Kaliskiej.

Tytuł płyty nawiązuje stylistycznie do klasycznej estetyki jazzowej. Nawet tytuły poszczególnych utworów – „Night in Calisia" i „Orienthology" – nawiązują do standardów be-bopowych jak „A Night in Tunisia" i „Ornithology".

– Tradycja jazzowa jest mi bardzo bliska, choć staram się nie inspirować nią przesadnie. Moim dawnym mistrzem jest McCoy Tyner. Imponowało mi zawsze to, co grał będąc członkiem zespołu Johna Coltrane'a – mówił Włodek Pawlik przy okazji premiery płyty.

W nagraniu płyty wziął udział amerykański trębacz i flugelhornista Randy Brecker, który na swoim koncie ma pracę z takimi muzykami jak Charles Mingus, Frank Zappa i Bruce Springsteen.

– To wspaniały muzyk, znamy się od dłuższego już czasu – dodał Pawlik. – Praca z artystą takiego pokroju jak Randy jest zawsze ogromną przyjemnością. **PAP LIFE**

Włodzimierz Pawlik

polski pianista jazzowy, kompozytor muzyki filmowej i pedagog. W jego dorobku artystycznym znajduje się 20 krążków. Skomponował muzykę do dziewięciu filmów, w tym do „Nightwatching" Petera Greenawaya. Od początku lat 90. dowodzone przez niego Włodek Pawlik Trio odnosi sukcesy w Polsce i w Stanach Zjednoczonych. Współpracuje także z amerykańskim zespołem Western Jazz Quartet.

Dawid Podsiadło – 4:30

FOT. KATARZYNA ŚREDNICKA/SONY MUSIC

Utwór „4:30" to pierwszy, w całości autorski polski tekst Dawida. Inspiracją do jego napisania było aresztowanie Rudego, bohatera „Kamieni na szaniec" o godzinie 4:30 nad ranem. A piosenka powstała do najnowszego filmu Roberta Glińskiego „Kamienie na szaniec", który w kinach zadebiutuje 7 marca.
– Pisząc tekst myślałem o nim. Tragiczna historia głównego bohatera, jego odwaga bardzo mi zaimponowały. Cieszę się, że wziąłem udział w projekcie, który nie będzie dla ludzi obojętny. Ten film powstał dla pokolenia, którego jestem częścią – skomentował Dawid Podsiadło.
Premiera klipu zaplanowana jest na początek lutego: akcja teledysku dzieje się w domu spokojnej starości, gdzie Dawid gra rolę pielęgniarza.

Nicole jako Grace

Projekcja biograficznego obrazu o Grace Kelly, hollywoodzkiej aktorce, która została księżną Monako otworzy tegoroczny festiwal filmowy w Cannes. W tytułową rolę w „Grace of Monaco" wcieliła się Nicole Kidman. Film do kin miał trafić już w listopadzie minionego roku, ale w ostatniej chwili datę premiery przełożono. A wybór Cannes jako miejsca premiery filmu nie jest przypadkowy. To właśnie na canneńskim festiwalu filmowym w 1955 roku aktorka i książę zostali sobie przedstawieni. Rok później byli już małżeństwem. **PAP LIFE**

kartka z kalendarza 29 stycznia

1402
ślub Władysława II Jagiełły z Anną Cylejską

1595
premiera sztuki „Romeo i Julia" Williama Shakespeare'a

1886
Karl Benz opatentował swój pierwszy automobil

1913
w Warszawie otwarto Teatr Polski

1936
Polska zawarła umowę na budowę okrętów podwodnych ORP Orzeł i ORP w Holandii

1956
urodził się Jan Jakub Kolski, polski reżyser filmowy

1986
w Polsce miało miejsce pierwsze losowanie Super Lotka

1989
Radziecka sonda Fobos 2 weszła na orbitę Marsa

25

medali (11 złotych, 8 srebrnych i 6 brązowych) zdobyli sportowcy ZSRR wygrywając tym samym klasyfikację medalową IX Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku, które rozpoczęły się 29 stycznia 1964 roku

Pożyczki gotówkowe
bez BIK ZUS US
OGÓLNOPOLSKA INFOLINIA 22 266 86 86
Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317

POŻYCZKI NIEBANKOWE
600 700 304
85 733 37 25
DAIGLOB FINANCE
SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI
EMERYCI I RENCIŚCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU
DO 2000 ZŁ !!!
www.daiglob.pl
ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!
Białystok, Al. Józefa Piłsudskiego 6 lok. 2
RI4026413W01a

Unia Europejska

PL-BY-UA 2007-2013

W listopadzie 2013 roku Szpital Wojewódzki im. dr. Ludwika Rydygiera w Suwałkach w partnerstwie z Obwodowym Szpitalem Klinicznym w Grodnie rozpoczęły realizację projektu pt. **„Rozwój współpracy instytucji medycznych Polski i Białorusi w celu podniesienia jakości diagnostyki onkologicznej oraz organizacji pomocy w nagłych wypadkach" współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013.** Kwota dofinansowania projektu z funduszy Unii Europejskiej wynosi 3 521 340,50 eur, tj. ok. 14 608 985,33 zł (90% kosztów kwalifikowanych).

Celem głównym działań projektu jest poprawa stanu infrastruktury medycznej w placówkach zdrowotnych w Suwałkach i Grodnie, a jego założeniem jest wymiana wiedzy oraz podniesienie jakości diagnostyki onkologicznej oraz organizacji pracy w nagłych wypadkach. W ramach projektu Szpital Wojewódzki w Suwałkach m.in. wyremontuje Oddział Onkologii Klinicznej i Hematologii oraz zakupi niezbędny sprzęt i aparaturę na potrzeby oddziału. Szpital Kliniczny w Grodnie zakupi m.in. ambulans z wyposażeniem. Realizacja projektu przyczyni się do rozwoju współpracy transgranicznej w celu podniesienia jakości diagnostyki onkologicznej oraz organizacji pomocy w nagłych wypadkach poprzez wymianę wiedzy i doświadczeń podczas organizowanych w ramach projektu konferencji i seminariów w Polsce i na Białorusi.

Więcej informacji w biurze projektu: ul. Szpitalna 60, 16-400 Suwałki, tel. 87/5629417 i na stronie internetowej Szpitala: www.szpital.suwalki.pl

A7414w04a

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Nur wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r. poz. 647, z późn. zm.), art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227, z późn. zm.), uchwały Nr XXXVI/173/10 Rady Gminy Nur z dnia 6 października 2010 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Nur, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Nur wraz z prognozą oddziaływania na środowisko **w dniach od 6 lutego 2014 r. do 7 marca 2014 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Nur, ul. Drohiczyńska 2, 07-322 Nur, pokój nr 15, **w godz. od 7.30 do 15.30.** W podanym terminie studium będzie dostępne również na stronie http://www.gminanur.pl/.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Nur odbędzie się w **dniu 27 lutego 2014 r.** w siedzibie Urzędu Gminy w Nurze, ul. Drohiczyńska 2, 07-322 Nur (sala nr 15, I piętro) **o godz. 11.00.**

Zgodnie z art. 11 pkt. 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r. poz. 647, z późn. zm.) osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi dotyczące projektu studium. Uwagi należy składać na piśmie w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 31 marca 2014 r.** do Wójta Gminy Nur w Sekretariacie Urzędu lub na adres tut. Urzędu. Uwaga powinna zawierać: nazwisko, imię (lub nazwę jednostki organizacyjnej), adres, przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Nur. Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy wnosić w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 31 marca 2014 r.** do Wójta Gminy Nur w Sekretariacie Urzędu lub na adres tut. Urzędu. Wniosek lub uwaga powinna zawierać nazwisko, imię (lub nazwę), adres, przedmiot wniosku lub uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków i uwag jest Wójt Gminy Nur.

Wójt Gminy Nur
Jacek Józef Murawski

A991314w01a

OGŁOSZENIE

WÓJT GMINY JELENIEWO

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 29 stycznia 2014 r. został wywieszony na okres 21 dni na tablicy informacyjnej Urzędu Gminy Jeleniewo oraz zamieszczony na stronie internetowej bip-jeleniewo, **wykaz** o zamianie bezprzetargowej działki nr geod. **298/5** o pow. 0,0194 ha, **na** działkę nr geod. **17/9** o pow. 0,0244 ha obręb Błaskowizna, gm. Jeleniewo.

A7214w04a

BIURO OBSŁUGI KLIENTA
przy ulicy
Św. Mikołaja 1

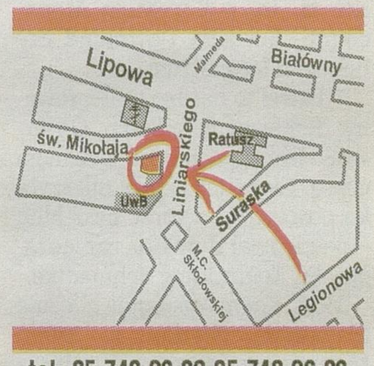

tel. 85 748-96-02,85 748-96-03
fax 85 748-96-06
ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134

AUTOKOMIS, SZYBKI SKUP do 50.000 zł., tel. 500-008-130

BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA – NAWET 7000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).
0004471A

KREDYTY/POŻYCZKI

**KREDYTY, różne źródła dochodu, szybka decyzja, Białystok (85)742-13-21 Bielsk Podlaski (85)657-85-26.
0001244

*KREDYTY! Konsolidacja! Dla wszystkich z dochodem. Rolnicy, emeryci, renciści do 120 tys zł. Szybko i skutecznie, dużo decyzji pozytywnych. Możliwe opóźnienie do 90 dni. 517-161-880,
001025

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast, całe województwo, tel. (85)732-30-22.

GOTÓWKA na dowolny cel. Nawet 7000 zł. Błyskawicznie, bez ukrytych opłat. Provident 600 400 288 (Taryfa wg opłat operatora)

KREDYTY do 200 tyś. B-stok. 728-836-686.

KREDYTY do 200 tyś. Suwałki. 664-064-179.

POŻYCZKI biznesowe. 518-794-206

POŻYCZKI pod hipoteki, tel. 511-918-810.

POŻYCZKI. Chwilówki.Suwałki.664-064-179.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO "Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

KUPIĘ działkę rolną o pow. 1-2 ha. 509 434 012.

SPRZEDAM

***ATRAKCYJNE MIESZKANIA w programie MDM; www.for-bud.pl, tel.660 440 899**

AL. Tys. Państwa Polskiego, 42 m2, 2 pokoje, parter, 169 000 zł, Unikat 604 772 014

BIAŁYSTOK działki po ok.1000m2, 698-135-487

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.

BLASZAKI solidne wzmocnione (85)874-53-66

BUDOWLANE Ruda, gm. Krypno. 691-029-887

DOM +budynki w centrum Moniek, 669-915-749

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. 512-853-323; 85/733-60-26, 87/7351365, 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl Raty!

GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.

KOZŁOWA, 72 m2, 4 pokoje, III piętro, 326 400 zł, Unikat 604 772 014

MAZOWIECKA, 53 m2, 3 pokoje, IV piętro, 199 000 zł, Unikat 604 772 014

SZEROKA, 49 m2, 2 pokoje, parter + ogródek, wys. standard, 355 000 zł , Unikat 604 772 014

4-POK, Ip., Wyszyńskiego. 85/742-03-65 do 16.30

STANCJE

POKÓJ panu. 662-878-120.

POKÓJ uczniom -bez właścicieli, 604-561-022.

WYNAJMĘ

DOM 100m2 przy Kolbego, B-stok. 602-371-235

LUB wynajmę, ok. 20m2 Kopernika. 698-135-487

MIESZKANIE, 503-120-005, (85)676-17-45

PO zakładzie cukierniczym,140 m2, 602-371-235.

36 m2, centrum, blisko Lipowej.515-291-161

3-POK. w budynku wolnostojącym, 508-381-320.

3-POK., Wysoki Stoczek, 60 m2, 512-341-288

PRACA

SZUKAM PRACY

ZAOPIEKUJĘ się osoba starszą. 662712284.

ZATRUDNIĘ

DO pracy w gospodarstwie przy koniach. 502-762-642

DO spożywczego -doświadczenie, 887-044-873

ELEKTROMECHANIKA/MECHANIKA. Znajomość diagnostyki komputerowej Motor Lenarciak. 693-379-572

KIEROWCĘ kat. C+E do przewozu aut osobowych na terenie UE i Rosji. 606-22-86-70

POSZUKUJĘ kierowcy kat.C +E z uprawnieniami na HDS i kartą kierowcy. Umowa o pracę. Praca w Białymstoku. 604-219-429.

PRACA w gospodarstwie rolnym, 608-690-873

SPRZEDAM Radio Taxi 19191. 501-455-873

ZATRUDNIĘ kierowcę C+E. 513-058-378

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********BYDŁO,** maciory, knury kupię. Faktura, wyrejestrowanie, 516-161-190.

**********BYDŁO,** maciory, knury kupię. Faktura, wyrejestrowanie, 663-041-519.

*****BYDŁO, KONIE, MACIORY, KNURY W KAŻDEJ KONDYCJI RZEŹNEJ. CAŁE PODLASIE, 731-038-424.**

***BYDŁO,** maciory, knury w każdej kondycji rzeźnej. Całe Podlasie, tel. 509-117-107.

KNURY kupię, tel. (85)685-22-45, 694-933-680.

SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

ŻYTO konsumpcyjne kupię, 606-355-572.

SPRZEDAM

JAŁOWICĘ wycielenie luty marzec 693-642501

POSIADAMY do wydzierżawienia grunty. tel. 606-820-926.

SŁOMĘ i siano. 692-487-541

WYDZIERŻAWIĘ kwotę mleczną 40.000 l. Stawiski. 86 2785922.

ZBIORNIKI do mleka, ciągniki, belarki, 504-252-839.

12 t. pszenżyta ozimego 70 zł/kwintal i ładowacz maszynowy do bel na tył ciągnika - 2500 zł. Stawiski 86 2785922

RÓŻNE

KUPIĘ

***AUTA** na złom, złom, odbiorę. 508-127-829

BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290

BRZOZĘ, olchę, dąb, las. Tel. 501-179-456,

KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381

SPRZEDAM

ABY brykiet dębowy. 600-900-969.

SPRZEDAM sosnę. Telefon: 501179456,

TANI opał, ekogroszek, pellet, torf. 695-250-010.

WYPOSAŻENIE zakładu cukierniczego. 602-371-235.

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966,

BELGIA Holandia Niemcy- sobota, 606-379-966.

BUS do Niemiec i Holandii .882-772-494

HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303,

LONDYN -osoby, paczki pod adres 530-048-854

NIEMCY bus odbiór dowóz pod adres 603976923

USŁUGI

ANTENY

ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230.

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny.604359907

AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJE, docieplenia poddaszy, remonty, łazienki, Suwałki, okolice, 510-412-369.

BUDOWA domów oraz prace projektowe i nadzór, tel. 698-816-546.

GLAZURA, hydraulika, elektryka, malowanie, panele, 692-410-318, 513-276-480.

REMONTY kompleksowo poddasza 516-035-439

REMONTY -solidnie. 792-702-218, 694-747-822

STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.

STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.

USZCZELNIENIE, regulacja okien PCV 602488413

DACHY

DACHY - Krycie ! Najtaniej !!! tel: 604-590-996

DACHY, więźby, krycie, tel. 509-524-707.

KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644.

KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.

GAZOWE

INSTALACJE, kuchenki, uprawnienia. 531-680-920

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66

HYDRAULIKA kompleksowo VAT, 602-720-628.,

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 602-120-966, 85/6617-631

OKNA I DRZWI

NAPRAWA okien PCV,wymiana uszczelek, 508-342-393

OKNA, drzwi -najniższe ceny. 602-488-413

PRZEPROWADZKI

ATRAKCYJNE ceny. Profesjonalnie 791-96-41-43

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

ROLNICTWO

NAPRAWY ciągników silników osi. 607-607-679.

TYNKARSKIE

CEMENTOWE, gipsowe, remonty, 696-063-332.

ZDROWIE

DERMATOLOG

LASER usuwanie owłosienia, brodawki mrożenie 692-44-99-98, 85/74-60-650 (15.00- 18.00).

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184

GINEKOLOG A-Z. Profesjonalnie, dyskretnie, tel. 503-685-652.
0000048

GINEKOLOG pomoc 503-339-116.

PSYCHIATRA

****CENTRUM** Psychiatryczne CHOROSZUCHA, alkoholowe odtrucia, esperal, psychiatria, zaburzenia seksualne, Podleśna 16, 85 732 77 35.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28.01.2014 r. zmarła

ZOFIA MATERNIK

lekarz pediatra, wieloletni ordynator Oddziału Dziecięcego Szpitala w Ełku.

Zapraszamy do wspólnej modlitwy w dniu 30.01.2014 r. od godz. 13.00 w Domu Pogrzebowym „Carawan" w Ełku.

Wyprowadzenie drogiej nam zmarłej w ostatnią drogę nastąpi dnia 31.01.2014 r. o godz. 9.45.

Msza Święta żałobna o godz. 10.00 w Kościele pw. NSPJ w Ełku.

Pogrzeb na cmentarzu św. Rocha w Białymstoku.

Pogrążona w smutku Rodzina

Pożyczki na własną firmę
OGÓLNOPOLSKA INFOLINIA 22 266 86 86
Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317

Piłka nożna >>

Olkowski w FC Koeln

Obrońca Górnika Zabrze i reprezentacji Polski Paweł Olkowski od 1 lipca będzie piłkarzem FC Koeln – poinformował we wtorek drugoligowy niemiecki klub. Umowa z 23-letnim zawodnikiem ma obowiązywać do 30 czerwca 2017 roku.

Drużyna z Kolonii z dorobkiem 39 punktów po 19 kolejkach jest zdecydowanym liderem 2. Bundesligi. Oznacza to, że Polak latem prawdopodobnie trafi do zespołu, który będzie grał w niemieckiej ekstraklasie. Olkowskiego czekają zatem mecze m. in. z Bayernem Monachium, Borussią Dortmund czy Beyerem Leverkusen.

– Paweł to bardzo utalentowany defensywny piłkarz. Obserwowaliśmy go już od pewnego czasu. Cieszymy się, że tak szybko postanowił wybrać nasz klub – powiedział dyrektor zarządzający FC Koeln Joerg Schmadtke.

W FC Koeln występują obecnie Sławomir Peszko i Adam Matuszczyk, natomiast piłkarz młodzieżowej reprezentacji Polski Kacper Przybyłko został wypożyczony do końca sezonu do Arminii Bielefeld.

Umowa będzie ważna po przejściu przez Olkowskiego testów medycznych. Póki co utalentowany piłkarz opuścił jednak we wtorek zgrupowanie Górnika Zabrze w Turcji z... powodu urazu kolana. 23–letni zawodnik przyjechał na obóz po zgrupowaniu kadry narodowej w Zjednoczonych Emiratach Arabskich i od początku trenował indywidualnie. Ból w kolanie nie ustąpił, stąd decyzja o powrocie do Polski.

W środę zawodnika czeka konsultacja lekarska. Olkowski nie zagrał w żadnym z dotychczasowych meczów sparingowych Górnika w tureckiej Antalyi.

23-latek występuje w zabrzańskim klubie od 2011 roku. W reprezentacji Polski zagrał dotychczas w czterech meczach.

(PAP, milk)

Siatkówka >> Po losowaniu mistrzostw świata w Polsce

Druga runda będzie ciężka

PAP, opr. milk

Grupa D, z Włochami, Iranem, Francją, Belgią oraz dwoma krajami strefy Ameryki Północnej, Środkowej i Karaibów (NORCECA), wydaje się być najbardziej wyrównaną w mistrzostwach świata siatkarzy w Polsce. Turniej odbędzie się w dniach 30 sierpnia – 21 września.

W drugiej fazie imprezy właśnie grupa D skrzyżuje się z grupą biało-czerwonych. Zwraca na to uwagę trener naszej reprezentacji Francuz Stephane Antiga.

– Losowanie było dla nas dobre, ale bardzo trudne będą cztery kolejne mecze w drugiej fazie turnieju. Do grupy D, z którą się krzyżujemy, trafiły mocne drużyny. Możemy grać chociażby z Francuzami, a oni mogą być bardzo dobrze przygotowani. Tak samo zresztą jak Belgia, Włochy czy Iran. Pięć zespołów jest na bardzo wyrównanym poziomie. Droga do trzeciej fazy turnieju wydaje się zatem bardzo trudna – powiedział Antiga.

Rywale polskich siatkarzy w pierwszej rundzie to Serbia, Argentyna, Australia, trzecia drużyna eliminacji w Afryce oraz Wenezuela.

– Już zaczęliśmy analizę poszczególnych przeciwników, bo wcześniej wiedzieliśmy, że trafimy na Serbów i Argentyńczyków. Teraz mamy siedem miesięcy na to, by się przygotowywać do tej imprezy. Może to nie jest zbyt dużo czasu, ale na pewno wystarczająco, zwłaszcza że pewne pomysły już mam. Etapem przygotowań będzie przede wszystkim Liga Światowa. Podejdziemy bardzo poważnie do rywalizacji w niej. Uważam, że to dobry turniej, by odpowiednio się przygotować do imprezy docelowej. Każdy mecz będziemy próbować wygrać, jest to niezbędne – dodał francuski selekcjoner Polaków.

Druga runda, w której osiem zespołów będzie walczyć w dwóch grupach (awansują po cztery najlepsze ekipy z każdej grupy 1. etapu) wystartuje 10 września. Po trzy najlepsze drużyny 2. etapu zostaną umieszczone w kolejnych dwóch grupach. Systemem każdy z każdym powalczą od 16 do 18 września.

Półfinały odbędą się dwa dni później, a finał 21 września w katowickim Spodku. Drużyny, które zajmą dwa trzecie miejsca w ostatniej fazie grupowej rozegrają spotkanie o piątą lokatę.

Mistrzostwa odbędą się w siedmiu miastach: Bydgoszczy, Łodzi, Gdańsku, Katowicach, Krakowie i Wrocławiu.

W poniedziałek potwierdzono, że mecz otwarcia między Polską a Serbią zostanie rozegrany zostanie na Stadionie Narodowym w Warszawie. Biało-czerwoni pozostałe spotkania pierwszej fazy turnieju rozgrywać będą we Wrocławiu. W drugim etapie mogą trafić do Łodzi.

Tak wygląda zestaw grup siatkarskich mistrzostw świata w Polsce. Hasła Norceca 1-5 i CAVB 1-3 oznaczają zespoły odpowiednio: z Ameryki Północnej, Środkowej i Karaibów oraz Afryki, gdzie jeszcze nie zakończono kwalifikacji. Polska grupa A w drugiej rundzie skrzyżuje się z najsilniejszą grupą D.

Lotto

Losowania z 27 stycznia
Multi Multi (godz. 14): 1-2-3-4-11-15-24-26-33-36-37-40-45-50-53-57-58-65-73-74. **Plus:** 33

Multi Multi (godz. 21.40): 1-5-7-22-24-27-28-31-32-35-37-44-51-53-54-55-59-66-74-76. **Plus:** 1

Joker: 27.
Cztery liczby ze zbioru 50 liczb: 11-27-30-39

Kaskada: 1-2-4-6-7-9-10-15-16-18-22-24

reklama
20.000 za 264,32 miesięcznie
50.000 za 660,80 miesięcznie
POŻYCZKA GOTÓWKOWA 10% W SKALI ROKU
OGÓLNOPOLSKA INFOLINIA 22 266 86 86
Przykład reprezentatywny (najczęściej wybierany zestaw pożyczek): czas spłaty: 10 lat; kwota pożyczki: 25 000,00 zł; rata: 330,40 zł. Składniki raty: oprocentowanie stałe procentowe 10,50%; opłaty administracyjne 0,00 zł. Całkowita kwota kredytu: 25 000,00 zł. Opłata: 1 500,00 zł; prowizja: 0 zł; Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania: 12,20 %; całkowita kwota do zapłaty: 41 143,80 zł; Reklamodawca: Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs w 0000119317
Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317

Tenis >> Polacy trenują w Moskwie przed meczem Pucharu Davisa z Rosją

Mróz taki, że nie mają ochoty na spacer

Polscy tenisiści w weekendowym meczu z Rosją zainaugurują walkę o awans do Grupy Światowej Pucharu Davisa. Losowanie nie było łaskawe i trudno wskazać faworyta konfrontacji.

Jak poinformował kapitan reprezentacji Radosław Szymanik, są też dodatkowe kłopoty. Dotyczą oświetlenia moskiewskiej hali, w której trenują biało-czerwoni.

Jak się okazało, światło na korcie centralnym było dużo słabsze od tego na korcie treningowym. Pierwsze poniedziałkowe zajęcia, pomimo tych problemów, trwały ponad 2,5 godziny.

– Na razie przyzwyczajamy się do całej atmosfery i do tego, co zastaliśmy na miejscu – powiedział Szymanik. – Trzeba się też przyzwyczaić do nawierzchni, jest trochę zaskakująca. Piłki na niej potrafią sprawić psikusa. Im dłużej zawodnicy grali, tym coraz lepiej się czuli – ocenił Szymanik.

W drugiej, popołudniowej sesji nie brali już udziału Jerzy Janowicz, Mariusz Fyrstenberg i Marcin Matkowski, którzy z fizjoterapeutą wrócili do hotelu. Grzegorz Panfil razem z Michałem Przysiężnym trenowali na korcie centralnym.

– Najwięcej czasu spędzamy w hali albo w hotelu. Jeśli się uda, to spróbujemy zobaczyć Moskwę, ale to zależy również od pogody. Przy minus 20 stopniach lepiej za dużo nie spacerować – wspomniał kapitan biało-czerwonych.

(PAP, milk)

PAP

Jerzy Janowicz (przy mikrofonie) i siedzący przed nim Michał Przysiężny zagrają w singlach

GAZETA WSPÓŁCZESNA
NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY
KODEKS WYDAWCÓW
IZBA WYDAWCÓW PRASY

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Mickiewicza 9B lok. 5, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Hokej na lodzie >>

ADH wciąż liderem

Mimo dotkliwej porażki z STH Siedlce ADH Białystok zachowała pozycję lidera Północno-Wschodniej Ligi Hokeja na Lodzie.

Cztery drużyny uczestniczące w amatorskich rozgrywkach mają za sobą drugi turniej. Tym razem rywalizowały na lodowisku w Siedlcach, zadaszonym ale nie posiadającym ścian. Zespoły walczyły więc o punkty przy 11-stopniowym mrozie i silnym wietrze.

Białostoczanie, najpierw po zaciętym boju, pokonali Icemena Mińsk Mazowiecki. ADH wyszła z opresji obronną ręką, bo rywale prowadzili 2:0.

Nasz zespół, praktycznie bez odpoczynku, wyszedł na mecz z gospodarzami turnieju. Choć długimi fragmentami dominowali białostoczanie, ponieśli sromotną klęskę 0:7.

W spotkaniu z STH Siedlce zabrakło sił i skuteczności. Nie zabrakło za to szczęścia w innych wynikach turnieju. Przede wszystkim dwie porażki ponieśli Mastersi z Giżycka, którzy byli wiceliderami. Dlatego ADH zachowała 1. pozycję w tabeli. Białostoczan czeka jeszcze turniej na ich lodowisku oraz mecze z ekipą z Giżycka.

ADH Białystok – Icemen Mińsk Mazowiecki 3:2 (0:1, 2:1, 1:0). Bramki: 0:1 - Borucki (asysta Piętka) 18, 0:2 - Seroczyński (Krześniak) 24, 1:2 - Wołosewicz (T. Pachocki) 34, 2:2 - Soszka (Wołosewicz) 38, 3:2 - Prochacki 42. **Kary:** 2 – 8.

STH Siedlce – ADH Białystok 7:0 (0:0, 2:0, 5:0). Kary: 12 – 10.

Pozostałe wyniki:
STH Siedlce – Masters Giżycko 5:2 (1:0, 2:0, 2:2)
Icemen Mińsk Mazowiecki – Masters Giżycko 3:2 (0:0, 0:1, 3:1)

1. ADH Białystok	**4**	**9**	**15:15**
2. STH Siedlce	4	6	18:12
3. Masters	4	6	12:12
4. Icemen	4	3	9:15

(milk)

Piłka nożna >> Wigry pokonały 2:1 naszpikowaną cudzoziemcami Concordię

Takie sparingi warto wygrywać

Trzeci mecz kontrolny w Mariampolu był najlepszy w wykonaniu suwalczan.

Wojciech Drażba
sport@wspolczesna.pl

Biało-niebieskim, którzy wcześniej pokonali litewskie Atlantas Kłajpeda i Suduvę Mariampol, przyszło zmierzyć się z prezentującą już nie siłowy, a techniczny i szybki futbol Concordią Elbląg. Outsider II ligi pokazuje taką grę po sprowadzeniu siedmiu piłkarzy z niższych lig hiszpańskich, dwóch Japończyków oraz Clauda Songa z Kamerunu, młodszego brata Aleksa, zawodnika Barcelony.

– W Concordii wystąpiło bodaj 14 nowych, w większości dobrych technicznie graczy i ten zespół rzeczywiście może poważnie myśleć o obronie przed spadkiem – uważa Donatas Vencevicius, trener Wigier. – Obie drużyny zagrały wysokim pressingiem, starały się jak najszybciej odebrać piłkę i jak najdłużej się przy niej utrzymywać. Było to naprawdę ciekawe widowisko.

Bohaterem starcia został Karol Drągowski, zdobywca obu bramek dla Wigier. Suwalski stoper najpierw popisał się kapitalnym strzałem z wolnego z 18 metrów, po którym podkręcona piłka poszybowała nad murem i wpadła niemal w okienko bramki przeciwnika. Drugie, także ładne trafienie, zawodnik Wigier zaliczył po uderzeniu głową, wykorzystując dośrodkowanie z rogu Bartosza Bujalskiego.

– Wyniki nie są w sparingach najważniejsze, ale wygrane cieszą – mówi Drągowski. – Po zwycięstwach znacznie przyjemniej jest harować na treningach.

Stoper suwalczan tylko raz nie zdążył z interwencja pod własną bramką. Concordia przejęła piłkę w środku pola i wyprowadziła zabójczą kontrę w wykonaniu dwóch Hiszpanów. Z prawej strony zacentrował Hector, a Raul silnym strzałem z powietrza nie dał szans Karolowi Salikowi.

Przez niemal pół godziny w zespole Wigier wystąpił testowany 22-letni Maciej Kurcewicz. Pomocnik Wissy Szczuczyn mógł zdobyć bramkę, ale po jego strzale głową piłka minęła poprzeczkę. Nieźle, już w drugim meczu zaprezentował się kolejny testowany, Sierhij Koziuberda. Ukrainiec wraz z Litwinem Valentinem Jeriomenko w środku pola byli znacznie lepsi od pomocników Concordii.

W. Drażba

Karol Drągowski (z prawej) strzelił dwa gole w sparingu z Concordią Elbląg. Mimo to, wciąż musi walczyć o miejsce na stoperze lub w pomocy Wigier

Wigry Suwałki - Concordia Elbląg 2:1 (1:0)
Bramki: 1:0 - Drągowski 12, 1:1 - Raul 61, 2:1 - Drągowski 66.
Wigry: Salik (66 Sobolewski) - Żebrowski (66 Romachów), Wenger, Drągowski, Pomian (66 Kamiński), Romachów (46 Bujalski), Jeriomenko (59 Atanacković), Koziuberda (66 Kurcewicz), Kamiński (46 Widejko), Makaradze (46 Michałowski), Karłowicz (65 Omilianowicz).

Koszykówka >> Pierwsza część Pucharu Narodów zakończona. Wygrali Łotysze.

Mały finał dla Nenufara z Ełku

GW patronat

Wczoraj dobiegła końca pierwsza część tegorocznej edycji Pucharu Narodów w koszykówce, który odbywa się w hali SP Nr 47 w Białymstoku. W turnieju młodych koszykarzy z rocznika 2003 triumfowała drużyna łotewska Jekabpils pokonując w finale gości z Litwy Lazdiju Sporto Centras 34:21.

Wyższość zespołu z Łotwy nie podlegała dyskusji. Jekabpils zwyciężył we wszystkich sześciu turniejowych spotkaniach, w półfinale pokonując Nenufara 5 Ełk 51:26.

Bardzo ciekawy i zacięty mecz obserwowaliśmy w małym finale, gdzie w meczu o trzecie miejsce spotkali się młodzi koszykarzy gospodarzy UKS Basket 47 Białystok prowadzeni przez Andrzeja Sinielnikowa oraz drużyna Nenufara 5 Ełk trenowana przez Edwarda Traskowskiego.

Młodzi koszykarze, marzący by pójść w ślady Marcina Gortata grającego w NBA, odpowiadali sobie kosz za kosz. Tego ostatniego na wagę zwycięstwa zdobył w ostatniej sekundzie spotkania Bartłomiej Strażewicz z Nenufara 5 Ełk ustalając wynik meczu na 23:22.

Od jutra, 30 stycznia halę SP 47 opanują starsi koledzy z rocznika 2000. Do Pucharu Narodów zgłoszono 12 zespołów, zagra m.in. zespół Dynama Moskwa.

A. Zgiet

W małym finale Nenufar 5 Ełk (żółte stroje) pokonał UKS Basket 47 Białystok 23:22

Wyniki Pucharu Narodów Rocznik 2003
Mecz o 1. miejsce: Jekabpils (Łotwa) - Lazdiju Sporto Centras (Litwa) 34:21.
Mecz o 3. miejsce: Nenufar Ełk - UKS Basket 47 Białystok 23:22.
Mecz o 5. miejsce: BC Region 2010 Grodno (Białoruś) - Smoki Mińsk (Białoruś) 13:30.
Mecz o 7. miejsce: Żubry Białystok - UKS 9 Łomża 50:4.
Mecz o 9. miejsce: Legion Legionowo - SP 47 Białystok 23:12.

Wyróżnienia indywidualne:
MVP: Edmunds Udris (BK Jekabpils).
Najlepszy rozgrywający: Titas Gervelis (Lazdiju).
Najlepszy strzelec za 3 punkty: Kacper Chrzanowski (Nenufar 5 Ełk).

Mecze półfinałowe: Nenufar 5 Ełk - Jekabpils 51:26, UKS Basket 47 Białystok - Lazdiju 26:53

GRUPA A
Basket 47 Białystok - Żubry Białystok 42:30, Basket 47 Białystok - Region Grodno 34:28, Jekab Pils - Legion Legionowo 74:12, Region Grodno - Legion Legionowo 39:5, Jekab Pils - Żubry Białystok 78:29, Basket 47 Białystok - Legion Legionowo 64:8, Region Grodno -Jekab Pils 8:44, Legion Legionowo - Żubry Białystok 10:41, Basket 47 Białystok - Jekab Pils 28:46, .Region Grodno - Żubry Białystok 35:19

1. Jekab Pils	4	8	262:76
2. UKS Basket 47	**4**	**7**	**168:112**
3. Region Grodno	4	6	110:102
4. Żubry	**4**	**5**	**119:165**
5. Legion	4	4	35:218

GRUPA B
Smoki Mińsk - UKS 9 Łomża 43:15, Lazdiju - SP 47 Białystok 63:10, Nenufar 5 EŁK - UKS 9 Łomża 54:6, Smoki Mińsk - SP 47 Białystok 27:15, Lazdiju - Nenufar 57:17, SP 47 Białystok - UKS 9 Łomża 6:30, Smoki Mińsk - Ladziju SC 16:54, Ladziju SC - UKS 9 Łomża 62:6, SP 47 Białystok - Nenufar 5 Ełk 10:54, Smoki Mińsk - Nenufar 5 Ełk 18:27

1. Lazdiju	4	8	236:49
2. Nenufar Ełk	**4**	**7**	**152:91**
3. Smoki Mińsk	4	6	104:111
4. UKS 9 Łomża	**4**	**5**	**57:165**
5. SP 47 Białystok	**4**	**4**	**41:174**

(mark)

Biegi narciarskie >>

Hubal w czołówce

Biegacze Hubala Białystok zajmowali miejsca na podium i tuż poza nim podczas zawodów w Tomaszowie Lubelskim. Impreza odbywała się w ramach Pucharu Polski, była też eliminacją do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

Zawody w Tomaszowie objęte są Narodowym Programem Rozwoju Biegów Narciarskich „Bieg na Igrzyska". Tym razem młodzież rozwijała się przy strasznym mrozie. Do Tomaszowa wyjechała 11-osobowa grupa z Hubala pod wodzą trenera Adama Roszkowskiego. Startowali również narciarze Puszczy Supraśl. Miejsca w pierwszej „ósemce" wywalczyli jednak tylko białostoczanie.

Najwyżej uplasował się Andrzej Honczar. Ambitny 37-latek zajął 3. miejsce w sprincie seniorów. Najmocniej obsadzone były jednak kategorie juniorskie. Dlatego cenne są m. in. 4. miejsca Pawła Pokutki w sprincie i Agaty Dakowicz na 3 kilometry techniką klasyczną.

Hubal w klasyfikacji generalnej „Biegu na Igrzyska" po zwodach w Tomaszowie Lubelskim zajmuje 11. miejsce. 20. jest Puszcza Supraśl.

Wcześniej Hubalczycy wystartowali w Gołdapi w I rzucie lokalnej ligi narciarskiej. Wygrali cztery z pięciu kategorii. Biegi zwyciężyli: Magda Filianowicz, Mikołaj Czaban (oboje w kategorii szkół podstawowych na 1000 m), Magda Jamiołkowska (gimnazja, 1000 m) i Agata Dakowicz (seniorki, 1500 m). Białostoczanie w wymienionych kategoriach obsadzili wszystkie miejsca na podium.

Najlepsze wyniki narciarzy Hubala w Tomaszowie Lubelskim
Seniorzy – sprint: 3. Andrzej Honczar (Hubal/Dream Ski Team). **10 km dowolnym:** 8. Honczar.
Juniorzy A – sprint: 6. Kacper Janowski, 8. Krzysztof Małkiński. **10 km dowolnym:** 4. Małkiński, 7. Janowski.
Juniorzy B – sprint: 4. Paweł Pokutko, 6. Kacper Piotrowski (Hubal/Dream SKI Team). **7,5 km dowolnym:** 7. Pokutko.
Juniorki B – 5 km dowolnym: 7. Agata Dakowicz (Hubal/Dream SKI Team).
3 km klasycznym: 4. Dakowicz.

(milk)

GW sport
www.wspolczesna.pl

Dziś Jaga ma zagrać pierwszy sparing w Turcji z Hrvatski Dragovoljac z Chorwacji.

ISSN 0137-9488

Lekkoatletyka >> Walka o udział w Halowych Mistrzostwach Świata w Polsce

9 dni do igrzysk

sochi.ru 2014

Każdy chce być biało-czerwony

To będzie jedna z największych sportowych imprez tego roku w Polsce. Województwa podlaskie ma realną szanse wysłać na nią troje swoich zawodników.

Miłosz Karbowski, lis
mkarbowski@wspolczesna.pl

Kamila Lićwinko już zapracowała na minimum i to z nawiązką. Podczas mityngu w Cottbus pobiła halowy rekord Polski w skoku wzwyż wynikiem 196. Norma na Halowe Mistrzostwa Świata w Sopocie, które odbędą się 7-9 marca, wynosi 194 cm. Dla biało-czerwonych czempionat pod dachem, ze względu na rolę gospodarza, będzie bardzo prestiżowy i już możemy ostrzyć zęby na walkę zawodniczki Podlasia, może nawet o medal.

Lićwinko nie musi być w Sopocie jedyną reprezentantką naszego regionu. Na udział w mistrzostwach stać też jej klubowego kolegę Łukasza Parszczyńskiego oraz Annę Rostkowską z Prefbetu Śniadowo Łomża.

Archiwum

Łukaszowi Parszczyńskiemu, olimpijczykowi z Londynu, marzy się start w kolejnej wielkiej imprezie

Minimum lepsze od rekordu kraju

Polski Związek Lekkiej Atletyki postawiał rodzimym sportowcom duże wymagania. Minimum na 3000 metrów, a to koronny halowy dystans Parszczyńskiego, wynosi 7:52.00. To wynik o ponad dwie sekundy lepszy od rekord Polski. „Życiówka" Łukasza wynosi natomiast 7:54.29.

Biegacz Podlasia celuje w sezon letni, przede wszystkim w sierpniowe mistrzostwa Europy w Zurychu. O występ w Sopocie również jednak się postara Wierzy, że do udziału w czempionacie wystarczy nieco słabszy wynik niż minimum. Gospodarz imprezy ma prawo wystawić jednego zawodnika w każdej konkurencji, nawet gdy nie wypełni on normy światowej federacji (w przypadku biegu na 3000 m jest taka sama jak polskiego związku).

– Jeżeli zbliżyłbym się do minimum prawdopodobnie zostałbym włączony do kadry. Trzeba jednak dobrze pobiec. Związek nie chciałby wystawiać zawodnika, który będzie się ciągnął na końcu stawki. Mnie też taka rola nie interesuje. Do hali specjalnie się nie przygotowuję, ale trener zapewnia, że będę w podobnej dyspozycji jak przed rokiem, gdy biłem rekord życiowy – mówi Parszczyński.

Lekkoatleta Podlasia jest żądny startu w dużej imprezie. W poprzednim roku odpuścił występ w mistrzostwach świata w Moskwie, mimo że wypełnił minimum. Ponieważ zaczął zawodową służbę w armii, nie mógł się właściwie przygotować do głównej imprezy sezonu i zrezygnował z powodu niskiej formy.

– Nie startowałem też w przełajach, a nie chciałbym budować dyspozycji na jeden start w roku, w mistrzostwach Europy. Zdrowie mi dopisuje. Teraz jestem na zgrupowaniu w Spale. 2. lutego będę miał tu pierwszy start kontrolny w mityngu PZLA na 1500 metrów. On da odpowiedź, na co mnie stać. Potem chciałbym pobiec ze dwa razy za granicą, o ile uda się to załatwić. W Halowych Mistrzostwach Polski, również w Spale, na pewno wystartuje na 3000 metrów. Być może jeszcze na 1500, do obu dystansów jestem zgłoszony. O minimum powalczę jednak tylko na 3 kilometry – mówi Parszczyński, olimpijczyk z Londynu.

Łukasz juz nie ma żadnych kłopotów z trenowaniem. Dowódca jego jednostki wojskowej w Sochaczewie zezwolił mu na odpowiednie przygotowania do zawodów, co wiąże się z częstą nieobecnością szeregowego – radiooperatora obrony przeciwpowietrznej.

Rostkowska szuka startów

Anna Rostkowska już zbliżyła się do minimum na 800 metrów. W mityngu w Bordeaux w miniony weekend przebiegła ten dystans w czasie 2:04.37, zajmując 2. miejsce. Wypełnienie normy – 2:02.50 – jest jak najbardziej w jej zasięgu. Niemożliwe wydaje się na razie... zapewnienie Rostkowskiej dobrze obsadzonych startów.

– Każdy chce pojechać na mistrzostwa świata i sportowcy oblegają mityngi. Tam gdzie chcemy wysłać Anię, nie chcą nas. Będziemy dalej szukać, bo specjalne przygotowywała się do sezonu halowego ze względu na mistrzostwa – mówi prezes Prefbetu Andrzej Korytkowski.

O minimum miała zamiar walczyć jego inna zawodniczka, a prywatnie żona, Justyna Korytkowska. Niestety. Podczas obozu w Portugalii łomżanka nabawiła się kontuzji stopy.

– Pierwsze prognozy nie były zbyt optymistyczne – mówi Korytkowski. – Diagnoza lekarska potwierdziła jednak, że uraz nie jest aż tak poważny, a przerwa w treningach maksymalnie może potrwać miesiąc. Ból jednak nie ustępuje i boję się, że Justyna nie zdąży zdobyć minimum do Sopotu.

Za wysoka granica

Iluzoryczne szanse na udział w imprezie ma Kamil Kryński. Nasz najlepszy sprinter specjalizuje się w biegu na 200 metrów, którego podczas wielkich międzynarodowych imprez się nie rozgrywa. Tymczasem wyśrubowane minimum na 60 m wynosi 6.65. Kamil, nie nastawiający się szczególnie na sezon halowy, musiałby pobić wyraźnie swój rekord życiowy (6.69).

– Najważniejsze dla nas są teraz Halowe Mistrzostwa Polski, gdzie rozgrywany jest bieg na 200 metrów. Docelową imprezą są natomiast oczywiście letnie mistrzostwa Europy. Tam Kamil może pobiec też w sztafecie – informuje szkoleniowiec Kryńskiego, Wojciech Niedźwiecki.

Pozostali zawodnicy musieliby dokonać cudów. Np. notujący niebywały progres Damian Czykier. W ostatnim mityngu kontrolnym w Spale zawodnik Podlasia dwukrotnie bił rekord życiowy na 60 metrów przez płotki (7.88 w eliminacjach i 7.85 w finale). Poprawił swój najlepszy wynik o całą dziesiątą sekundy, a to na pewno nie koniec. Minimum wynosi jednak 7.70.

Wyniki mityngu PZLA

Najlepsze wyniki naszych lekkoatletów podczas 2. Sprawdzianu Kontrolnego PZLA (26 stycznia)

Mężczyźni – 60 m ppł: 1. Damian Czykier (Podlasie Białystok) 7.85. **300 m:** 3. Łukasz Wilamowski (Podlasie) 34.67. **60 m:** 5. Kamil Kryński (Podlasie) 6.91, 7. Kamil Bijowski (Podlasie) 6.97. **200 m:** 1. Kryński 21.28, 5. Grzegorz Kossakowski (Podlasie) 22.39, 6. Grzegorz Kakareko (Juvenia Białystok) 22.67.

Kobiety – 60 m: 4. Klaudia Konopko (UKS 19 Bojary Białystok) 7.72, 5. Katarzyna Sokólska (UKS 19 Bojary) 7.74. **200 m:** 6. Magda Malinowska (UKS 19 Bojary) 25.18. **Skok w dal:** 3. Ewa Korniluk (Podlasie) 5.88. **1000 m:** 4. Paulina Mikiewicz (Podlasie) 2:48.52.

Polski medal w snowboardzie? – Liczę na dobry występ wszystkich zawodników i na przynajmniej jedną niespodziankę w postaci medalu – ocenił snowboardzistów prezes związku Marek Król. – Stawiałbym chyba najbardziej na alpejki. Są młode, ale rywalizują regularnie z zawodnikami ze ścisłej czołówki światowej. Stawały już na podium zawodów Pucharu Świata, więc tak samo wysoko mają szansę znaleźć się w Soczi – ocenił Król. W konkurencjach alpejskich, do których zalicza się slalom równoległy i slalom gigant równoległy, wystąpią Aleksandra Król i Karolina Sztokfisz. W ekipie znajdują się także bardziej doświadczeni snowboardziści jak Michał i Mateusz Ligoccy oraz Maciej Jodko. Cała trójka wystąpi w snowcrossie.

Ammann chorążym. Czterokrotny mistrz olimpijski w skokach narciarskich Simon Ammann będzie chorążym szwajcarskiej ekipy w trakcie defilady sportowców 7 lutego na ceremonii otwarcia. To jego piąta olimpiada w karierze. Ammann po raz pierwszy na igrzyska pojechał w 1998 roku do Nagano. Cztery lata później w Salt Lake City sięgnął nieoczekiwanie po dwa złote medale. Po nieudanym starcie w Turynie, powrócił w wielkim stylu w Vancouver. Szwajcar znowu dwukrotnie stanął na najwyższym stopniu podium, 32-letni Ammann wydaje się być nie bez szans w walce o medale w Soczi.

Samotne urodziny Bjoerndalena. Najbardziej utytułowany biathlonista świata Norweg Ole Einar Bjoerndalen skończył w poniedziałek 40 lat. Dzień urodzin spędził samotnie. Zimowe igrzyska w Soczi będą jego szóstymi. Norweg ma 50 medali olimpijskich i mistrzostw świata, w tym 25 złotych. Przebywa teraz na... jednoosobowym obozie treningowym we włoskich Alpach, w Anterselvie. – Dzień urodzin spędziłem samotnie. Od 15 miesięcy jestem singlem, po rozwodzie z Nathalie Santer, po za tym jestem z natury samotnikiem. Tutaj trenuję samotnie, sam przygotowuję narty i mam dużo czasu do refleksji nad życiem sportowym oraz prywatnym. 40 lat to pewien okres graniczny lecz nie odczuwam żadnego kryzysu psychicznego – powiedział Bjoerndalen dziennikarzowi „Aftenposten".

(PAP, miłk)